Montujcie czujki, ratujcie życie - apelują strażacy

str. 15

MAGAZYN

JAKIE SERIALE NA NOWY 2021 ROK PRZYGOTOWAŁY STACJE TELEWIZYJNE. BĘDĄ NOWOŚCI? str. 14

WYPADEK W ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI. SIEDEM LAT TEMU W ŁODZI DOSZŁO DO TRAGEDII str. 21

Dorota Gardias: Córka jest dla mnie najważniejsza

str. 16

Piątek, 8 stycznia 2021 | Nr 5/2021 (27.711)

EXPRESS ilustrowany

Cena 3,50 zł w tym 8% VAT

Informator

W JUTRZEJSZYM, SOBOTNIM, „EXPRESSIE" PODAMY LISTĘ PUNKTÓW, W KTÓRYCH BĘDZIE MOŻNA SIĘ ZASZCZEPIĆ

str. 6

„BESTIA ZE WSCHODU" DOTRZE DO POLSKI?

▶ Na razie sypnęło dawno nie widzianym śniegiem ▶ Nadciąga ochłodzenie ▶ Czy sprawdzą się prognozy o nadejściu mroźnego, syberyjskiego wyżu zwanego Bestią ze Wschodu? ▶ Jaka będzie ta zima?

str. 22

ATAK NA KAPITOL - PODZIELONE USA

Zwolennicy Donalda Trumpa wdarli się do gmachu - symbolu amerykańskiej demokracji

Str. 10

Rewitalizacja

W 2022 ROKU DRUGIE ŻYCIE WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY

str. 4

Tragedia

Śmierć pracownika w fabryce Gillette

str. 2

Nr ISSN 0137-9097 Nr indeksu 350-109

9 770137 909057 01

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI, PIOTR JACH, KRZYSZTOF SZYMCZAK, 123RF I EAST NEWS

eprasa.pl b34ffa08f9

Twój głos w Expressie

PKS Drożej za bilet przez internet

– Wybieram się niebawem do Lublina, zamierzam jechać autobusem PKS. Kurs rusza z dworca Fabrycznego, a ponieważ mieszkam w innej części Łodzi, bilet postanowiłam kupić przez internet. Jakie było moje zdziwienie, gdy do ceny za przejazd doliczono mi aż 5 zł dodatkowej opłaty. Nie rozumiem takiej polityki przewoźnika.

Czytelniczka (KB)

Przestępczość

Złodzieje dostali się na teren zajezdni po przecięciu siatki ogrodzeniowej.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Okradli zajezdnię NA BRUSIE

▶ Złodzieje wynieśli wiertarki, szlifierki i cenną spawarkę gazową ▶ Tych narzędzi używali członkowie Klubu Miłośników Starych Tramwajów do prac remontowych

Złodzieje włamali się do Zajezdni Muzealnej na Brusie przy ul. Konstantynowskiej na obrzeżach Łodzi. Skradli narzędzia warte około 10 tys. zł. Zabytkowych obiektów nie zrabowali.

Działacze Klubu Miłośników Starych Tramwajów są jednak niepocieszeni, bowiem narzędzia były im niezbędne przy trwającym remoncie zabytkowego tramwaju 5N z 1961 roku.

Rabusie zaatakowali w nocy z poniedziałku na wtorek. Przecięli siatkę od strony ul. Lontowej i dostali się do kompleksu z halą remontową i magazynami.

– Złodzieje wynieśli wiertarki, szlifierki oraz cenną spawarkę gazową wartą sześć tysięcy złotych. Musiał ktoś ich spłoszyć, ponieważ porzucili drobniejsze narzędzia, jak młotki i śrubokręty. Straty oszacowaliśmy na około 10 tysięcy złotych. Była to pierwsza kradzież od 2013 roku, od kiedy tam działamy – mówi Jakub Tarka, wiceprezes Klubu Miłośników Starych Tramwajów w Łodzi.

Z jego spostrzeżeń wynika, że złodzieje musieli wcześniej obserwować rejon zajezdni i dobrze przygotowali się do skoku. Najpewniej przyjechali samochodem, na który załadowali dość ciężkie łupy. Na razie nie ma sygnałów od okolicznych mieszkańców, aby feralnej nocy zauważyli coś podejrzanego.

Sprawą kradzieży z włamaniem zajęli się policjanci z III komisariatu na Retkini. Jak nas poinformował Marcin Fiedukowicz z Komendy Miejskiej Policji w Łodzi, stróże prawa dokonali oględzin miejsca przestępstwa i wszczęli dochodzenie. Szczegółów nie mogą ujawnić. Wszyscy, którzy mogą pomóc w schwytaniu włamywaczy, proszeni są o kontakt z III komisariatem, tel. 47 841 23 49 (lub końcówka 50).

(R)

Krótko

Koronawirus W Łódzkiem 627 nowych zakażeń. 29 osób zmarło.

Ministerstwo Zdrowia informuje, że w ciągu ostatniej doby zanotowano w województwie łódzkim 627 nowych potwierdzonych przypadków COVID-19. 29 osób niestety zmarło – 28 miało choroby współistniejące, a u jednej jako przyczynę śmierci podano koronawirus.
W całej Polsce natomiast przybyło 12.054 zakażonych. Najwięcej zachorowań wykryto w województwach: wielkopolskim, mazowieckim i zachodniopomorskim.
W ciągu doby z powodu COVID-19 w całym kraju zmarło 38 osób, natomiast z powodu współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami - 148 osób. **(MJ)**

Śmierć pracownika w fabryce Gillette

Prokuratura Rejonowa Łódź-Polesie wyjaśnia okoliczności śmierci 60-letniego pracownika fabryki Gillette w Łodzi. 6 stycznia zwłoki mężczyzny odnaleźli jego koledzy z pracy.
Tragedia rozegrała się w święto Trzech Króli w warsztacie firmy przy ul. Nowy Józefów. Około godz. 9 nieprzytomnego 60-latka zobaczył jeden z pracowników. Wezwał pomoc. W trakcie oczekiwania na karetkę pogotowia, przystąpiono do reanimacji mężczyzny. Niestety walka o życie 60-latka zakończyła się fiaskiem.
– Na miejsce przyjechał prokurator, z którego udziałem przeprowadzono oględziny – mówi Tomasz Szczepanek z Prokuratury Okręgowej w Łodzi. – Wiele wskazuje na to, że mężczyzna targnął się na swoje życie. W piątek (8 stycznia) zapadnie decyzja, czy zostanie zlecona sekcja zwłok.
– Z wielkim smutkiem potwierdzamy informację o nagłej śmierci naszego kolegi. Został on znaleziony martwy na terenie naszej fabryki w Łodzi w środę, w godzinach porannych. Jego śmierć napawa nas głębokim smutkiem. W myślach łączymy się z jego rodziną i bliskimi, wyrażając najszczersze kondolencje – mówi Małgorzata Mejer, dyrektor ds. komunikacji korporacyjnej Procter & Gamble w Europie Centralnej. – Zarówno rodzina jak i pracownicy mogą liczyć na wsparcie ze strony firmy.
6 stycznia w fabryce Gillette odbywała się produkcja. Z nieoficjalnych informacji wynika, że pracownicy z popołudniowej zmiany zostali odwołani. **(LS)**

Expressem

POLESIE 60-latek zasnął z papierosem i zginął

W nocy ze środy na czwartek strażacy odnaleźli zwłoki mężczyzny w jednym z mieszkań na łódzkim Polesiu. Do pożaru doszło w budynku usługowo-mieszkalnym przy ul. Bruskiej na Polesiu. Był na tyle niewielki, że praktycznie niewidoczny z zewnątrz. Ktos sjednak zauważył dym i wezwał strażaków. Gdy ci weszli do środka, na parterze budynku, gdzie mieściły się gabinety lekarskie, nie stwierdzono zadymienia. Na piętrze odkryto zwłoki. Ciało leżało na łóżku. Prawdopodobnie mężczyzna zasnął z papierosem. **(LS)**

POLICJA Tragedia na przejściu przez ulicę Sarnią

Wczoraj około godz. 15 ciężarowy MAN, skręcający z al. Piłsudskiego w ul. Sarnią, potrącił 69-letnią kobietę, która przechodziła po pasach. Piesza do poruszania się używała wózka z tzw. balkonikiem. Pomimo podjętej akcji reanimacyjnej,lekarz stwierdził zgon kobiety.

Okoliczności wypadku wyjaśniają policjanci pod nadzorem Prokuratury Łódź-Widzew. MAN-em, który potrącił kobietę na pasach kierował 64-letni mężczyzna. Prawdopodobnie z wysokości szoferki nie zauważył pieszej przechodzącej przez jezdnię. Kierowca był trzeźwy. (R)

ŚNIEG Uszkodzone linie energetyczne

Opady śniegu sprawiły, że spore problemy mieli energetycy, którzy musieli naprawiać uszkodzone linie energetyczne.
Wczoraj w południe na terenie działania PGE Dystrybucja Oddział Łódź bez dostaw energii elektrycznej było 4100 odbiorców, w tym 1200 gospodarstw domowych w powiecie zgierskim, w okolicach Ozorkowa i Aleksandrowa. **(R)**

HANDEL Mandarynki w cenie ziemniaków?

W handlu dochodzi do cenowych absurdów, gdyż promocje wprowadzają ogromne zamieszanie. Przykładem może być mały market Tesco przy ul. Gdańskiej. Mandarynki kosztowały tu 5,99 zł za kilogram, ale przeceniono je do 2,99 zł/kg. Tyle samo, 2,99 zł/kg, kosztowały ziemniaki, które chyba dla zachowania proporcji również przeceniono do 1,49 zł/kg. **(KZ)**

OŚWIATA Od poniedziałku egzaminy zawodowe

Już w najbliższy poniedziałek 11 stycznia rozpocznie się zimowa sesja egzaminów zawodowych. W całym województwie łódzkim do egzaminów w ponad 150 kwalifikacjach zawodowych zgłoszonych zostało ponad 12 tysięcy zdających. W samej Łodzi natomiast zdawać je zamierza 2715 osób w 68 placówkach. To głównie uczniowie ostatnich klas IV, ale i III techników.
Egzaminy w części pisemnej są zaplanowane na 11 i 12 stycznia br., a w części praktycznej na stanowiskach z wykonaniem określonych zadań – od 13 stycznia do 19 lutego br.
– Egzaminy zostaną przeprowadzone w warunkach określonych przez wytyczne sanepidu, zgodnie z obostrzeniami związanymi z pandemią – mówi Marek Szymański, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi. – Będą one takie same jak przy poprzednich sesjach egzaminów maturalnych czy zawodowych latem. Szkoły już dobrze je znają i są przygotowane.
– Na ten moment mamy pełną obsadę egzaminatorów, również w części praktycznej z udziałem specjalistów. Gdyby jednak okazało się, że czy to z powodu choroby, czy innych zdarzeń ktoś nie mógł dotrzeć na egzamin – możliwe jest przesunięcie terminu w ramach tej sesji. **(MJ)**

Temperatura w Łodzi

dzień -2°C
noc -6°C

Wiatr słaby i umiarkowany, północny. (MR)

Pogoda w Polsce

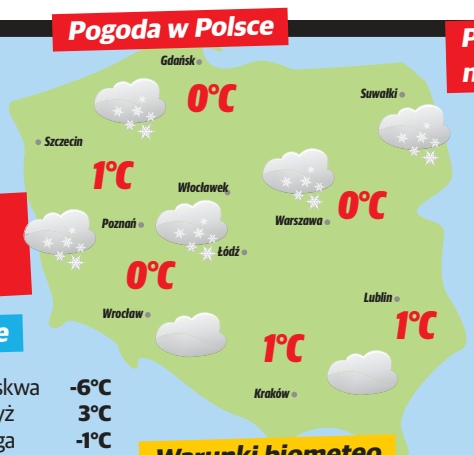

Pogoda dla Łodzi na trzy dni

Sobota
dzień -3°C
noc -5°C

Niedziela
dzień -2°C
noc -7°C

Poniedziałek
dzień -1°C
noc -5°C

Dzisiaj w Europie

Ateny	17°C	Moskwa	-6°C
Berlin	1°C	Paryż	3°C
Bruksela	1°C	Praga	-1°C
Dublin	4°C	Rzym	10°C
Helsinki	-1°C	Sztokholm	1°C
Londyn	2°C	Wiedeń	1°C
Madryt	1°C	Wilno	-1°C

Warunki biometeo

NIEKORZYSTNE

EXPRESS ilustrowany
www.expressilustrowany.pl
e-mail: express@express.lodz.pl
REDAKCJA 90-532 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19
Redaktor naczelny Marcin Kowalczyk
Sekretariat 6659-200, faks 6659-204! **Zastępcy red. naczelnego** 6659-200; **Sekretarz redakcji** 6659-211.
DZIAŁY: miejski 6659-230; **publicystyczny** 6659-250; **regionalny** 6659-285; **łączności z Czytelnikami** 6659-254, 6659-236; sportowy 6659-270, faks 6659-274.
Fotoreporterzy 6659-260. **Oddział terenowy** Zgierz, ul. 1 Maja 30/40, tel. 717-06-33, faks 719-08-70
BIURO REKLAMY Polska Press Sp. z o.o. Oddział Biuro Reklamy w Warszawie Filia Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź, tel. 6659-400. **Ogłoszenia na telefon** 0-800-GRATKA (0-800 47-28-52). Adresy i telefony biur ogłoszeń na stronach ogłoszeniowych
WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o. Oddział w Łodzi, Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19, tel. 6659-300
Prezes oddziału Marcin Polak
Wiceprezes Michał Frontczak
Marketing Krzysztof Druszcz, tel. 42 66 59 355, marketing@dziennik.lodz.pl
Projekt graficzny Tomasz Bocheński;
dział graficzno-produkcyjny Agnieszka Gawrońska
DRUK Drukarnia Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66 59 480
POLSKA PRESS GRUPA
NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
Prenumerata z dostawą do domu tel. 42 715-80-68.
Prenumerata Garmond, ul. Łąkowa 7/9 tel. 640-26-43; Ruch, ul. Pomorska 75, tel. 637-11-33; Kolporter, ul. Gojawiczyńskiej 22, tel. 649-18-81, u kierowcy taksówki Radio Taxi 96-22, listonosze.

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy artykule, w szczególności przy aktualnym artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie http://www.expressilustrowany.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl b34ffa08f9

Czarno na białym

Za śmieci od lutego zapłacimy drożej. I co dalej?

▶Czy władze Łodzi mają pomysł na rozwiązanie problemu opłat za śmieci ▶Próba ich naliczania wg zużycia wody została podważona przez RIO, magistrat zapowiada jednak powrót do tej koncepcji, a na razie drastycznie podnosi opłaty od osoby.

Andrzej Górczyński, wicemarszałek woj. łódzkiego

Niestety, wygląda na to, że podwyżka opłat jest jedynym pomysłem miasta na zażegnanie problemu śmieciowego. To bardzo kosztowne i doraźne rozwiązanie. Łodzianie płacą cenę wieloletnich zaniedbań władz miasta, które – starając się zafałszować rzeczywistość – próbują zrzucać winę na innych.

Małgorzata Moskwa-Wodnicka, wiceprezydent Łodzi

Rząd powinien zmienić prawo na takie, które zobowiąże producentów opakowań do partycypowania w kosztach zagospodarowania odpadów. Teraz robią to tylko mieszkańcy. Będziemy proponować powrót do powiązania opłat za śmieci ze zużyciem wody – wówczas będą płacić wszyscy, a opłata nie będzie tak wysoka.

Tobiasz Bocheński, wojewoda łódzki

Przez politykę miasta wzrośnie cena wywozu śmieci, choć wcale nie musi. To celowa decyzja radnych PO/SLD, którzy skutki swoich wieloletnich zaniedbań opłacają z kieszeni wszystkich łodzian. Łódź nie jest ekologicznym samorządem i nie spełnia kryteriów UE. Nieszczęściem jest, że wszyscy musimy zapłacić za ich błędy...

Marcin Gołaszewski, przew. Rady Miejskiej

Ustawa jasno wymienia sposoby rozliczania opłat za wywóz śmieci – każdy z nich jest w pewnym sensie niesprawiedliwy. Obecny system skutkuje ciągłymi podwyżkami. Ponadto Łódź wywozi śmieci na Śląsk. Brak konkurencji na rynku odpadów, PiS walczące z samorządami – i efektem są podwyżki.

Ewa Jasińska, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Podwyżka jest konsekwencją uchylenia przez RIO naszej uchwały łączącej opłatę za śmieci ze zużyciem wody. Cena odbioru odpadów rośnie m.in. z powodu dużych odległości do instalacji. A cały system utrzymują mieszkańcy z opłat za odbiór śmieci. Do zmiany jest prawo, o czym samorządowcy alarmują od dawna.

Rafał Górski, Instytut Spraw Obywatelskich

FOT. ARCHIWUM

Czekają nas kolejne podwyżki. Prezydent Zdanowska zamiast dbać o interes mieszkańców, dba o pasożytnicze grupy interesu. Szuka rozwiązania np. w budowie spalarni. A spalarnia to rakotwórczy smog i wyższe rachunki. Powinniśmy stawiać na selektywną zbiórkę u źródła, recykling materiałowy i kompostowanie.

Budownictwo komunalne

500 mieszkań W DWA LATA

Wiceprezydent Pustelnik mówi, że pierwszych 500 mieszkań ma powstać już do 2022 r.

Budowa mieszkań na wynajem ma przyspieszyć remonty kamienic, np.tych przy pl. Zwycięstwa.

Piotr Jach
p.jach@express.lodz.pl

Wiceprezydent Łodzi Adam Pustelnik przedstawił szczegóły nowego projektu, który do 2022 r. ma przysporzyć miastu 500 mieszkań komunalnych.

– Aby utrzymać tempo rewitalizacji, potrzebujemy mieszkań, do których mogą się przeprowadzić lokatorzy zniszczonych kamienic – mówi Pustelnik. – Odpowiedzią na te potrzeby ma być nowatorski w Polsce projekt budowy mieszkań komunalnych przez prywatnych deweloperów. Wybudują je na swój koszt, a miasto będzie je długoterminowo wynajmować, podnajmując lokale łodzianom. Podobne rozwiązania z powodzeniem stosowane są już w innych krajach europejskich: w Czechach, Austrii, w Skandynawii. W Polsce będziemy pionierami. Ogłosiliśmy już pierwsze postępowanie i szukamy partnera, który wybuduje nam na początek 500 mieszkań komunalnych.

Prezydent Pustelnik przekonuje, że projekt będzie korzystny dla wszystkich stron.

– Zysk z czynszu, jaki inwestor może dostać od miasta, jest nieporównywalny z jakąkolwiek lokatą, a do tego stabilny, bo samorząd to solidny płatnik. Dla magistratu takie rozwiązanie jest również wygodne, bo umożliwi pozyskiwanie mieszkań bez konieczności angażowania własnych pieniędzy, które będą mogły zostać spożytkowane na inne cele – np. remonty kolejnych kamienic – wyjaśnia, dodając, że miasto ma ponosić jedynie koszt różnicy w czynszu, czyli opłatą za wynajem mieszkań od inwestora a opłatami, jakie w postaci czynszu będzie pobierać do podnajmujących te lokale. Łączna kwota takich dopłat ma być niższa od tej, którą gmina musiałaby wyasygnować na budowę własnych mieszkań. Miasto nie będzie przekazywać inwestorom terenów pod zabudowę. Mieszkania mają powstawać na terenach należących do inwestorów, preferowane będą obszary między ścisłym centrum miasta, a jego obrzeżami.

Kultura

KONKURS PIOSENKI IM. JONASZA KOFTY

ŚPIEWAJĄCO POWALCZĄ O STATUETKĘ „JONASZKA"

Teatr Muzyczny ogłasza nabór do trzeciej edycji Konkursu Piosenki Aktorskiej im. Jonasza Kofty. Zgłoszenia można nadsyłać do 20 marca. Konkurs jest adresowany do aktorów i wokalistów z całej Polski, którzy będą walczyć o statuetkę „Jonaszka", nagrody pieniężne, a także występ na Festiwalu OFF-Północna w Teatrze Muzycznym. Uczestnicy muszą zaprezentować dwa utwory, w tym jedną piosenkę autorstwa Jonasza Kofty. Szczegółowe informacje znaleźć można na stronie internetowej www.offpolnocna.com

– Uczestnicy dwóch poprzednich edycji w fantastyczny sposób zaskakiwali nas swoimi interpretacjami – mówi Grażyna Posmykiewicz, dyrektor Teatru Muzycznego.

Zwycięzca, oprócz nagrody pieniężnej, otrzyma statuetkę „Jonaszka" i wystąpi na Festiwalo OFF-Północna.

FOT. TEATR NUZYCZNY

Wybrani artyści wystąpią przed jury, któremu przewodzić będzie Wojciech Kościelniak – reżyser spektakli muzycznych i śpiewający aktor.

Festiwal OFF-Północna odbędzie się 10 - 18 kwietnia. **(JED)**

FOT. MAT. PRAS.

Poświąteczne porządki

Odbiorą choinki i zawiozą do kompostowni

Firmy wywożące odpady będą w wyznaczonych terminach zabierać również choinki, które z racji rozmiarów nie mieszczą się do pojemników na śmieci .

Na Górnej i Polesiu zajmie się tym MPO – 16 i 23 bm.będzie zabierać drzewka z zabudowy wielorodzinnej. Choinkę zostawiamy w miejscu wyznaczonym przez zarządcę nieruchomości lub przy śmietniku. W przypadku zabudowy jednorodzinnej odbiór będzie zrealizowany łącznie z odbiorem odpadów komunalnych gromadzonych selektywnie.

Choinki po odebraniu trafiają do kompostowni, w której przerabiane są na nawóz niezbędny do zasilania roślin.

Na Widzewie i na Bałutach, firma Remondis odbieraa choinki już od wczoraj – z zabudowy wielorodzinnej w tych samych terminach, w których odbywa się odbiór odpadów resztkowych (mieszanych), a z zabudowy jednorodzinnej w terminachodbioru odpadów zielonych.

W Śródmieściu firma PreZero – zorganizuje dwa odbiory choinek – w dniach 13 i 27 stycznia. **(A)**

eprasa.pl b34ffa08f9

Expressem

ZABYTKI Bałagan przed willą Kellera

Przed zabytkową willą Kellera przy ul. Gdańskiej 49/53 powstało miejskie miejsce wstydu. Nie dosyć, że piękny niegdyś budynek jest w ruinie, to także nikt nie sprząta chodnika przed posesją. Na chodniku walają opadłe jesienią liście wymieszane z porzuconymi butelkami od wódki i pośniegowym błotem. Nie lepiej wygląda teren za płotem. Wstyd dla właściciela, ale też dla miasta, które nie jest w stanie doprowadzić terenu do porządku. **(KZ)**

Zbudują kanalizację, zmodernizują wodociągi

Podczas budowy kanalizacji na ul. Podchorążych zmodernizowano też jezdnię i zbudowano chodniki.

FOT. MAT. PRAS.

Ponad 60 mln złotych wyda w 2021 r. Łódzka Spółka Infrastrukturalna na budowę kanalizacji sanitarnej, rozbudowę oraz modernizację wodociągów w Łodzi.
– Ważnymi projektami, poza kontynuacją kanalizacji Mileszek i Helenówka, będzie skanalizowanie osiedli Młynek i Łagiewniki oraz modernizacja wodociągów w ramach planowanych przez miasto modernizacji ulic: Zarzewskiej, Obywatelskiej, Traktorowej i Wojska Polskiego. Chcemy także rozpocząć wymianę wodociągów na Bałutach, w rejonie ulic: Sierakowskiego, Polnej, Srebrnej i Mackiewicza – informuje Małgorzata Gałek wicedyrektor ŁSI.
Następne osiedla, na których będzie budowana kanalizacja, to Mikołajew i Wiskitno. **(PIJ)**

SM. JAGIEŁŁY Będą rozmawiać o dopłatach

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Władysława Jagiełły na Bałutach, której mieszkańcy byli oburzeni wysokimi dopłatami za centralne ogrzewanie, sięgającymi nawet kilku tysięcy złotych, zaprasza wszystkich niezadowolonych na spotkania. Będą się one odbywać z każdym lokatorem osobno, w terminach ustalonych przez spółdzielnię: 18 bm. w godz. 8 – 15, 19 bm. w godz. 10 – 17 lub 20 bm. w godz. 8 – 15. Na spotkania należy umawiać się telefonicznie pod nr 42 656 97 56 wew. 15 lub 34. Uczestniczyć w nich będą przedstawiciele spółdzielni oraz pracownicy firmy Ista obsługującej podzielniki, które, zdaniem spółdzielców, są przyczyną horrendalnych dopłat. **(KZ)**

ROWER PUBLICZNY Za kilka dni umowa

Już za kilka dni Zarząd Dróg i Transportu powinien podpisać umowę na zainstalowanie i obsługę systemu roweru publicznego w Łodzi. ZDiT 5 stycznia wybrał ofertę Homeport Polska Spółka z o.o. i teraz musi tylko odczekać 10 dni, czy pozostałe firmy biorące udział w przetargu nie złożą odwołania od tego rozstrzygnięcia.
Homeport złożył najtańszą ofertę: za czteroletnią umowę obowiązującą od wiosny tego roku do 30 XI 2024 ma otrzymać 25,9 mln zł, zapewniając funkcjonowanie w mieście 1500 rowerów trzeciej generacji.
– To system dobrze znany łodzianom – mówi Tomasz Andrzejewski, rzecznik ZDiT. – Rowery będą wpięte na stacjach dokujących do elektrozamków, podobnie jak w przypadku Nextbike'a. **(SP)**

Godziny dla seniorów w zoologicznym?

Najwyraźniej łodzianie nie wiedzą, jak traktować sklep zoologiczny: może jak spożywczy, a może jak drogerię? Nie ma co się dziwić, bo przecież sprzedaje się tam m.in jedzenie, a także kosmetyki, tyle że dla zwierząt, np. suchą karmę czy szampony dla psów. Dlatego właścicielka takiego sklepu przy ul. Żeromskiego musiała wywiesić specjalną informację w tej sprawie, wyjaśniając, że u niej godziny wyłącznie dla seniorów nie obowiązują. **(KZ)**

FOT. KRZYSZTOF ZAJĄC.

Inwestycje

Drugie życie WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY

▶ Prace rozbiórkowe przed rewitalizacją dawnej Widzewskiej Manufaktury
▶ Pozostanie tylko zabytkowa zabudowa, w którą inwestor tchnie nowe życie.

Piotr Jach
p.jach@express.lodz.pl

Cavatina Holding, nowy właściciel i inwestor kompleksu Wi-Ma przy al. Piłsudskiego 135, nie zasypia gruszek w popiele. Cztery miesiące po zakupie dawnej Widzewskiej Manufaktury Kunitzera i Heinzla, pełną parą idą prace przygotowawcze do budowy wielkiego kompleksu biurowo-mieszkaniowego z lokalami handlowo-usługowymi i ogrodem, ze strefami: gastronomiczną i kulturalną.

– Rozpoczęliśmy od rozbiórek przybudówek przy dawnej przędzalni w środku kompleksu oraz stojących na jego obrzeżach obiektach skręcalni i przewijalni – mówi kierujący budową Jakub Zawadzki. – Jest to zabudowa niehistoryczna, niebędąca pod ochroną konserwatorską. Wszystkie pozostałe budynki dawnego przedsiębiorstwa bawełnianego zachowamy i będziemy przebudowywać oraz podwyższać je o dodatkowe kondygnacje. Prace konstrukcyjno-budowlane chcemy rozpocząć już w marcu , powinny zakończyć w III kwartale . Musimy wzmocnić istniejące konstrukcje, żeby myśleć o ich nadbudowie.

Widzewska Manufaktura to blisko 4 ha powierzchni i cztery 140-letnie pofabryczne obiekty wpisane do ewidencji zabytków jako urbanistyczny zespół pofabryczny. Koncepcja odnowienia Wi-My obejmuje renowację i modernizację istniejących zabytkowych zabudowań.

Centralnym punktem kompleksu, miejscem spotkań i zielonym sercem inwestycji, będzie 100-letni park o powierzchni ok. 9 tys. mkw. z fontanną. Nowoczesne biura klasy A, wzbogacone o punkty usługowe, znajdą się w dawnej przędzalni, nazywanej „amerykańską", gdyż przerabiano w niej bawełnę z USA, natomiast na cele mieszkaniowe zostaną zaadaptowane obiekty dawnej skręcalni oraz przewijalni, gdzie również wprowadzone zostaną funkcje usługowe. Będzie tam 414 mieszkań na wynajem i 1171 miejsc parkingowych (w całym kompleksie).

W pierwotnej koncepcji jako pierwszy miał zostać oddany do użytku biurowiec, w drugiej kolejności mieszkania. Cavatina zmieniła jednak te plany i odwróciła kolejność.

Zakończenie realizacji projektu planowane jest na 2022 r. Jego koszt wyniesie ok. 400 mln zł.

Tak przędzalnia ma wyglądać po przebudowie. Żeliwne słupy podtrzymujące stropy w budynku przyszłego biurowca zostaną zachowane.

Przybudówkę przy budynku „amerykańskiej" przędzalni w centrum kompleksu już rozebrano.

Do prac budowlanych przygotowywane są też budynki skręcalni i przewijalni.

Tu też wiele się zmieni.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI. MAT. INWESTORA

eprasa.pl b34ffa08f9

Rewitalizacja

Helenów w obliczu dużych zmian

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK, MAT. PRASOWE

Drewniany pawilon znów ma zostać przekształcony w lokal gastronomiczny. Odnowione zostaną alejki.

▶ UMŁ ogłosił przetarg na odnowę zabytkowego parku.

Piotr Jach
p.jach@express.lodz.pl

Miasto ogłosiło przetarg na długo oczekiwaną rewitalizację parku Helenów utworzonego w latach 80. XIX w. przez fabrykancką rodzinę Anstadtów (nazwa pochodzi od imienia Helena, które nosiły dwie z żon czwórki braci). Inwestycja realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj" ma przywrócić mu dawną świetność, gdy był zielonym salonem Łodzi.

W opiewającym na ponad 6 mln zł budżecie rewitalizacji najdroższym zadaniem będzie remont drewnianego pawilonu od strony ul. Północnej, w którym po kapitalnym remoncie jak za dawnych lat ma funkcjonować lokal gastronomiczny (nazywanym umownie „kawiarnią Anstadta"), będący także miejscem wydarzeń kulturalno-artystycznych; działać ma tu również punkt informacji turystycznej. Od wschodu budynek zostanie wzbogacony o taras. Na skarpie pomiędzy pawilonem a stawem zostanie utworzony amfiteatr, w którym gościć ma plenerowe kino, koncerty oraz spektakle.

Po parkowych stawach znów można będzie pływać łódkami. Atrakcyjność zieleńca mają podnieść ścieżki tematyczne wytyczone alejkami. Jedna opowie o tradycjach kulturalnych parku, o mających w nim miejsce wydarzeniach kulturalno-artystycznych. Druga poświęcona będzie wydarzeniom, np. lotom balonami, zawodom sportowym, seansom filmowym czy wizytom Juliana Tuwima, który tworzył tam podczas przechadzek. Ścieżka przyrodniczo-edukacyjna opowie o parkowej zieleni i ciekawostkach przyrodniczych. Szczególnie interesująco zapowiada się jednak ścieżka zatytułowana „Spacer po wodzie" - na jednym ze stawów, równo z poziomem wody, zostanie ułożona specjalna konstrukcja z pali lub kamieni. Stąpający po niej ma odnosić wrażenie, że spaceruje po tafli wody.

Odnowiony park nie będzie nawiązywał jedynie do przeszłości. Po konsultacjach z łodzianami zdecydowano, że ma być przystosowany także do różnych form aktywności sportowych.

Prace rewaloryzacyjne mają potrwać dwa lata.

Pogoda

ŚNIEG MA PADAĆ TAKŻE W WEEKEND

DZIECIAKI WRESZCIE MOGĄ POJEŹDZIĆ NA SANKACH I ULEPIĆ BAŁWANA

Trochę śniegu i już są dwa bałwany.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Na widzewskiej górce chętnych do jazdy na sankach nie brakowało.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Wreszcie przyszła długo oczekiwana przez najmłodszych zima. Dzieci mają okazję, by w ferie oderwać się od komputerów, wyciągnąć sanki, ulepić bałwana i porzucać się śnieżkami. W mieście gęsty śnieg padał w nocy ze środy na czwartek, a wczoraj prószył prawie przez cały dzień. Spadło go ok. 6 centymetrów. Na łódzkich górkach, m.in. na górce widzewskiej, chętnych do zjeżdżania na sankach nie brakowało. Także w weekend i w kolejnym tygodniu można spodziewać się opadów śniegu. Chociaż prognozy nie dają nadziei na to, że solidnie posypie. Ale pojawiła się szansa, że pokrywa śniegu utrzyma się przynajmniej przez kilka dni, bo się ochłodzi. Temperatura do końca ferii ma wynieść od 0 do minus 5 st. C, w nocy może spaść nawet do minus 10 st. C. **(MR)**

REKLAMA 009954586

BSH Sprzęt Gospodarstwa Domowego Sp. z o.o.

B/S/H/

Dzięki zaangażowaniu naszych pracowników,

BSH jest jednym z wiodących producentów AGD w Europie.

Dołącz do nas.
lodz.karierabsh.pl

Nasza lokalizacja znajduje się 10 minut spacerem od stacji kolejowej Łódź Dąbrowa. Dla pracowników zmianowych zapewniamy dodatkowo darmowy transport.

Ponad 42% pracowników jest z nami od ponad 5 lat. Zgrany zespół buduje trwałe relacje i tworzy przyjazną atmosferę.

Dołączając do naszego zespołu, podpisujesz umowę o pracę bezpośrednio z BSH.

Nasze marki:

BOSCH SIEMENS GAGGENAU

eprasa.pl b34ffa08f9

0010007597

W dniu 23 grudnia 2020 roku odszedł od nas
Kochany Mąż, Tatuś, Dziadziuś i Przyjaciel

ś†p

Arkadiusz Ciupiński

były wieloletni Prezes Wi-Ma S.A.
Widzewskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego
w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu Rzymskokatolickim
Świętej Anny, ul. Lodowa 78,
w dniu 12 stycznia 2021 roku o godzinie 13.10,
o czym zawiadamia z nieutulonym żalem

Rodzina

0010009633

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 2 stycznia 2021 roku odeszła na zawsze

ś†p Irena
Dominiak-Pędziwiatr

nasza kochana Mama i Babcia
Rodzina

0010006828

Z żalem zawiadamiamy, że 1 stycznia 2021 roku
w wieku 83 lat zmarł

Jan Stawiński

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w kaplicy
na cmentarzu św. Rocha (Łódź - Radogoszcz)
13 stycznia o godzinie 11.15.
O czym zawiadamia *rodzina*

0010007491

Z sercami pełnymi smutku i żalu zawiadamiamy,
że 28 grudnia 2020 r. odszedł od nas, w wieku 89 lat,
nasz kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Pradziadek

ś†p Wiktor Siekierko

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 stycznia 2021 r.
o godz. 13.45 na cmentarzu rzymskokatolickim
przy ul. Szczecińskiej w Łodzi.
Rodzina

0010009337

Z wielkim żalem żegnamy
naszego Przyjaciela

ś†p

Jerzego Wilmańskiego
„Niutka"

Bożena Jędrzejewska, Barbara i Czarek Brelewscy

0010009345

Podziękowanie zespołowi lekarzy i położnych
oraz przyjaciołom i znajomym
za pamięć i pożegnanie położnej

ś†p

Stefanii Steidel

składają
Mąż, Syn i cała Rodzina

Koronawirus

LISTA PUNKTÓW, W KTÓRYCH BĘDZIE MOŻNA SIĘ ZASZCZEPIĆ

Od 15 stycznia rozpocznie się rejestracja osób z I grupy uprawnionych do szczepienia przeciwko koronawirusowi. Będą to pensjonariusze domów pomocy społecznej oraz zakładów opiekuńczo-leczniczych, pielęgnacyjno-opiekuńczych i innych miejsc stacjonarnego pobytu, osoby powyżej 60. roku życia w kolejności od najstarszych, służby mundurowe, nauczyciele.

Zainteresowani będą mogli zapisać się na szczepienie:

- przez całodobową bezpłatną infolinię - 989
- u lekarza POZ
- przez Internetowe Konto Pacjenta - na konto logujemy się przez profil zaufany
- przez internetowe konto w banku – taką możliwość oferują banki Pekao SA i PKO BP (dla kont internetowych iPKO lub Inteligo) oraz szereg banków spółdzielczych
- poprzez e-dowód – elektroniczny dowód osobisty.

Po dokonaniu rezerwacji wizyty pacjent otrzyma SMS z informacją o wybranym miejscu i terminie szczepienia, ponowny SMS zostanie wysłany dzień przed wizytą. Pacjent będzie od razu umawiany na 2 wizyty i także przed drugą dawką szczepionki będzie powiadamiany SMS-em.

Osoby które nie maja telefonu komórkowego oraz obłożnie chore będą mogły od razu ustalić miejsce i datę szczepienia np. przez infolinię. Do tych drugich przyjedzie mobilny punkt szczepień.

Uwaga! W sobotnim Expressie Ilustrowanym podamy pełną listę miejsc w Łodzi, gdzie można się będzie zaszczepić przeciwko COVID-19

Zapisy na szczepienia przeciwko COVID-19 dla tzw. grupy I rozpoczną się 15 stycznia.

FOT. KRZYSZTOF ZAJĄC

Handel

Stara dostawa - stara cena, nowa dostawa - cena wyższa

Małe buteleczki wódki zdrożały bardziej, niż się spodziewano.

FOT. KRZYSZTOF ZAJĄC, POLSKA PRESS

Zdrożały słodkie NAPOJE I „MAŁPKI"

▶ Od stycznia obowiązują podatki „cukrowy" i „małpkowy" ▶ Objęte nimi towary z nowych dostaw mają wyższe ceny ▶ Część klientów rezygnuje z zakupu.

Krzysztof Zając
k.zajac@express.lodz.pl

Wprowadzony od 1 stycznia podatek od słodzonych napojów (zawierających cukier lub słodzik) i od małych opakowań alkoholu - do 300 ml - spowodował spory wzrost cen.

W małym sklepiku przy ul. Legionów dwulitrowa butelka Coca-Coli kosztuje już 10 zł, a 1,75 litra aż 8 złotych. To podwyżka o ok. 3 zł. Sprzedawczynie, same zaszokowane cenami, przed zakupem ostrzegają klientów o podwyżce, a oni wówczas często rezygnują z zakupu. Takie same, wysokie ceny są w sieciowym sklepie przy ul. Gdańskiej, gdzie 1,75 l coli kosztuje 7,99 zł. Najmniej zdrożały tu 1,5-litrowe oranżady, bo o 50 - 70 groszy, do 3,20 zł.

- U nas ceny są ciągle takie jak w zeszłym roku, bo korzystamy z zapasów hurtowni sprzed podwyżki - twierdzi sprzedawca z Żabki przy ul. Wielkopolskiej. - Dlatego nie zauważyłem żadnych zmian w zachowaniach klientów

Na Zielonym Rynku słodkie napoje również są na razie w tej samej cenie co w starym roku, co nie znaczy że tanie, bo za popularną oranżadę w trzeba zapłacić 2,70 zł za 1,5 litra, a 1,75-litrowa cola kosztuje nadal 4,99 zł. Taka sama jest cena Coca-Coli w Biedronce przy ul. Żeromskiego - ale w ramach promocji i przy zakupie czteropaku. Natomiast cola zero kosztuje aż 6,29 zł.

Duży rozrzut panuje także jeżeli chodzi o ceny alkoholi w małych buteleczkach, na które podatek wzrósł ponoć po to, by chronić nas przed pijaństwem. Cena „setki" modnej Soplicy dochodzi już do 7,50 zł i jest to podwyżka o prawie dwa złote, a czyste wódki kosztują przeciętnie o 1,50 zł więcej niż poprzednio i za najtańsze trzeba zapłacić 6,50 - 6,70 zł. Ale też nie wszędzie, bo wszystko zależy od tego, czy sklep ma nowe dostawy, czy ciągle wyprzedaje stare.

W sklepie przy ul. Próchnika, dwusetka popularnej Waligóry kosztuje 10 zł, bo ciągle są stare zapasy, ale za Żytniówkę o tej samej objętości, już z nowej dostawy, trzeba zapłacić 13 zł.

Według wyliczeń rządowych, podatek „cukrowy" miał spowodować podniesienie cen maksymalnie o 1,20 zł za litr napoju. Z kolei w przypadku „małpek" wyliczono, że 100 ml zdrożeje o złotówkę, a 200 ml o 2 złote. Z naszych ustaleń wynika, że tylko w przypadku tanich napojów producenci wzięli na siebie koszty podwyżki. Natomiast jeżeli chodzi o droższe napoje, a także alkohol, handel podnosi ceny niekiedy nawet więcej niż to wynika z narzuconego od 1 stycznia podatku.

0010005735

REKLAMA 0010004323

Nekrologi

zamówisz tutaj:
Łódź, ul. Skorupki 17/19, 42 665 94 55
reklama.lodz@polskapress.pl

eprasa.pl b34ffa08f9

REKLAMA 009988151

„Nigdy więcej mokrych plam na bieliźnie!"

Dodatkowa OKAZJA: dla najszybszych niespodzianka GRATIS!

DARMOWY ŚRODEK WSPIERA PRACĘ UKŁADU MOCZOWEGO – JUŻ OD 1. UŻYCIA!

ODBIERZ BEZPŁATNY PREPARAT I ZAPOMNIJ O MIMOWOLNYM POPUSZCZANIU MOCZU

Krępujące dolegliwości związane z nietrzymaniem moczu nie muszą dłużej uprzykrzać Ci życia. Nowa formuła pomaga szybko i dyskretnie złagodzić nadwrażliwość pęcherza oraz może zmniejszyć uporczywe parcie na cewkę moczową, przywracając komfort życia nawet po 3 tygodniach stosowania. „Częste wizyty w toalecie i niekontrolowane popuszczanie moczu to już przeszłość" – potwierdza ponad 164 tysięcy osób w całej Polsce. Kiedy do nich dołączysz?

Jeśli:

- Odczuwasz ciągłe parcie na pęcherz
- Zdarza Ci się popuszczać mocz podczas śmiechu, czy kaszlu
- Często musisz korzystać z WC

TA FORMUŁA JEST WŁAŚNIE DLA CIEBIE!

Mimowolne wycieki moczu podczas intensywnego wysiłku fizycznego, śmiechu, czy kaszlu, popuszczanie o charakterze neurologicznym albo takie, które pojawiło się po ciąży – każdy rodzaj nietrzymania moczu da się pokonać. Nowatorska metoda właśnie dotarła do Polski i może wspomóc proces uszczelniania pęcherza, hamowania niekontrolowanego popuszczania moczu oraz osłabić nieprzyjemne uczucie parcia na cewkę moczową, wydłużając czas pomiędzy kolejnymi wizytami w toalecie. Jak to możliwe?

ZAPANUJ NAD PĘCHERZEM – to łatwiejsze, niż myślisz

By pozbyć się krępujących dolegliwości związanych z nietrzymaniem moczu, potrzeba silnego aktywatora – środka, który pomoże zwiększyć sprężystość oraz szczelność tkanek budujących układ moczowy już na poziomie komórkowym. Innowacyjna formuła może wpływać na regenerację błony śluzowej cewki moczowej i wzmacniać mięśnie dna miednicy, w szybkim czasie zwiększając kontrolę nad pęcherzem.

Paweł Jastrzębski, specjalista ds. urologicznych

Siła 100% naturalnych składników

Warto mieć świadomość, że nowatorska formuła może być najsilniejszą metodą wspierającą walkę z nietrzymaniem moczu, kiedykolwiek powstała. Wykorzystuje bowiem naturalne właściwości regeneracyjne organizmu, pobudzając komórki do wzmożonej produkcji estrogenów i testosteronu - związków odpowiedzialnych za przywracanie prawidłowego odruchu opróżniania pęcherza. Właśnie dlatego efekty takie jak: zwiększenie kontroli nad pęcherzem, zmniejszenie dyskomfortu, czy złagodzenie uczucia parcia na cewkę moczową mogą być zauważalne w bardzo krótkim czasie – bez względu na Twój wiek i płeć oraz przyczynę dolegliwości.

Codzienne stosowanie preparatu pomaga uszczelnić pęcherz, zahamować niekontrolowane popuszczanie moczu, a także wzmocnić mięśnie dna miednicy **nawet o 81%.**

Koniec wstydliwych incydentów

Eksperci są zgodni, że nowy preparat może łagodzić problem nietrzymania moczu na niespotykanym dotychczas poziomie. To zasługa silnie stężonych składników, które wykazują zdolność do hamowania nadreaktywności pęcherza moczowego, a do tego mogą niwelować uczucie parcia na cewkę, regenerować i uelastyczniać ściany pęcherza oraz budować odpowiednie napięcie i jędrność tkanek układu moczowego. Szacuje się, że aż 9/10 osób odzyskuje większą kontrolę nad trzymaniem moczu już po 5-6 zastosowaniach, a każda z nich jest w stanie wytrzymać z pełnym pęcherzem nawet 4x dłużej.

Już nie boję się, że nie dobiegnę do toalety

Ciągłe parcie na pęcherz i brak kontroli nad trzymaniem moczu całkiem wyłączyły mnie z życia towarzyskiego. Strach było wyjść do restauracji, pojechać pod namiot, pójść na basen… Nie ma słów, by opisać, jak bardzo preparat poprawił komfort mojego życia. Dzięki nowej formule odzyskałam panowanie nad pęcherzem już po 3 tygodniach – nie popuszczam, nie muszę biegać co chwilę do WC, nie obawiam się mokrych plam na spodniach. Żyję normalnie, bez strachu i skrępowania wychodzę do ludzi. Jestem zachwycona!

Agnieszka, 47 lat, Poznań

Żadnych przykrych niespodzianek

Jeżdżę tirami, wiele godzin spędzam w podróży, a nerwowe poszukiwania toalety w trasie były nie do zniesienia. Wiele razy nie zdążyłem dojechać do WC na czas. Wstyd, upokorzenie – problemy z pęcherzem totalnie odbierały mi poczucie męskości. O nowym preparacie dowiedziałem się od kolegi. Wystarczył miesiąc stosowania tego środka, bym zapomniał o problemach z popuszczaniem moczu. Nie odczuwam ciągłego parcia, bólu i dyskomfortu, a przede wszystkim w 100% kontroluję swój pęcherz. Polecam.

Mirosław, 55 lat, Katowice

DARMOWA FORMUŁA MOŻE POMÓC:

- ZNIWELOWAĆ PROBLEM NIETRZYMANIA MOCZU
- ODZYSKAĆ KONTROLĘ NAD PĘCHERZEM
- ZMNIEJSZYĆ PARCIE NA CEWKĘ MOCZOWĄ
- WYDŁUŻYĆ CZAS WYTRZYMANIA Z PEŁNYM PĘCHERZEM
- ZAHAMOWAĆ MIMOWOLNE POPUSZCZANIE MOCZU

Spiesz się by zdobyć bezpłatny preparat!

Z programu skorzystało już ponad 164 tysięcy osób, które z pomocą nowej formuły odzyskały kontrolę nad trzymaniem moczu i pozbyły się krępującego popuszczania już po kilkunastu dniach. Ty też możesz odzyskać komfort korzystania z toalety i pozbyć się uciążliwego parcia na pęcherz – a to wszystko szybko, naturalnie i dyskretnie. Sprawdź jak odebrać preparat za darmo i zapomnij o nietrzymaniu moczu, jak 164 000 Polaków.

Regulamin - rgimmicjk.com

LICZBA DARMOWYCH OPAKOWAŃ JEST OGRANICZONA!

Wkładki higeniczne mogę rzucić w kąt!

Stosuję nowy środek od miesiąca – od tego czasu znacznie rzadziej dochodzi do przykrych incydentów, nie moczę się nocami, ustąpił też ból i nieprzyjemne parcie nawet tuż po skorzystaniu z toalety. Kilka dni temu zrezygnowałam nawet z wkładek higienicznych. Czuję się o wiele bardziej niezależna, znów bez obaw śmieję się, kaszlę i wychodzę na długie spacery. Z całego serca polecam.

Stanisława, 72 lata, Olsztyn

ODZYSKAJ PEŁNĄ KONTROLĘ NAD TRZYMANIEM MOCZU!

Chcesz drugi produkt w PREZENCIE? Zadzwoń w przeciągu 5 dni!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 19.01.2021r., OTRZYMA 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

ZADZWOŃ: 32 330 79 62

pon. - pt. 08:00 - 20:00, sob. - nd. 09:00 - 20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

SUPLEMENT DIETY REKLAMOWANY W TV

Tytuł przyznany RevitaPharm w programie Konsumencki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

eprasa.pl b34ffa08f9

Expressem

RZGÓW Czy padnie rekord oddanej krwi?

W najbliższą niedzielę nadarzy się okazja, by honorowo oddać krew. Kolejną już akcję organizuje Klub Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi w Rzgowie im. kpr. Wojtka. Zbiórka będzie prowadzona w godz. 9–13 w hali Gminnego Ośrodka Sportu, Turystyki i Rekreacji przy ul. Szkolnej. Organizatorzy mają nadzieję, że pojutrze zostanie pobity rekord ustanowiony podczas trwającej zaledwie cztery godziny akcji, która odbyła się 30 sierpnia ubiegłego roku i była jednym z wydarzeń towarzyszących obchodom 553. rocznicy nadania praw miejskich Rzgowowi. Zarejestrowano wówczas aż 72 ochotników, a spośród nich zakwalifikowano 58 osób. W sumie oddały one 26,1 litra tego życiodajnego leku. Chętni, którzy wezmą udział w niedzielnej akcji w hali GOSTiR, otrzymają upominki oraz poczęstunek. Zostanie on przygotowany również dla personelu Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi oraz dla wolontariuszy.

(MR)

Obecnie brakuje krwi dla poszkodowanych w wypadkach samochodowych.

FOT. WŁODZIMIERZ KUPISZ

GM. ANDRESPOL Kolejne fundusze na tunel

3,5 miliona złotych na budowę tunelu pod torami na ulicy Brzezińskiej w Bedoniu otrzymała gmina Andrespol z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. To już druga kwota, którą przyznano gminie na to przedsięwzięcie. W czerwcu ubiegłego roku przekazano 4 miliony 487 tysięcy złotych z centralnego Funduszu Dróg Samorządowych.
Całkowity koszt budowy obiektu to 12,6 miliona złotych. Sfinansują ją także PKP Polskie Linie Kolejowe oraz władze samorządowe.

(MR)

ŁĘCZYCA Małżeństwo oszustów schwytane

68-letni mężczyzna i jego 47-letnia żona namawiali znajomych do brania kredytów na ich rzecz. Do jednego z oszustw miało dojść w połowie grudnia. Nieznani wówczas sprawcy wzbudzili zaufanie 68-letniego mężczyzny. Częstując alkoholem, zaoferowali mu łatwy zarobek. Pokrzywdzony założył konto w banku, zaciągnął kilkutysięczny kredyt na sprzęt agd i rtv, ale nie otrzymał ustalonej zapłaty. W sklepie, w którym miał zostać zakupiony sprzęt, policjanci złapali oszustów, którzy tą samą opowieścią o łatwych pieniądzach skusili jeszcze 52-latka i zaciągnęli kredyt na jego dane. Grozi im 8 lat więzienia. **(KB)**

SIERADZ Napadł na ekspedientkę i ukradł pieniądze

Ok. godz. 21 w jednym ze sklepów w Sieradzu 27-letni mężczyzna podszedł do ekspedientki i zażądał wydania pieniędzy. Gdy kobieta odmówiła, zaczął ją szarpać, złapał za szyję i sam wyjął z kasy gotówkę. Szybko wybiegł i odjechał taksówką. Sprzedawczyni zawiadomiła policję. Kilkanaście godzin później policjanci zatrzymali mężczyznę w wynajmowanym mieszkaniu. 27-latek przyznał się do rozboju. Jak wyjaśnił, potrzebował pieniędzy na gry hazardowe. Był Łodzi, ale ponieważ lokale z automatami były nieczynne, wrócił i pieniądze wydał na bieżące potrzeby. Grozi mu do 12 lat więzienia. **(KB)**

PABIANICE Powstanie szkutnia na Lewitynie

Urząd Miejski w Pabianicach ogłosił przetarg na wybudowanie szkutni. Ma powstać na Lewitynie, przy drugim stawie. – Obiekt będzie składał się z części przeznaczonej dla Pabianickiego Klubu Sportów Wodnych, Retmanatu Drużyn Wodnych Hufca ZHP Pabianice, pomieszczeń przeznaczonych dla MOSiR i części ogólnodostępnej – mówi Aneta Klimek, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Pabianicach. Oferty można składać do 21 stycznia.

(AJ)

Wstępnie mówiono, że wybudowanie szkutni pochłonie ponad 5 mln zł.

FOT. UM PABIANICE

Koluszki

Mimo protestu, POWSTANIE OSIEDLE

▶ Koluszkowska rada miejska uchwaliła nowy plan zagospodarowania przestrzennego dla niezabudowanego terenu między ulicami Akacjową, Baczyńskiego i Armii Krajowej na os. Łódzkim II ▶ Oznacza to, że będzie mogło tam powstać osiedle domów jednorodzinnych.

Karolina Brózda
k.brozda@express.lodz.pl

Zdajemy sobie sprawę, że rozwój naszego miasta związany jest ze zwiększonym zapotrzebowaniem na nowe budynki mieszkalne i nikt tego nie kwestionuje – czytamy w piśmie skierowanym przez protestujących do rady miejskiej. – Wydzielanie nowych terenów pod zabudowę powinno jednak odbywać się z zachowaniem zasad kształtowania ładu przestrzennego i w oparciu o zabudowę na terenach sąsiadujących oraz w ramach zachowania dobrosąsiedzkiego współżycia niekolidującego w interesy własności.

Mieszkańcy obawiają się, że nowe budynki będą wyższe i dłuższe (w grę wchodzi bowiem zabudowa szeregowa) od ich własnych domów, w związku z czym je zasłonią. Inna podnoszona przez nich kwestia dotyczy komunikacji. Do działek, na których ma powstać nowe osiedle, można bowiem dojechać tylko jedną, wąską drogą, zaczynającą się od ul. Armii Krajowej.

Tylko jedna droga ewakuacyjna dla tak zwartej i gęstej zabudowy wiąże się z realnym zagrożeniem życia, zdrowia oraz mienia potencjalnych nowych mieszkańców tego terenu – tłumaczą w kolejnych akapitach pisma skierowanego do urzędu miejskiego. – Ponadto na ul. Armii Krajowej już obecnie w godzinach szczytu występują znaczne utrudnienia w ruchu, a nie ma tam innej alternatywnej drogi, co w sposób realny spowoduje jeszcze większe utrudnienia komunikacyjne dla mieszkańców pobliskiego terenu.

Autorzy pisma wspomnieli też m.in. o utracie wartości ich nieruchomości, złej cyrkulacji powietrza oraz zbyt krótkim zapisie dotyczącym zakazu lokalizacji tzw. uciążliwych usług (czyli np. sklepów z alkoholem).

Pierwotnie na spornym terenie miały stanąć 4-kondygnacyjne budynki o wysokości do 14 metrów. Pod wpływem protestów mieszkańców urzędnicy zmienili parametry przyszłych budynków na rzecz zabudowy szeregowej o wysokości do 11 metrów i długości do 39 metrów. W jednym budynku będzie można wydzielić tylko jedno mieszkanie, a jeden szereg będzie mógł składać się z pięciu budynków. Budynki staną nie bliżej niż 8 m od granicy sąsiedniej działki.

Zrobiliśmy wszystko, co możliwe, żeby pogodzić interesy mieszkańców osiedla i właściciela terenu – mówi Mateusz Karwowski, dyrektor ds. inwestycji i rozwoju gospodarczego w urzędzie miejskim. – Kolejne ustępstwa na rzecz mieszkańców mogłyby narazić gminę na konsekwencje prawne.

Na działkach ma powstać zabudowa szeregowa.

Głównym ciągiem komunikacyjnym na os. Łódzkim II jest ul. Armii Krajowej.

FOT. PRZEMYSŁAW WEGWERT, GOOGLE STREET VIEW

Pabianice

WŚRÓD DZIEWCZYNEK JULIA I ZUZANNA, A WŚRÓD CHŁOPCÓW FRANCISZEK

NAJPOPULARNIEJSZE IMIONA MAŁYCH PABIANICZAN

Urząd Stanu Cywilnego w Pabianicach sporządził w ub. roku 774 akty urodzenia. Podsumowano także 2020 rok pod kątem najchętniej wybieranych imion dla dzieci.

Rodzice małych pabianiczanek najchętniej wybierali imiona Julia (20 razy) i Zuzanna (19 razy). Na świat przyszło także po 14 dziewczynek o imionach Maja i Oliwia, po 13 o imionach Lena, Laura, Alicja i Zofia. 12 razy wybrano imię Hanna, a 11 Maria. Tylko raz nadano imiona: Lidia, Matylda, Rozalia, Edyta, Michalina, Adrianna, Ewa, Jaśmina, Milena, Monika.

Najpopularniejszymi imionami dla chłopców były Franciszek (17), Antoni (16) i Jan (15). Na świat przyszło po 12 Stanisławów, Jakubów i Filipów. Były także imiona: Nikodem i Wiktor – 11, Szymon i Aleksander – 10 oraz po 1 razie: Norbert, Emilian, Borys, Mieszko, Oktawian, Kaspian, Ksawier, Arkadiusz, Lucjan, Dominik. **(AJ)**

Urząd Stanu Cywilnego podsumował 2020 rok.

FOT. ANNA JANISZEWSKA

eprasa.pl b34ffa08f9

Koronawirus

Szczepienia i kontrole

▶ - Nie ma zgody na szczepienia poza kolejnością - oświadczył wczoraj premier Mateusz Morawiecki.

Po tym, jak media obiegła informacja, że szpital Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego zaszczepił poza kolejnością byłego premiera Leszka Millera i aktorkę Krystynę Jandę, ciągle pojawiają się kolejne nazwiska osób, które przyjęły dawkę szczepionki, mimo że nie należą do grupy 0.

Sprawa wywołała poruszenie wśród Polaków, z których część zauważyła, że osoby publiczne powinny poczekać ze szczepieniem na swoją kolej, a w pierwszej kolejności powinien być zaszczepiony personel medyczny.

Wczoraj premier Mateusz Morawiecki podkreślił, we wpisie w mediach społecznościowych, że „osobiście jest poirytowany postawą osób, które szczepią się poza kolejnością". - Jestem po stronie absolutnej równości wobec prawa i zgodności z procedurami Narodowego Programu Szczepień przeciw Covid-19 - napisał na Facebooku. Szef rządu cenił, że zachowanie osób, które poza kolejką starają się o szczepienia, jest absolutnie niedopuszczalne.

FOT. ADAM JANKOWSKI

- Ci, którzy próbują uciec przed odpowiedzialnością, mówiąc, że procedura jest nieprecyzyjna, nie mają racji - stwierdził premier.

Po wykryciu nieprawidłowości w szpitalu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w udostępnianiu szczepionek Narodowy Fundusz Zdrowia wszczął na początku tygodnia kontrole w pięciu innych szpitalach - poinformowała w czwartkowa „Rzeczpospolita". Chodzi o dwie placówki w Świętokrzyskiem, jedną w Wielkopolsce i dwie w Opolskiem (Nysa i Krapkowice). Wyniki tej kontroli mają być znane do końca tygodnia. Gazeta wskazuje jednak, że że w ostatnich dniach zeszłego roku szpitale węzłowe otrzymały od dwóch do nawet trzech razy więcej dawek, niż zamawiały.

Szczepionki miały być już rozmrożone i w związku z tym musiały być wykorzystane w ciągu pięciu dni. WUM szykowało się do wydawania szczepień od 4 stycznia i zdaniem dziennika nie wytrzymało presji, aby nie zmarnować żadnej dawki szczepienia. „Rz" wskazuje, że placówka WUM trzykrotnie odmawiała przyjęcia dawek szczepionek z puli do pilnego wykorzystania.

Agencja Rezerw Materiałowych, NFZ i resort zdrowia twierdzą, że nie było nadprogramowych dawek szczepionek, a wszystkie placówki otrzymały tyle, ile zamówiły.

Kacper Rogacin

Media

Sprzeciw prezesa UOKiK

Nie będzie przejęcia spółki Eurozet przez Agorę

Rynek medialny w Polsce podlega zmianom kapitałowym, ale UOKiK nie zgodził się na przejęcie Radia Zet przez Agorę

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta Tomasz Chróstny zakazał przejęcia spółki Eurozet przez Agorę.

Zdaniem UOKiK w wyniku koncentracji powstałaby silna grupa radiowa, mogąca ograniczać konkurencję na rynku reklamy radiowej oraz rozpowszechniania programów radiowych.

W wydanym komunikacie UOKiK zaznacza, że przejęcie Eurozetu przez Agorę mogłoby prowadzić do powstania duopolu i marginalizacji pozostałych grup i stacji radiowych - dwie wiodące grupy radiowe (Eurozet i RMF FM) posiadałyby łącznie ok. 70 proc. udział w rynku.

Wniosek o zgodę na koncentrację wpłynął do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w październiku 2019 r. Miesiąc później Prezes UOKiK skierował sprawę do tzw. drugiego etapu, co oznaczało, że konieczne było przeprowadzenie dokładnego badania rynku. W listopadzie 2020 roku Prezes UOKiK Tomasz Chróstny przedstawił zastrzeżenia do tej koncentracji. Po analizie rynku i możliwych konsekwencji przejęcia Eurozetu przez Agorę - w styczniu 2021 r. - wydał decyzję zakazującą koncentracji.

- Zakaz koncentracji jest wydawany w sytuacji, gdy połączenie przedsiębiorców spowoduje poważne, negatywne skutki dla rynku, a jednocześnie nie jest możliwe uzgodnienie warunków, które w sposób całkowity i satysfakcjonujący eliminowałyby powstałe w wyniku koncentracji zakłócenia konkurencji.

(AIP)

Stany Zjednoczone

KONGRES ZATWIERDZIŁ WYGRANĄ BIDENA

▶ Zarówno Senat, jak i Izba Reprezentantów odrzuciły sprzeciw wobec głosowania w stanie Georgia i Pensylwania.

Kongres Stanów Zjednoczonych odrzucił wszystkie protesty w sprawie głosowań w wyborach prezydenckich i zatwierdził wygraną demokraty Joe Bidena w wyborach prezydenckich. To oznacza, że zostaje on już oficjalnie prezydentem. Urząd obejmie 20 stycznia.

W czwartek rano czasu polskiego Donald Trump zapowiedział, że „przekazanie władzy odbędzie się pokojowo", choć dalej nie zgadza się on z wynikiem wyborów.

Oświadczenie kończącego kadencję prezydenta Stanów Zjednoczonych przekazał opinii publicznej szef komunikacji Białego Domu Dan Scavino.

- Mimo że całkowicie nie zgadzam się z wynikiem wyborów, a moje słowa znajdują potwierdzenie w faktach, 20 stycznia 2021 r. odbędzie się przepisowe przekazanie władzy - napisał Trump. - Tak jak zawsze mówiłem, będziemy kontynuować naszą walkę, by ustalić, czy liczone były tylko legalnie oddane głosy.

To ostatni etap najlepszej kadencji w historii amerykańskiej prezydencji, ale jednocześnie początek walki o to, by Uczynić Amerykę Znów Wielką - podkreślił, odnosząc się do swojego hasła wyborczego z kampanii w 2016 roku.

Wcześniej zarówno Senat, jak i Izba Reprezentantów odrzuciły sprzeciw wobec głosowania w stanie Georgia i Pensylwania.

Potwierdzono zwycięstwo Joe Bidena w tych stanach, co oznacza, że zdobył on ponad 270 głosów elektorskich, wymaganych do wygrania wyborów - informuje CNN. Przepadły w Kongresie również protesty Republikanów zgłoszone do wyników wyborów w Arizonie, Nevadzie i Michigan oraz Vermont.

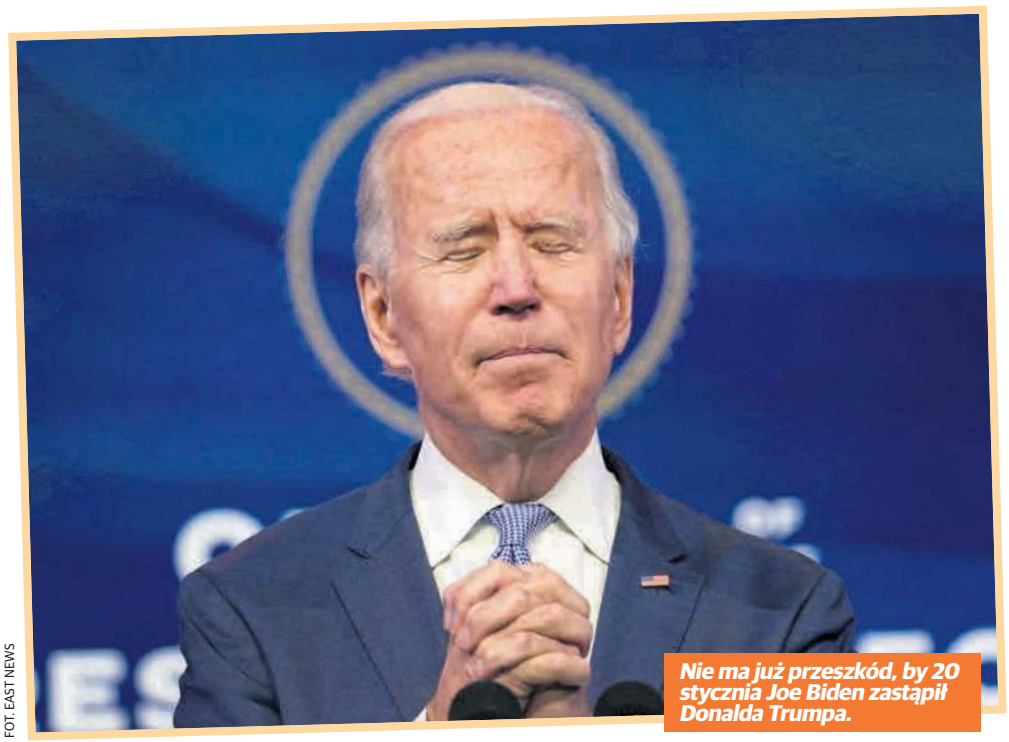
FOT. EAST NEWS

Nie ma już przeszkód, by 20 stycznia Joe Biden zastąpił Donalda Trumpa.

To wszystko oznacza, że nie ma już przeszkód, by Joe Biden zastąpił 20 stycznia Donalda Trumpa na fotelu prezydenta USA. Do pełnego zatwierdzenia wyników listopadowych wyborów prezydenckich potrzeba bowiem było jeszcze właśnie zatwierdzenia ich przez Kongres.

W środę 6 stycznia, próbowali to uniemożliwić demonstranci, którzy wdarli się do budynków Kongresu, lecz po kilku godzinach zostali stamtąd usunięci.

Tymczasem konto prezydenta Donalda Trumpa na Twitterze zostało zablokowane na 12 godzin. Portal wydał oświadczenie, w którym poinformował, że zażądał usunięcia trzech tweetów z konta Trumpa. Z kolei nagranie z udziałem Trumpa, w którym prezydent USA mówi o „ukradzionych wyborach" zostało usunięte z Facebooka i YouTube.

Jednocześnie poinformowano, że w razie dalszych naruszeń zasad, konto prezydenta Trumpa może zostać zawieszone bezterminowo. Po zablokowaniu konta, Donald Trump porozumiewał się z użytkownikami Twittera za pośrednictwem wpisów szefa komunikacji Białego Domu Dana Scavino.

Guy Rosen, reprezentujący Facebooka, stwierdził, że nagranie prezydenta Trumpa raczej zwiększało, a nie zmniejszało ryzyko dalszej przemocy.

- Wiem, że czujecie ból, że cierpicie. Ukradziono nam wybory, przewaga była wielka i wszyscy o tym wiedzą, szczególnie druga strona. Ale teraz musicie iść do domu. Musimy mieć pokój, musimy mieć prawo i porządek - mówił Trump.

- Wybory zostały sfałszowane, ale nie możemy grać tak, jak ci ludzie tego chcą. Musimy mieć pokój. Więc idźcie do domu. Kochamy was, jesteście wyjątkowi - dodawał.

Kazimierz Sikorski

eprasa.pl b34ffa08f9

USA

ATAK NA KAPITOL I PODZIELONA AMERYKA

▶W amerykańskich mediach roi się od informacji o brutalności atakujących Kapitol i bezradności policji.

Takiej Ameryki świat jeszcze nie widział. Zwolennicy Donalda Trumpa wdarli się do Kapitolu, symbolu demokracji supermocarstwa.

Zachętą dla tłumu były słowa Trumpa wypowiedziane na wiecu przed Białym Domem o sfałszowanych wyborach: - Demokraci ukradli te wybory. Ja jestem najlepszym prezydentem w historii . Mamy tu setki tysięcy ludzi, których nie widać przez media, które szerzą fake newsy. Ci ludzie już nie mogą tolerować tego, co się dzieje.

Na reakcję tłumu nie trzeba było czekać. Uzbrojeni w broń, gaz pieprzowy, poubierani niekiedy w dziwaczne stroje przybysze z całej Ameryki rozpoczęli szturm na Kapitol. Obradowała tam Izba Reprezentantów i Senat pod przewodnictwem wiceprezydenta Mike Pence'a nad potwierdzeniem wyniku głosowania Kolegium Elektorów, który wskazał na Joe Bidena jako na wygranego walki o Biały Dom. Dopiero przybycie oddziałów policji SWAT i grup wyszkolonych w tłumieniu zamieszek sprawiło, że usunięto ze schodów przed Kapitolem ludzi, potem zaprowadzono porządek w środku budynku.

Po kilku godzinach senatorowie i kongresmeni wznowili obrady mające doprowadzić do potwierdzenia wygranej Bidena. W czwartek Kongres odrzucił protesty ws. głosowań w wyborach prezydenckich i zatwierdził wygraną Joego Bidena. To oznacza, że zostaje już oficjalnie prezydentem. Urząd obejmie 20 stycznia.

Donald Trump zapowiedział, że „przekazanie władzy odbędzie się pokojowo", choć nie zgadza się on z wynikiem wyborów, wcześniej konto prezydenta Trumpa na Twitterze zostało zablokowane na 12 godzin. Portal wydał oświadczenie, w którym poinformował, że zażądał usunięcia trzech tweetów z konta Trumpa. Z kolei nagranie z udziałem Trumpa, w którym mówi on o „ukradzionych wyborach" usunięto z Facebooka i YouTube.

Formalnie problem z przekazywaniem władze został załatwiony. 20 stycznia Biden zostanie zaprzysiężony na prezydenta. Nie wiadomo, jak przebiegać będzie uroczystość, nie wiadomo, czy będzie w niej uczestniczyć Trump, czy, jak donoszą media, wyjedzie w tym czasie do... Szkocji, by na swoim polu golfowym reperować nerwy po ostatnich wydarzeniach.

Pewne jest jedno: nie raz jeszcze Trump da znać o sobie, nie raz usłyszy w nim świat. Być może będzie komentował politykę we własnym programie telewizyjnym, może zdecyduje się stworzyć partię. Biden, który niebawem rozpoczyna prezydenturę apeluje o zjednoczenie Amerykanów, bo kraj jest dziś niemal po równo podzielony.

Biden musi pamiętać, że ponad 40 proc. Amerykanów dobrze ocenia rządy Trumpa i to do nich będzie musiał zwracać się o poparcie, o to polityczne nie musi się specjalnie martwić. W Izbie Reprezentantów większość mają Demokraci, w Senacie remis ze wskazaniem na Demokratów, a w przypadku sporów, zdecyduje głos Kamali Harris, wiceprezydenta, nominowanej przez Demokratów.

Sam Trump przeżywa trudne chwile, po zajściach na Kapitolu odwracają się od jego współpracownicy. Przykład dał wiceprezydent Pence, który nie posłuchał polecenia prezydenta, by zmienić w Kongresie werdykt Kolegium Wyborczego, które potwierdziły wygraną Bidena w prezydenckich wyborach. Pence otwierając Senat po przerwie wywołanej szturmem Kapitolu, zwrócił się do demonstrantów: Nie wygraliście!

Członkowie rządu Trumpa prowadzą rozmowy o 25. poprawce do konstytucji USA, w której mowa jest o odsunięciu prezydenta od władzy. Wielką rolę mógłby odegrać Pence, gdyż uruchomienie tego kroku wymagałoby włączenia się wiceprezydenta. Zgodnie z poprawkę, gdy większość członków gabinetu Trumpa, pod przewodnictwem wiceprezydenta uzna, że prezydent jest niezdolny do sprawowania urzędu, pisemnie informuje o tym Kongres. Wtedy władzę przejąłby wiceprezydent. Gdyby prezydent sprzeciwił się tej opinii, decyzję podjąłby Kongres.

Zachętą dla tłumu były słowa Donalda Trumpa wypowiedziane na wiecu przed Białym Domem o sfałszowanych wyborach.

FOT. IEAST NEWS

O użycie poprawki apelują do Pence'a demokratyczni członkowie komisji sprawiedliwości Izby Reprezentantów, co pozwoliłoby usunąć Trumpa przed 20 stycznia, kiedy nastąpi inauguracja Joe Bidena.

Nie wiadomo, jak zachowałby się w tej sytuacji Pence. Sam nie podał się do dymisji ale wypowiedział posłuszeństwo prezydentowi. Do dymisji zamierza się podać Robert O'Brien, doradca Trumpa. Ustąpiła już Stephanie Grisham, szefowa personelu Melanii Trump i była rzeczniczka Białego Domu. Odeszły Sarah Matthews z biura prasowego i Anna Cristina Niceta, odpowiedzialna za organizację spotkań prezydenta.

W amerykańskich mediach roi się od informacji o brutalności atakujących Kapitol i bezradności policji. Ta ostatnia oddała szturmującym pole niemal bez walki, przez co wielu wdarło się do Kapitolu. Tam doszło do tragedii, kiedy jeden z policjantów zastrzelił 35-letnią Ashli Babbit z San Diego. Była ona jedną z tysięcy zwolenników Donalda Trumpa, którzy szturmowali Kapitol, by zaprotestować przeciwko zwycięstwu wyborczemu Bidena

Mąż Babbit opisał ją jako wielkiego patriotę, zagorzałego fana Trumpa i 14-letniego weterana, który służył w Siłach Powietrznych jako urzędnik ds. Bezpieczeństwa. Jeden ze świadków, John Sullivan, nagrał wideo, pokazujące policjantów z bronią i Babbit leżącą we krwi na schodach wewnątrz Kapitolu.

Opisując chwile poprzedzające strzelaninę, Sullivan powiedział, że podczas próby dostania się do jednego z pomieszczeń Kapitolu kilku osób, padły śmiertelne strzały. Krzyczałem do tych ludzi: Oni są uzbrojeni, nie idźcie tam, będą strzelać. Babbit zignorowała słowa Sullivana, ruszyła, gdy wchodziła przez okno, została postrzelona w szyję - dodał Sullivan.

Leczenie ran po amerykańskich podziałach będzie trwało długo. Podobnie jak odzyskiwanie przez Amerykę prestiżu w świecie. Komentarze światowych polityków są różne: mowa o słabnącej demokracji, schyłku giganta, nie brak troski, że Ameryka się podniesie, znów będzie przykładem dla innych.

Chiny porównały szturm na Kapitol do ubiegłorocznych, prodemokratycznych protestach w Hongkongu z dodatkiem, że w Hongkongu nikt nie zginął. -Życzymy, aby obywatele USA mogli jak najszybciej cieszyć się pokojem, stabilnością i bezpieczeństwem - mówiła rzeczniczka chińskiego MSZ Hua Chunying.

Zamieszki, których uczestnicy wtargnęli do Kapitolu, są przeciwieństwem amerykańskich i izraelskich wartości, oświadczył premier Benjamin Netanjahu. Od pokoleń amerykańska demokracja inspiruje miliony ludzi na całym świecie oraz w Izraelu. Amerykańska demokracja zawsze mnie inspirowała - dodał premier Izraela. Bezprawie i przemoc są przeciwieństwem wartości, o których wiemy, że Amerykanie i Izraelczycy cenią.

To, co wydarzyło się w Waszyngtonie, zdecydowanie nie jest amerykańskie - powiedział prezydent Francji Emmanuel Macron. Wierzymy w siłę naszych demokracji. Wierzymy w siłę amerykańskiej demokracji - dodał po angielsku.

Brytyjski premier Boris Johnson w swoim tweecie nazwał wydarzenia w Kongresie USA „hańbą", mówiąc, że Stany Zjednoczone opowiadają się za demokracją na całym świecie i że jest to kluczowe teraz, gdy powinno nastąpić pokojowe i przekazanie władzy .

Szef niemieckiej dyplomacji Heiko Maas powiedział, że ze ze scen ataku na Kapitol cieszą się wrogowie demokracji i wezwał Trumpa do zaakceptowania decyzji wyborców w USA. Trump i jego zwolennicy muszą wreszcie zaakceptować decyzję amerykańskich wyborców i przestać deptać demokrację.

Kazimierz Sikorski

Przed Kapitolem doszło do zamieszek. Sytuację musiały uspakajać oddziały SWAT.

FOT. EAST NEWS

eprasa.pl b34ffa08f9

REKLAMA 0010005488

REKLAMA

Ból kolan
nie pozwala Ci normalnie żyć?

Koniecznie przeczytaj tę wiadomość!

WAŻNE! Większość osób walczących z bólem kolan nie otrzymuje odpowiedniej pomocy. Wszystko przez brak doraźnych rozwiązań, które przynoszą błyskawiczną ulgę. Często zdarza się, że ludzie muszą miesiącami czekać na rozwiązanie tych przykrych dolegliwości. Okazuje się, że porządnie działające opaski magnetyczne stawu kolanowego mogą miejscowo zwalczać ból i bezinwazyjnie wspomagać układ kostn-stawowy. **Dlaczego tak mało się o tym mówi?**

Czy to dotyczy także Ciebie?

- ☐ Zauważyłeś, że Twoje kolana nie działają tak dobrze jak dawniej?
- ☐ Twoje kolana są obolałe i opuchnięte z powodu urazu, zapalenia lub nadwagi?
- ☐ Ból w kolanach utrudnia Ci wchodzenie po schodach, robienie zakupów i wykonywanie codziennych obowiązków?
- ☐ Bywa, że ból jest tak silny, że praktycznie nie możesz chodzić?

Jeśli te sytuacje dotyczą Ciebie - nie jesteś sam! Podobne objawy dotyczą aż 3,8 miliona Polaków! Mimo poważnych dolegliwości większość cierpiących przez słabe kolana nie sięga po właściwą pomoc. Ludzie nie mają siły czekać długimi miesiącami. Chcą tylko, żeby ból ustąpił - teraz, natychmiast, a nie za kilka miesięcy!

Ból kolan to nie wyrok - Ty też będziesz mógł uporać się z nim szybko, wygodnie i skutecznie, bez wydawania fortuny.

Knee Regeneration - to innowacyjna, magnetyczna opaska stabilizująco-regenerująca staw kolanowy wykorzystująca najnowszą technologię uśmierzającą ból. Jest wygodna, niewidoczna pod spodniami i dopasowuje się do każdego kolana.

Co może dać ta innowacyjna metoda?

- **Szybkie uśmierzenie bólu** - już nawet po 2 h od założenia opaski będziesz bez problemu chodził, robił zakupy i normalnie funkcjonował.
- **Pomoc w likwidacji obrzęków i opuchlizny** - już po 48h od rozpoczęcia stosowania opaski.
- **Pobudzenie organizmu do zwiększenia produkcji mazi stawowej i kolagenu nawet o 200%** - Twoje stawy zostają naoliwione i zmniejsza się uczucie tarcia i dyskomfortu.
- **5 – krotnie szybszą regenerację chrząstki stawowej** - zmiany zwyrodnieniowe złagodnieją, a Ty możesz odzyskać pełną sprawność ruchową.

Cud techniki w obronie Twoich kolan

Magnetyczna opaska Knee Regeneration jest wyposażona w **4 supernowoczesne aktywne polaryzatory magnetyczne** zmniejszające ból i wspomagające regenerację kolan. Został zaprojektowana tak, by jednocześnie **jak najszybciej łagodzić ból** (efekt zaraz po założeniu) oraz **stymulować proces naprawy** stawu kolanowego (efekt długofalowy).

Dzięki oddychającemu, miękkiemu materiałowi z mikrowłókien opaska **nie powoduje obtarć, podrażnień czy odparzeń, a noga nie poci się.** Możesz ją nosić przez cały dzień niezależnie od tego, co robisz: podczas pracy, jazdy na rowerze, zabawy z wnukami czy wędkowania. Możesz jej używać również podczas snu.

Jeśli tęsknisz za życiem bez bólu...

Po prostu załóż opaskę na obolałe kolano. Nic więcej nie musisz robić. Stabilizująca opaska sama zacznie działać. Wbudowane magnesy automatycznie zaczną emitować **terapeutyczne fale** przenikające kolano, a konstrukcja może **wzmocnić i ustabilizować staw kolanowy**. Jeśli poczujesz ucisk po prostu poluźnij lekko rzepy i idealnie dopasuj opaskę do swojego kolana. Opaska jest tak wygodna, że możesz z niej korzystać ile chcesz - **nawet 24 godziny na dobę.**

Knee Regeneration pomaga osobom, u których ból kolan wynika z wieku, nadwagi, stanów zapalnych, nabytych kontuzji czy przetrenowania. Sprawdzi się także jako stabilizacja kolan i ścięgien przy większym wysiłku - podczas uprawiania sportu, pracy w ogródku, noszenia ciężarów, długich wycieczek pieszych i rowerowych.

Budowa opaski magnetycznej

1. Włókna z mikrofibry.
2. Oddychający materiał, który nie uczula i nie podrażnia skóry.
3. Moc 2000 GS.
4. Supernowoczesna siatka z polaryzatorami magnetycznymi.
5. Jeden uniwersalny rozmiar.
6. Dopasowuje się do każdego kolana.
7. Specjalna konstrukcja zmniejsza nacisk na kości, wzmacnia ścięgna i więzadła.

Jak to działa?

Opaska założona na nogę stabilizuje cały staw kolanowy ułatwiając jego pracę. Specjalna konstrukcja opaski zmniejsza napięcie na przód kolana i więzadła. Odciąża on słabe ścięgna i mięśnie. Wbudowane magnesy rozgrzewają kolano i uśmierzają ból, a fale terapeutyczne poprawiają mikrokrążenie. Cały proces pozwala zmniejszyć ból, wzmocnić stawy i mięśnie, które stają się bardziej odporne na urazy.

Dlaczego warto zdecydować się już DZIŚ?

Nierozwiązane problemy z bólem kolan mogą prowadzić do poważnych konsekwencji. Po co **cierpieć i narażać się na kolejne trudności**, gdy rozwiązanie jest w zasięgu ręki? **Nie męcz się dłużej z bólem.**

Lata pracy na stojąco nie wpłynęły dobrze na moje kolano. Przez uciążliwy ból nie mogłam wykonywać codziennych czynności, a ciągłe proszenie o pomoc przynosiło mi dużo wstydu. Garściami łykałam różne tabletki, które tylko na chwilę uśmierzały ból, przez co powoli zaczynałam się do niego przyzwyczajać. Nie mogłam jednak sobie poradzić z jednym: brakiem samodzielności. Syn usłyszał o tym cudeńku, które od razu postanowiłam zamówić. Co prawda zapłaciłam trochę więcej, bo ze względu na mój wiek polecono mi opaskę o mocy 4000 Gs. Nie żałuję jednak tej decyzji. Nareszcie bez bólu mogę normalnie funkcjonować i bawić się z wnukami..

Genowefa R. (l. 75),
emerytowana nauczycielka z Pruszkowa

Byłem wściekły, gdy usłyszałem, że na wizytę u specjalisty mam czekać 18 miesięcy. Na szczęście okazało się, że istnieją altrnatywne, równie skuteczne metody walki z bólem kolan. Ta opaska jest wygodna w noszeniu i właściwie nie czuję, że mam coś na nodze. Ból kolan to już tylko przykre wspomnienie.

Kazimierz P. (L. 58),
mechanik z Rowów

Opaska Knee Regeneration zdobyła popularność na całym świecie, m.in.: w Norwegii, Szwajcarii, Czechach, a od niedawna jest również dostępna w Polsce, gdzie można ją nabyć **wyłącznie w sprzedaży telefonicznej.**

S.O.S. DLA TWOICH STAWÓW

TYLKO TERAZ -73%

Nie czekaj na cud! Popraw swoją sprawność dzięki opasce **Knee Regeneration.** Pierwszym **150 osobom,** które zadzwonią do **15 stycznia 2021 r.** przysługuje **73% zniżka producenta.**

Nie zwlekaj i zamów już dziś!

56 300 35 36

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

BEZPIECZNA I STERYLNA PRZESYŁKA
ZAMÓW NIE WYCHODZĄC Z DOMU
PŁACI KARTĄ PRZY ODBIORZE

GWARANCJA 100% SATYSFAKCJI

*Szczegóły oraz informacje dotyczące procedury zwrotów i reklamacji dostępne są pod adresem: www.grouptcm.com

eprasa.pl b34ffa08f9

Wywiad

▶Będziemy dostawali 200-300 tysięcy szczepionek co tydzień, jak widać, dla chętnych wystarczy.

PROFESOR GUT: Nie ma szczepionek lepszych i gorszych

W tej chwili na świecie dopuszczone są dwie szczepionki: Moderny i Pfizera.

FOT. 123RF

Rozmowa z prof. Włodzimierzem Gutem, biologiem, specjalistą w zakresie mikrobiologii i wirusologii, pracownikiem naukowym Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego - Państwowego Zakładu Higieny.

Głos ludu powiada, że szczepionki firmy Pfizer, którymi zaszczepili się znani aktorzy i inne VIP-y, są lepsze od tych, które do Polski dotrą w następnej kolejności, a którymi będą szczepić pozostałych ludzi.

Zaraz, moment. Ale to jest czysty brak logiki! Ten sam głos ludu jeszcze niedawno głosił, że szczepionki firmy, jaką pani wymieniła, są najmniej sprawdzone.

Wolałabym jednak dowiedzieć się, co na ten temat sądzi ekspert.

Zgodnie z zasadami, dopóki nie było żadnej szczepionki, zamawiano tak zwane opcje. Europa zamówiła opcje w tych wariantach szczepień, których oczekiwała. To znaczy - opcję na szczepionkę najnowocześniejszą i najbezpieczniejszą - tu głos ludu się nie myli - dlatego, że jest ona oparta wyłącznie o informacyjne RNA, czyli związek pośredniczący w przekazywaniu informacji zazwyczaj z jądra do cytoplazmy; w tym wypadku wchodzi z zewnątrz do cytoplazmy, nie interferuje z jądrem w żaden żywy sposób. Po przekształceniu w białko ulega całkowitej destrukcji, co oznacza, że nic po sobie nie zostawia poza wyprodukowanym antygenem, który uodparnia w identyczny sposób, jakby się to działo po namnożeniu wirusa.

Mówi tu pan o szczepionce Pfizera, tej, którą teraz mamy?

Nie tylko. To jest cała seria szczepionek, nad którymi pracuje się na całym świecie. W zasadzie, w tej chwili na świecie dopuszczone są dwie szczepionki: Moderny i Pfizera.

Czy to są takie same szczepionki?

Praktycznie są one oparte o identyczną zasadę i działające tak samo. Jest minimalna różnica; te szczepionki, jakie mamy u nas teraz, są nieznacznie czystsze, w związku z tym wymagają one silniejszego łańcucha chłodniczego. Bardzo łatwo się rozpadają. Z tego wynikają dwie rzeczy. Pierwsza to ta, że jest bardzo trudna logistyka - trzeba mieć ów łańcuch chłodniczy. A druga, to pewne zabezpieczenie producenta, po to, by się nikt nie czepiał: czyli w fiolce napisane jest, że dawek jest pięć, a w rzeczywistości ta ilość jest trochę większa. Na wypadek, gdyby coś się z tymi dawkami stało, gdyby część się rozpadła, to te 5 dawek zawsze będzie skuteczne. Maksymalnie taką jedną fiolką można by zaszczepić do 7 osób, ale z jednym ryzykiem. W przypadku niewypełnienia wymagań, które zostały doprecyzowane i niezgłoszenia tego do producenta, producent powie, że naruszone zostały zasady i ten, który zasady złamał, budzi się z ręką w nocniku.

Na czym miałoby polegać złamanie zasad?

Na tym właśnie, że z fiolki, która ma 5 dawek, szczepi się 7 osób. Jest to możliwe, ale lepiej tego nie robić.

No dobrze, ale co z tą szczepionką, którą się będzie szczepić zwykłych ludzi, zapisanych, czekających w kolejce? Dlaczego ona miałaby być gorsza?

To nie tak wygląda. Mówiłem już, że zamawiano szczepionki w sytuacji, w której nie było wiadomo, który z producentów wywiąże się i otrzyma szczepionkę. Kupowano więc opcje ze wszystkich możliwych wariantów, od producentów, na co się jeszcze nałożyła polityka, ale to jest jeszcze inna historia. Wracając do istoty sprawy: zamówiono trzy formy szczepionki, tak zwaną stuprocentowo pewną, ale mogącą zawierać i adiuwant, i substancje zabezpieczające - to jedno zamówienie. Drugie zamówienie dotyczyło opcji tak zwanych wektorowych - to szczepionka zawierająca innego wirusa, niewywołującego choroby, do niego wstawia się gen, który nas interesuje i na tym produkowany jest messenger RNA. To są tak zwane szczepionki wektorowe...

... z genem szympansa?

Między innymi. To jest szczepionka AstraZeneca, ale nie tylko. Identyczne założenie ma włoska szczepionka oparta o wirusa goryla; na mieszance dwóch ludzkich wirusów oparty jest słynny rosyjski Sputnik. Jest też chińska szczepionka oparta o pojedynczego adenowirusa i cała grupa innych szczepionek opartych o adenowirusa. Jest ich naprawdę sporo. Z tym że Oxford kiedyś przewiózł się na szczepionce opartej o ludzkiego adenowirusa i od razu mówię, że nie była to szczepionka COVID-owa. Okazało się, że szczepionka świetnie działała u małp, ale u ludzi nie chciała działać. Wzięli zatem wirusa naszego najbliższego kuzyna, czyli szympansa, o identycznych właściwościach, czyli niechorobotwórczego i wstawili do niego ten sam gen, dla którego messenger jest w obu pozostałych szczepionkach, czyli mRNA.

Skąd się więc wzięły podejrzenia, że te szczepionki miałyby być gorsze?

No, jak to? Nie wie pani, skąd się wzięły? Jeżeli ktoś się rzucił na towar reglamentowany, jak było to w czasach komuny, to musi to być towar dobry - tak należy zinterpretować to, co się stało. Przy okazji następuje nawrócenie tych, którzy mówią, że nigdy się nie zaszczepią, tylko że teraz oni mówią, że by się zaszczepili, ale tylko tą jedną...

...tą, którą zaszczepiła się Krystyna Janda. I znów mamy problem.

Będą mieli tę szansę, żeby się tą akurat szczepionką zaszczepić, ponieważ firma, którą osiągnęła sukces na rynku, jest wyhamowywana przez niemożliwość wyprodukowania tyle, ile by się chętnie wyprodukowało.

Mówi pan o Pfizerze?

Tak jest. Będziemy dostawali 200-300 tysięcy szczepionek co tydzień, jak widać, dla chętnych wystarczy. Jak z kolei przyjdą szczepionki AstraZeneca, która wcale nie są gorsze, teoretycznie powinny dawać ten sam poziom uodpornienia, może wyższy. I ją można trzymać w lodówkach. Ale to już jest wprowadzenie DNA wirusa. Szczepionka jest bezpieczna, bo adenowirus jest osłabiony i już używany w szczepionkach, ale... Jak wyszła szczepionka na ospę, to niektórzy się obawiali, że im wyrosną rogi. Jak wyjdzie szczepionka oparta o adenowirusa szympansa, to może niektórym wyraz twarzy się zmieni.

(Śmiech).

Niech pani nie traktuje tego poważnie.

Nie traktuję, bo, jak pan widzi, śmieję się w głos.

Uważam, że argument jest dobry jak każdy inny, a krytyka rzeczywistości odchodzi jak zwykle.

Panie Profesorze, łącząc to, co pan powiedział o liczbie dawek w fiolce z aferą szczepionkową - czy szczepionki z otwartych fiolek by się zmarnowały, gdyby nie zostały w odpowiednim czasie użyte? Słowem - gdyby aktorzy i VIP-y nie odpowiedzieli na zaproszenie na szczepienie?

No, nie. Można się przecież udać do swoich współpracowników, którzy byli zapisani na jutro i powiedzieć: „Słuchajcie, jest okazja, zaszczepcie się dzisiaj". Ale to nie o to chodzi. Niech mi pani powie, czy wymyśliłaby pani lepszą propagandę szczepienia niż to, co się stało?

Ja też nie. Ale w gruncie rzeczy ja chciałam z panem porozmawiać o czymś jeszcze. A mianowicie o przeciwwskazaniach do szczepień przeciwko COVID-19. Ministerstwo Zdrowia opracowało kwestionariusz...

...w którym wymienia się mnóstwo rzeczy i dlaczego się je wymienia?

Właśnie. Lekarz ma obowiązek zadać wiele pytań i to od udzielonej odpowiedzi uzależnia, czy pacjent zostanie zaszczepiony przeciwko koronawirusowi, czy nie.

Jeżeli w pracy nad szczepionką nie były wykonywane badania trzeciej fazy, na określonych grupach, to uznaje się, że tych grup nie powinno się szczepić, ponieważ nie ma danych o tych grupach. Ponieważ otrzymanie zgodny na badania na dzieciach dla firmy pracującej nad szczepionką przekracza jej możliwości, zatem szczepi się od konkretnego wieku - tak, jak to badano. Ponieważ nikt nie wyrazi zgody na badanie kobiet ciężarnych - dopóki przez przypadkowe zaszczepienia nie udowodni

Zwykle przed podaniem każdej szczepionki lekarz pyta, jak się pacjent czuje czy ma podwyższoną temperaturę, czy kaszel, katar...

...czy nie istnieje jakiś stan zapalny, który angażuje układ immunologiczny, co mogłoby sprzyjać osłabieniu odpowiedzi na podany preparat; ponieważ w stosunku do własnych procesów ta podawana ilość jest tak minimalna, że może zostać zignorowana.

Przeciwskazania dotyczą też chorób przewlekłych. Jak więc jest z cukrzykami? Cukrzycy biorą leki, jedni zastrzyki z insuliny, inni tabletki. Co z nimi? Mogą się szczepić czy nie?

Według danych FDA (amerykańskiej Agencji Żywności i Lekow - red.), szczepionka wykazywała niewielką różnicę w ochronie czarnych, latynoskich i białych. Podobnie z chorobami, takimi jak otyłość lub cukrzyca - szczepionki cieszyły się takim samym poziomem ochrony. Ale liczebności tych osób w próbie ochotniczej nie są wystarczające do wyciągnięcia wniosków. Ma pani odpowiedź.

Czyli lepiej, żeby się nie szczepili?

Nie. Odpowiedź polega na tym, i wszyscy to wiedzą, że lepiej, żeby oni się zaszczepili, tylko producent za to nie odpowiada, bo nie był w stanie wyciągnąć jednoznacznego wniosku.

Dorota Czupryn

eprasa.pl b34ffa08f9

EXPRESS ilustrowany

PLUS

Tuba Geckil, utalentowana szefowa kuchni z restauracji w Stambule, aby jakoś przetrwać czas pandemii, realizuje swoją cukierniczą pasję i tworzy... niezwykle realistyczne torty.

Cukiernicza pasja szefowej kuchni

Wśród tortów są znane postacie – John Lennon, Donald Trump czy Angela Merkel, ale także np. cały zestaw śniadaniowy! Naczynia też są słodkie i do zjedzenia!

O Amigurumim Giby z Brazylii, który uwielbia tatuować i modyfikować ciało, wielu mówi, że to dziwak, a nawet diabeł. A on jest sympatycznym 27-latkiem, który w wolnych chwilach... dzierga na szydełku i drutach zabawki dla dzieci!

DOMEK DO GÓRY... FUNDAMENTEM

Taki domek do góry nogami, a raczej fundementem, jako atrakcję dla turystów, zbudowano w parku flory i fauny Royev Ruchey w Krasnojarsku. Wnętrza też oczywiście są odwrotne. Aby zrobić zabawne zdjęcie, wystarczy obrócić aparat. Najlepsze wychodzą w łazience...

Erika Jordan to pochodząca z Niemiec znana celebrytka, aktorka i prezenterka telewizji dla dorosłych. Pierwsze dni 2021 r. spędza w odosobnieniu, ale pamięta o fanach i zamieszcza w internecie takie oto fotki, pisząc: „Ważne jest, aby dobrze rozpocząć rok, ponieważ nadaje to ton na całą resztę roku. Musiałam uciec od polityki, pandemii i po prostu się rozpieszczać...”

FOT. ILYA NAYMUSHIN/SPUTNIK RUSSIA/EAST NEWS, IDRIS SULUN / ANADOLU AGENCY/ABACAPRESS.COM/EAST NEWS, MEDIADRUMWORLD.COM/AMIGURUMI G/MEDIA DRUM/EAST NEWS, SPLASHNEWS.COM/EAST NEWS

eprasa.pl b34ffa08f9

Felietonik

Łódzki korowód zasłużonych

Co sądzicie Państwo o tym, by nasza pani prezydent Hanna Zdanowska była zaszczepiona poza kolejnością? Nawet niechętne jej osoby muszą przyznać, że sporo dla miasta zrobiła i na zawsze zapisze się w jego historii. A skoro tak, warto by o nią szczególnie zadbać i zaszczepić przeciwko covidowi jak najszybciej, by w zdrowiu służyła miastu i mieszkańcom.
Lista zasłużonych i ważnych dla miasta osób jest niewątpliwie znacznie dłuższa. To wybrani przez nas posłowie wszystkich opcji, radni, arcybiskup, wybitni naukowcy... Przydałby się społeczny komitet do wyłonienia takich znamienitych osób na listę uprzywilejowanych... Tak, wiem, że mogłoby to spowodować awanturę, bo ktoś zakwestionuje zasługi osób na liście, kto inny uzna, że sama zasada jest niesprawiedliwa. To właśnie dlatego cała Polska, zarówno ta, która chce się szczepić, jak i ta, która szczepienie odrzuca, spiera się, czy wolno było poza kolejką zaszczepić kilkunastu wybitnych aktorów i innych znamienitych osób. Każdemu po równo czy według zasług?
Zasługi mogą być różne. W minionym tygodniu władze miasta pochwaliły się, że przy ul. Pomorskiej, w miejscu osławionym tym, że przed wojną była tu knajpa Kokolobolo, siedziba okrutnego łódzkiego gangstera Ślepego Maksa, powstała nowa świetlica dla dzieci. Ślepy Maks ma takie zasługi dla miasta, jak i inni działający tu gangsterzy. Przyniósł złą sławę. Podkreślanie takiego dziedzictwa nie jest chyba najlepszym pomysłem, tak samo jak nie byłoby nim wspominanie miejsc, w których przebywali inni, już współcześni, gangsterzy: Książę, Popelina, Indianin, Gruby Irek...
Z tymi zasłużonymi różnie bywa. Jednych my wynosimy na piedestały, a potem mamy pretensje, że nie są idealni. Inni sami uważają się za ważne osoby, chociaż nie wiadomo dlaczego. To celebryci. Jednym i drugim jesteśmy skłonni sporo wybaczyć. Szczególnie tolerancyjni bywamy wobec prowadzących samochody pod wpływem alkoholu. Takie wpadki miało już wiele gwiazd, które nie tylko uniknęły wysokiej kary, ale także nic nie stracili z sympatii swoich wielbicieli.

Jan Szakal

Robert Górski i Mikołaj Cieślak

„Królowa piękności"

FOT. CANAL+, TVP, NETFLIX, POLSAT

Seriale na NOWY ROK

Nina Hoss w serialu „Pokonani"

Seriale należą obecnie do najpopularniejszych formatów w telewizjach i portalach streamingowych, nic więc dziwnego, że każdego roku, a nawet każdego miesiąca pojawia się wiele nowych tytułów. Na niektóre czekamy w napięciu (do takich należy na przykład zapowiedziany na ten rok „Władca pierścieni"), inne - jak „Osiecka" - rozczarowują. Niemal wszystkie jednak mogą się spodziewać swojej wiernej widowni.

Serialem, który w Polsce zadebiutował pierwszego dnia nowego roku są historyczno-kryminalni „Pokonani" w Canal Plus. Głównym bohaterem jest amerykański policjant, Max McLaughlin (w tej roli Taylor Kitsch), który przybywa latem 1946 roku do zniszczonej stolicy pokonanych Niemiec. Ma wspierać tworzenie policyjnych struktur w mieście bezprawia i chaosu. W zadaniu pomaga mu lokalna funkcjonariuszka Elsie Garten (Nina Hoss). Na ich celowniku znajduje się przestępca o pseudonimie Engelmacher (Sebastian Koch) - Al Capone powojennego Berlina. Max poszukuje także swojego zaginionego po wojnie brata Moritza (Logan Marshall-Green), który realizuje samozwańczą misję, związaną z ukrywającymi się nazistami. Wsparciem dla Maksa ma być stacjonujący w Berlinie konsul Tom Franklin (Michael C. Hall). Ośmioodcinkowy serial wyreżyserowali Björn Stein i Måns Mårlind.

- To opowieść o winie, zemście, miłości i śmierci. Te wielkie pytania tam są, ale bez osądzania - mówi Nina Hoss. - Moja bohaterka jest jedną z tych berlińskich kobiet, które po wojnie przeszły wiele: przeżyły gwałty i wszystkie inne okropieństwa, a teraz chcą zbudować coś na nowo. Elsie decyduje, że trzeba wziąć sprawy w swoje ręce, zorganizować posterunek policji, bo mężczyzn nie ma, choć jest nadzieja, że kiedyś wrócą. Jest bardzo pragmatyczna i chce wziąć odpowiedzialność za miasto, za kobiety, którymi się opiekuje, za młodych, którzy z nią pracują. Nie da się zrekompensować tego, co Niemcy zrobiły Europie, ale mam wrażenie, że ona czuje tę winę i chce ją przekuć w coś pozytywnego. Jest przekonana, że z tego całego zamętu, bezprawia i okropności, jakie Niemcy sprowadziły na Europę, na Żydów - można wydobyć coś pozytywnego, i to jest bardzo piękne.

TVP 2 zaś w pierwszych dniach nowego roku zaproponowała rosyjski serial „Królowa piękności". Akcja dwunastoodcinkowej serii rozpoczyna się w roku 1961. To opowieść o losach rosyjskiej modelki uznanej na Zachodzie, oklaskiwanej w Paryżu, nazywanej przez radziecką prasę narodowym dobrem ZSRR. Po powrocie z pokazów do domu czekała ją jednak radziecka rzeczywistość: zawiść, intrygi i tragiczna miłość. W roli głównej występuje pochodząca z Charkowa i urodzona w aktorskiej rodzinie 33-letnia Karina Andolenko. Uczyła się w Moskiewskiej Szkole Teatru Artystycznego. Jednym z pierwszych filmów z jej udziałem był „Jarzębinowy walc" z 2009 roku. Rok później wzięła udział w miniserialu „Powrót do ZSRR". Kolejne lata przynosiły kolejne role, w tym obraz „Odkupienie" z 2012 roku. Niedługo później aktorka została dostrzeżona przez jednego z najlepszych rosyjskich aktorów, Siergieja Bezrukowa, który postanowił zaangażować ją w kierowanym przez siebie teatrze. W roku 2015 Andolenko zagrała właśnie w „Królowej piękności". Dwa lata później wzięła udział w komediowym serialu „Drużyna B" i „Złotej Ordzie", która była nazywana rosyjską odpowiedzią na „Grę o tron". W 2019 roku aktorkę mogliśmy oglądać w serialu „Otchim".

▶Rozpoczął się nowy rok, telewizje i portale proponują nowe seriale
▶Widzowie zobaczą produkcje historyczne, sensacyjne, obyczajowe.
Nicolas Cage w „Historii wulgaryzmów"

Netflix otwiera nowy rok serialem „Lupin". To współczesna wersja klasycznej francuskiej historii, w której główną rolę odgrywa Arsène Lupin, złodziej dżentelmen i mistrz kamuflażu. Występują: Omar Sy, Vincent Londez, Shirine Boutella. Inna nowość, dokumentalny serial „Przeżyć śmierć", eksploruje możliwość istnienia życia pozagrobowego i stara się odpowiedzieć na pytania, które są przedmiotem rozważań ludzkości od zarania dziejów. Zaskoczeniem zaś może być serial „Historia wulgaryzmów", którego gospodarz, Nicolas Cage, przygląda się historii najpopularniejszych angielskich wulgaryzmów i bada ich wpływ na kulturę.

W HBO GO fanów historii kryminalnych powinna ucieszyć kolejna odsłona serialowej ekranizacji powieści J.K. Rowling - „Cormoran Strike: Zabójcza biel". Intrygująco zapowiada się nowy, improwizowany serial „Malowanie z Johnem", który został napisany i wyreżyserowany przez cenionego artystę Johna Luriego.

A jakie polskie seriale zapowiadają telewizje w najbliższych miesiącach? Polsat ma pokazać nowe seriale komediowe - „Kowalscy kontra Kowalscy", „Tatuśkowie" oraz „Piękni i bezrobotni" z Robertem Górskim i Mikołajem Cieślakiem. Będą też seriale o prawnikach („Mecenas Porada") i kryminalne („Maria Matejko", „Osaczony"). TVN natomiast planuje premiery produkcji kryminalnych - tytułów znanych już z platformy player: „Nieobecni" i „Żywioły Saszy - Ogień"; będzie też produkcja łącząca serial medyczny i prawniczy - „Tajemnica zawodowa".

Dar

eprasa.pl b34ffa08f9

Montujcie czujki, ratujcie życie!

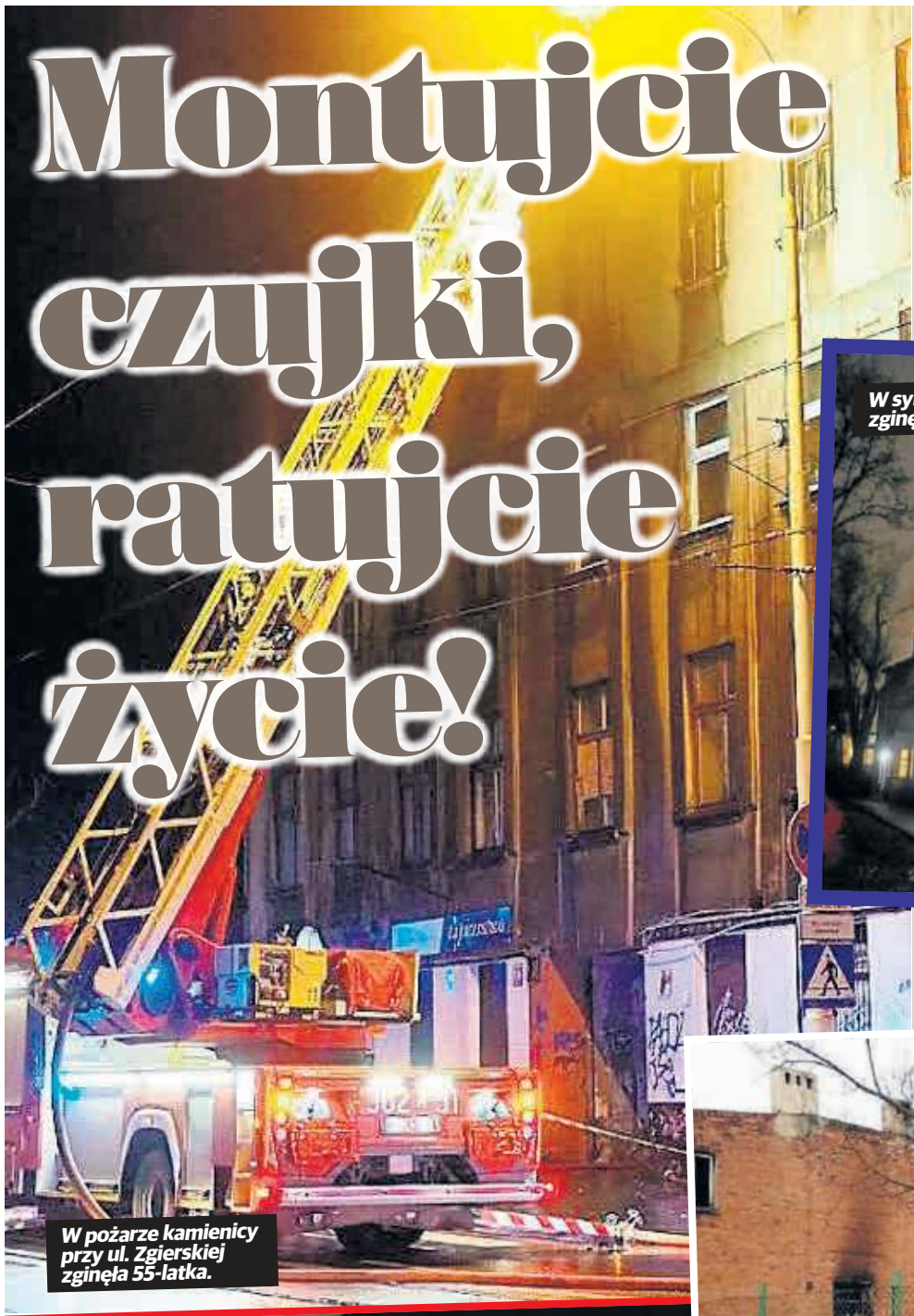

W pożarze kamienicy przy ul. Zgierskiej zginęła 55-latka.

Lila Sayed
l.sayed@express.lodz.pl

Montujcie czujki, sprawdzajcie urządzenia grzewcze - apelują strażacy. W pierwszym tygodniu 2021 roku w wyniku pożarów w Łodzi zginęły już 4 osoby!

Najmłodszy uratowany przez czujkę dymu łodzianin miał kilka miesięcy. Urządzenie zaalarmowało jego rodziców o wybuchu pożaru, dzięki czemu mogli oni zabrać dziecko i w porę uciec z płonącego mieszkania. Tę historię, która przed laty wydarzyła się na jednym z łódzkich osiedli, wspomina mł. bryg. Jędrzej Pawlak, oficer prasowy Łódzkiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Łodzi. Strażak nie ma wątpliwości, że czujka mogłaby uratować życie 49-latce, która spłonęła w swoim mieszkaniu przy ul. Pocztowej na Bałutach w nocy z wtorku na środę oraz 60-latkowi z Polesia, który wczorajszej nocy zasnął z papierosem w ręku.

W sylwestra w płomieniach zginęła 72-latka z ul. Słowackiego.

Przed laty trzy osoby zginęły w pożarze przy ul. Nowogrodzkiej.

Do dziś mieszkańcy Bałut wspominają dramatyczny skok płonącego mężczyzny...

FOT. TOMASZ JABŁOŃSKI, GRZEGORZ GAŁASIŃSKI, ARCHIWUM

Do pożaru przy ul. Pocztowej doszło po północy, gdy 49-latka i druga, 80-letnia lokatorka spały. Dzięki czujności sąsiada, który wyczuł dym, udało się wyprowadzić 80-latkę z płonącego lokalu. Młodsza kobieta nie zdążyła uciec przed ogniem. Przyczyną tragedii było jego zaprószenie. Czym dokładnie? Nie wiadomo... Niemal pewne jest natomiast, że od papierosa zapaliło się łóżko, na którym zasnął 60-latek z ul. Bruskiej na Polesiu. Choć pożar nie był duży, to tragiczny w skutkach. Mężczyzna nie przeżył.

Czarny tydzień 2021 roku

Pierwszą ofiarą ognia w tym roku była 72-letnia mieszkanka kamienicy przy ul. Słowackiego na Górnej, która spłonęła w swoim mieszkaniu w sylwestrową noc.

Gdy strażacy dojechali na miejsce, z okien mieszkania na parterze murowanej kamienicy wydobywały się już płomienie. Dopiero po zakończeniu walki z szalejącym ogniem pożarnicy weszli do środka i dokonali makabrycznego odkrycia. Zwęglone zwłoki gospodyni leżały na łóżku. 72-latka nawet nie próbowała uciekać... To był pierwszy tragiczny pożar w 2021 roku. Strażacy uznali, że jego przyczyną było zaprószenie ognia przez lokatorkę.

Następnego dnia, 2 stycznia, ogień zabił 55-letnią kobietę mieszkającą na poddaszu trzypiętrowej kamienicy przy ul. Zgierskiej. Nieprzytomna (z objawami zatrucia gazami pożarowymi) 55-latka była ewakuowana, ale w trakcie reanimacji nie udało się przywrócić jej czynności życiowych. Z nieoficjalnych informacji wynika, że lokatorka ogrzewała się świeczkami i to one wywołały pożar...

Tylko w Łodzi w ciągu pierwszych czterech dni nowego roku doszło do 11 pożarów w budynkach mieszkalnych. Od początku sezonu grzewczego (czyli od października ubiegłego roku) takich zdarzeń było kilkadziesiąt, a na terenie całego województwa - kilkaset. Według statystyk PSP, blisko połowę (ok. 350 zdarzeń) wywołały wady i niewłaściwa eksploatacja urządzeń i instalacji grzewczych. Drugą główną przyczyną pojawienia się ognia w budynkach było jego zaprószenie najczęściej przez palących papierosa.

- Przed sezonem grzewczym pierwsze, co powinniśmy zrobić, to sprawdzić urządzenia ogrzewające i szczelność przewodów kominowych. Składowanie materiałów palnych w pobliżu przewodów kominowych jest niedopuszczalne. Tak samo sytuacja wygląda w przypadku urządzeń grzewczych - pozostawienie w pobliżu materiałów łatwopalnych może mieć tragiczne skutki - tłumaczy mł. bryg. Jędrzej Pawlak. - Podczas używania pieców typu „koza", czy - co gorsza - term gazowych, powinniśmy pamiętać o regularnym wietrzeniu pomieszczenia. Najlepiej zainwestować w czujkę czadu i dymu, która niejednokrotnie ratowała życie mieszkańcom Łodzi.

Widzew: Chciały się ogrzać i zginęły

W ubiegłym roku w pożarach zginęło 31 osób, w 2019 - o dwie osoby mniej. Liczba zdarzeń wzrasta w miesiącach zimowych, zwłaszcza gdy temperatura spada i w ruch idą urządzenia grzewcze.

Strażacy do dziś wspominają tragedię z ul. Nowogrodzkiej na Widzewie, gdzie w lutym w 2014 roku w pożarze zginęły trzy osoby. Przyczyną było opalane węglem urządzenie grzewcze, którym ofiary dogrzewały budynek.

Bałuty: Człowiek-pochodnia wyskoczył z okna

Tydzień wcześniej wstrząsające sceny rozegrały się na Bałutach. W narożnym mieszkaniu na I piętrze kamienicy przy Limanowskiego 135 ogień pojawił się nagle, odcinając 63-letniemu lokatorowi drogę do drzwi. Po chwili kierowcy jadący ul. Limanowskiego ujrzeli mężczyznę w oknie. Cały płonął. Rzucił się z okna wołając o ratunek. Niestety, upadł na betonowy chodnik, łamiąc sobie nogi. Trafił do szpitala w stanie ciężkim, z rozległymi poparzeniami ciała. Prawdopodobnie wyposażenie mieszkania, z którego uciekał, zajęło się od tzw. farelki, którą gospodarz dogrzewał lokal.

Górna: Śmierć o świcie, śmierć o zmroku

1 grudnia 2018 roku - tego dnia na Górnej doszło do dwóch tragedii. Najpierw o świcie w mieszkaniu na IV piętrze bloku przy ul. Rogozińskiego w wyniku zaprószenia ognia spłonęła gospodyni. A kilkanaście godzin później z tej samej przyczyny ogień pojawił się w mieszkaniu na parterze kamienicy przy ul. Piasecznej i zabił gospodarza.

Czujki są bezcenne także w przypadku wykrycia tzw. cichego zabójcy, czyli czadu. W pamięci łódzkich strażaków pozostaje tragedia sprzed dwóch lat, kiedy to w mieszkaniu przy ul. 6 Sierpnia tlenek węgla zabił 61-letnią łodziankę, jej 35-letnią córkę i 37-letniego partnera córki. Gdy strażacy weszli do lokalu, widok był przerażający. Oprócz ludzkich ciał, na podłodze leżały szczątki psa. Tlenek węgla wydobywał się prawdopodobnie z palnika podpiętego do butli gazowej, którym ogrzewała się 61-latka.

eprasa.pl b34ffa08f9

Wielka Brytania

FOT. PIETRO RECCHIA/SOPA IMAGES/SIPA USA/EAST NEWS

BĄDŹ OPTYMISTĄ!
Brytyjczycy zmagają się ze wzrostem zachorowań na nową mutację koronawirusa, a tymczasem pewien mężczyzna w Londynie dał przykład rodakom, jak się cieszyć. Wystarczy przejechać się takim kolorowym rowerem i uśmiech sam się pojawi na twarzy! Także u widzów! *(PB)*

Z życia gwiazd – Expressowy przegląd internetowy

BOGATA KIM

Kim Kardashian jest nie tylko przykładną żoną i mamą czwórki dzieci, ale i kobietą biznesu. W ostatnich dniach na konto Kim Kardashian wpłynęła kwota 200 milionów dolarów. Pieniądze pochodzą z transakcji, którą celebrytka sfinalizowała pod koniec 2020 roku. Podobnie jak jej młodsza siostra, Kim sprzedała część swoich udziałów w firmie kosmetycznej. ***Pudelek.pl***

Waga po ciąży

BASIA KURDEJ-SZATAN ZRZUCA KILOGRAMY

We wrześniu ub.r. Barbara Kurdej-Szatan po raz drugi została mamą. Oczywiście w czasie ciąży przybrała na wadze. Niedawno sama przyznała, że widzi już pierwsze efekty powrotu do formy, a teraz pokazała zdjęcie w kostiumie kąpielowym z urlopu na Zanzibarze. Wygląda pięknie, ktoś nawet zapytał, czy na pewno niedawno rodziła. Kilka dni po porodzie aktorka opublikowała zdjęcie i napisała, że „przestaje być spuchniętą Fioną". W rozmowie z Party, dodała że widzi, iż traci kilogramy i wyznała, że nie zabrała się za ćwiczenia, a utratę wagi zawdzięcza karmieniu piersią. ***Kozaczek.pl***

FOT. BUZZFUSS/123RF, KAROLINA MISZTAL, SZYMON STARNAWSKI

FIGURA NAGRYWA FILMIKI

Pandemia mocno odbiła się na niemalże każdej sferze gospodarki w Polsce. Zamknięte kina, teatry czy zakaz organizowania imprez masowych mocno doskwierają naszym rodzimym artystom. Jak się okazuje, niektórzy z nich znaleźli dodatkowe źródła finansowania w tym trudnym czasie. Katarzyna Figura dołączyła do grona osobowości medialnych, które nagrywają dla fanów odpłatne filmiki. ***Plotek.pl***

NOWY ZWIĄZEK

Agustin Egurrola dość niechętnie dzieli się swoim życiem prywatnym z fanami. Po medialnym i dość burzliwym związku z Niną Tyrką choreograf stwierdził najwyraźniej, że wylewność nie zawsze się opłaca. Celebryta jest obecnie związany z niejaką Dianą, a kilka dni temu media obiegła wieść o ich ślubie. Szczęśliwy Egurrola pokazał kilka fotografii z ceremonii, lecz nie zdradził żadnych szczegółów. Ślub do ostatniej chwili trzymany był przez nich w tajemnicy. Diana na swoim instagramowym profilu pochwaliła się, że spodziewa się dziecka. ***Pudelek.pl***

Córka jest

▶DOROTA GARDIAS – prezenterka i modelka ▶Startowała w wielu konkursach piękności – była Miss Lubelszczyzny 1999 ▶Jej zdjęcia ozdobiły wiele magazynów, m.in. „CKM", „Cosmopolitan", „Twój Styl" ▶Od 2006 r. zapowiadała pogodę w TVN Meteo, a potem w TVN, prowadziła liczne programy stacji ▶Wiosną 2009 r. zwyciężyła w finale 9. edycji „Tańca z gwiazdami" ▶W 2017 r. uczestniczyła z przyjaciółką Katarzyną Domeracką w 2. edycji „Azja Express".

Jako dziewczyna z małego miasta nie widziała przed sobą większych perspektyw. Odważyła się jednak pojechać na casting do telewizji. I dziś jest chyba najpopularniejszą pogodynką w Polsce. Niestety - nie ma szczęścia w miłości.

Była jedną z pierwszych celebrytek, które zachorowały jesienią ub. roku na koronawirusa. Zaraziła się od swej córki - i choć początkowo wydawało się, że pokona chorobę w domu, dostała duszności i trafiła do szpitala. Całe szczęście objawy ustąpiły i po tygodniu wróciła do domu. Choć dzisiaj już pracuje, przyznaje, że choroba pozostawiła w niej swój ślad, ponieważ ma bóle głowy i kłopoty z pamięcią. Dlatego głośno apeluje do wszystkich, by przestrzegali zasad pandemicznych obostrzeń.

- Zapominam imion, słów w dwuczłonowych nazwach, np. gdy chcę powiedzieć „wózek inwalidzki", zapominam „inwalidzki". To są rzeczy, które się zdarzają na co dzień, ale kiedy takie sytuacje w ciągu tygodnia powtarzają się 20-30 razy, to zaczyna być zastanawiające. Faktycznie jest tak, że zapowiadając pogodę, muszę się bardzo mocno skoncentrować, bo zapominam, czy już coś mówiłam, czy nie - przyznaje w „Dzień dobry TVN".

Wychowała się w dużej rodzinie - ma dwóch młodszych braci: Kamila i Michała. Ponieważ jest od nich starsza, zawsze im trochę „matkowała". Zostało jej to do dzisiaj, jest bowiem dla nich siostrą, która zawsze służy im dobrą radą. Być może ze względu na braci w szkole podstawowej lepiej dogadywała się z chłopakami niż z dziewczynami. Wspinała się na drzewa, chodziła po budowach, skakała z balkonów na usypany na dole piach.

- Potem w szkole tę swoją energię skierowałam na sport. Trenowałam siatkówkę, dobrze wychodził mi też skok wzwyż. A dom rodzinny był dla mnie zawsze takim azylem. Nawet jak opuściłam rodzinne gniazdo, bo kiedy miałam 18 lat zaczęłam często wyjeżdżać, to zawsze chętnie tam wracałam - mówi w Onecie.

Gdy była w liceum, rodzice stracili pracę. Starali się to ukryć przed dziećmi, ale się nie udało. Dlatego Dorota z braćmi postanowili pomóc mamie i tacie. Chłopaki zaczęli organizować dyskoteki w szkołach, a ona - zdecydowała się na występy z zespołem taty, który grał na weselach. Co weekend zamiast odpoczywać od szkoły, wyruszała do innej miejscowości, by od popołudnia do rana śpiewać weselnikom. Nic dziwnego, że kiedy wracała do domu, padała ze zmęczenia.

Ponieważ z czasem zaczęła zwracać na siebie uwagę wyjątkową urodą, wpadła

Łódzki kefirek towarzyski

Rodzą się dziewczynki! Pola, córka Sylwii Bal, to pierwsza łodzianka urodzona w 2021 roku. Przyszła na świat w szpitalu Salve w noc sylwestrową minutę po północy. Po niej urodziły się tam Elena i Basia, a przed Basią – Kornelia w szpitalu ICZMP.

Można wierzyć lub nie... Łódzka wróżka Bernadetta, pytana, co karty mówią na temat pandemii w Polsce, powiedziała nam: „Początek roku będzie trudny. Przełomu należy spodziewać się dopiero pod koniec lata..." Wygląda na to, że znów urlop w domu...

eprasa.pl b34ffa08f9

najważniejsza

FOT. SYLWIA DĄBROWA

na pomysł, by występować w konkursach piękności. I okazało się, że jest w tym dobra: najpierw odnosiła sukcesy jako nastolatka, a potem już jako dorosła. W 1999 roku została Miss Lubelszczyzny i dzięki temu wystartowała nawet w finale Miss Polonia. Całe szczęście nie zachłysnęła się popularnością.

– Pamiętam, jak kiedyś jeden pan chciał mi dać kasę na ładne ubranie. „Pójdziesz ze mną na kolację", powiedział, „A potem będziemy współpracować" (śmiech). Mieliśmy nagrywać teledysk dla grupy rockowej. Miałam 18 lat. Zadzwoniłam do mamy: „Co mam zrobić?". Mama: „Wracaj natychmiast". Wróciłam – opowiada w „Party".

Po maturze nie bardzo wiedziała, co ze sobą robić. Dlatego postanowiła iść na studia blisko domu. Wyjechała do Lublina, by uczyć się wychowania przedszkolnego. Była nieśmiałą dziewczyną z małego miasta i wydawało jej się, że nie ma przed sobą wielkich perspektyw. Sukcesy w konkursach piękności dodały jej jednak pewności siebie. Dlatego zgłosiła się do lubelskiego oddziału telewizji – i dostała pierwszą pracę w mediach.

– Otaczali mnie fajni ludzie, których znałam z Lublina. To oni namówili mnie, żebym przyjechała na casting, bo TVN szuka nowych twarzy. A po przesłuchaniu podszedł do mnie mój późniejszy szef, mówiąc: „Jak dla mnie, to ty się od razu nadajesz na antenę" – wspomina w „Party".

I rzeczywiście: kiedy zaczęła zapowiadać pogodę na małym ekranie, widzowie ją pokochali za niebanalną urodę i duży wdzięk. Nic więc dziwnego, że poszła jak burza: zaczęła prowadzić kolejne programy, jej zdjęcia trafiły na okładki kobiecych pism, pojawiła się nawet w kilku reklamach. Kulminacją tych sukcesów okazał się występ w „Tańcu z gwiazdami", który zakończyła zwycięstwem w parze z Andrejem Mosejcukiem.

– To prawda, dużo zaczęło się dziać wokół mojej osoby. W czasie trwania show nie miałam czasu dla siebie ani dla rodziny czy przyjaciół. Byłam absolutnie zabiegana. Oczywiście była też masa pozytywów: wiele miłych, niezapomnianych momentów, możliwość nawiązania ciekawych kontaktów i poznania wspaniałych ludzi – podkreśla w Forum Gwiazd.

Dorota od czasu liceum miała duże powodzenie wśród chłopaków. Być może dlatego, kiedy była już dorosła, zwróciła uwagę na Konrada Skórę. Wojskowy pilot nie przystawiał się do niej, tylko ją obserwował. „To jest mężczyzna, którego trzeba zdobyć" – pomyślała. I tak się stało. Po ślubie jednak mieszkali ze sobą tylko trzy miesiące: on został w jednostce w Łodzi, a ona wyjechała pracować w telewizji w Warszawie. Nie przysłużyło się to ich małżeństwu: z czasem para oddaliła się od siebie i doszło do rozwodu.

Podczas realizacji jednego z programów TVN pogodynka poznała producenta Piotra Bukowieckiego. Ona była dopiero co po rozwodzie z mężem, a on rozstawał się z aktorką Karoliną Rosińską, z którą dorobił się dwójki dzieci. Mimo to zakochali się w sobie. Dorota marzyła o cichym ślubie z dala od mediów – ale zamiast tego zaszła w ciążę. Kiedy na świat przyszła Hania, jej relacja z Bukowieckim zaczęła się sypać. Nieoficjalnie mówiło się, że producent nie chce pomagać jej w domowych obowiązkach i nie dokłada się do rodzinnego budżetu. W końcu doszło do rozstania.

– Jesteśmy spokojnymi, kulturalnymi, dojrzałymi ludźmi, więc się rozstaliśmy grzecznie i po cichu. Mam teraz więcej obowiązków. Jestem mamą z dzieckiem, z pracą, która jest bardzo czasochłonna. Mam bardzo dużo wyzwań, ale zawsze byłam twardą babką. Staram się myśleć pozytywnie. Mam wspaniałą córkę, która jest moim numerem jeden i to ona jest najważniejsza. To dla niej będę się starać – powiedziała w „Dzień dobry TVN".

Początki jej macierzyństwa nie wyglądały wesoło: kilka dni po przywitaniu Hani na świecie popadła w depresję poporodową. Bała się, że sobie nie poradzi z dzieckiem. Całe szczęście złe chwile z czasem minęły. I wtedy rozsmakowała się w byciu mamą. Pomogła jej w tym wiedza ze studiów: dzięki niej potrafiła wymyślać coraz to nowe zabawy dla córki. Dzisiaj Hania ma siedem lat – ale nadal jest oczkiem w głowie swej mamy.

Paweł Gzyl

Dotota Gardias

Ur. 22.06 1980 r. w Tomaszowie Lubelskim. Jest pedagogiem przedszkolnym, animatorem i menedżerem kultury. Do 2011 roku była żoną pilota śmigłowców Konrada Skóry. Ze związku z Piotrem Bukowieckim ma córkę Hannę, która urodziła się w 2013 roku.

Ten nasz niezwykły świat

FUKUSHIMA NADAL PROMIENIUJE

Promieniowanie w zniszczonej przez tsunami elektrowni atomowej Fukushima jest znacznie wyższe niż wcześniej sądzono – emituje śmiertelną dawkę dla każdego, kto znajdzie się w jej pobliżu przez godzinę. Tym samym plan likwidacji elektrowni musi być przesunięty w czasie, bowiem pracownikom będzie bardzo trudno przenosić fragmenty uszkodzonego reaktora. Jedyną możliwością jest udoskonalenie robotów, tak, by były w stanie wykonać prace w silnie napromieniowanym środowisku.

SATELITA Z... DREWNA

Japońscy naukowcy z Kioto pracują nad wykorzystaniem drewna do... budowy satelitów. Obecne satelity budowane są głównie ze stopów aluminium i z kevlaru. Gdy nieużywany już satelita spala się w atmosferze, uwalnia ogromne ilości szkodliwych cząsteczek. Tymczasem drewno całkowicie spala się po wejściu w górne warstwy atmosfery. Drewno przepuszcza też fale elektromagnetyczne, co oznacza, że można uprościć konstrukcję satelitów i procedurę wynoszenia ich w przestrzeń kosmiczną.

FOT. 123RF I WIKIMEDIA. COMMONS

NOWE SUPERANTYBIOTYKI SKUTECZNIEJSZE

Bakterie lekooporne zabijają miliony ludzi. Amerykańscy naukowcy poinformowali o odkryciu nowej metody walki z nimi. Tzw. immunoantybiotyki jednocześnie zabijają lekooporne bakterie i wzmacniają odpowiedź immunologiczną organizmu. Obecne antybiotyki atakują tylko wybrane elementy bakterii. Wykorzystanie układu odpornościowego spowoduje, że trudno będzie im rozwinąć oporność.

Artyści Teatru Wielkiego w Łodzi nie mogą na razie prezentować się widowni na żywo, przygotowali więc specjalny koncert kolęd do obejrzenia na kanale YouTube lub profilu FB łódzkiej sceny. 6 stycznia była część pierwsza, 10 stycznia o godz. 17 będzie druga.

Wyzwanie „#Orszakwłodzi Challenge", czyli internetowe śpiewanie kolęd i darowizny przyniosły blisko 300 tys. zł na sprzęt dla hospicjum dla dzieci przy ul. Łupkowej i mnóstwo prezentów dla dzieci z Domu Samotnej Matki. Arcybiskup Grzegorz Ryś, autor wyzwania, w stroju górala, osobiście je dzieciom przekazał.

Doktor Katarzyna Serejko-Banaś, internista ze szpitala im. Jonschera, była jedną z sześciu lekarzy, którzy w środę kwalifikowali do szczepienia osoby z tłumu chętnych pracowników służby zdrowia, aptek, sanepidu. I też się zaszczepiła, wraz z... 600 osobami!

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK, GRZEGORZ GAŁASIŃSKI, ARCH. PRYW. SYLWII BAL, JOANNA MIKLASZEWSKA

eprasa.pl b34ffa08f9

Abwehra kieruje się za kanał

▶Kapitulacja Francji nie tylko skomplikowała militarne położenie Wielkiej Brytanii, ale uczyniła z niej główny obiekt penetracji Abwehry.

Na szczęście na samym początku wojny udało się brytyjskim służbom specjalnym dość skutecznie rozbić większość ekspozytur wywiadowczych i ich działanie nie mogło być już tak groźne.

Kierownictwo Abwehry nie zaniechało jednak prób dotarcia do tajemnic wojskowych i gospodarczych Wielkiej Brytanii. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się dane o konwojach morskich, terminie ich wyjścia w morze, składzie i trasie. Przekazane przez agentów informacje służyły potem okrętom podwodnym w ich działaniach na morzu.

Obok danych typowo wojskowych i gospodarczych, bardzo duży nacisk kładziono na rejestrowanie nastrojów społeczeństwa po nalotach bombowych oraz skali spowodowanych przez nie zniszczeń.

Z braku dostatecznej liczby agentów posługiwała się Abwehra na początku wojny pracownikami dyplomatycznymi państw zaprzyjaźnionych (Węgier, Hiszpanii, Bułgarii, Rumunii). Były to jednak kontakty nieregularne i zdobywane tym sposobem informacje nie były zbyt cenne.

Jednym z najlepiej działających agentów Abwehry w Wielkiej Brytanii był czeski kapitan Cyryl Fidrmuc. Współpracując z kilkoma brytyjskimi czasopismami technicznymi, dość dobrze orientował się w produkcji zbrojeniowej.

Uzyskał również wiele danych o pomocy z USA. Zebrane materiały przekazywał do ekspozytury Abwehry w Kopenhadze, dzięki pomocy żony, która była Dunką. Po pewnym czasie kontrwywiad brytyjski wpadł na jego ślad. W porę jednak przerzucono go do Portugalii, gdzie kontynuował pracę dla Abwehry aż do końca wojny.

Mimo kilku spektakularnych sukcesów, działanie agentów na terenie Wielkiej Brytanii było niezwykle trudne. W miarę dobrze działali ci, których udało się umieścić tam przed wojną.

Nowi natrafiali na ogromne trudności. Trzeba było wyposażyć ich we wszystko, co angielskie (od ubrania do zdjęć z członkami rodziny). Najgorzej było z kartkami żywnościowymi, których kolor zmieniano bardzo często.

Nawet jednak wtedy, gdy wszystko zapięte było na ostatni guzik, z reguły dochodziło do wpadki. Anglicy po prostu pytali podejrzanego o ostatnie miejsce pobytu lub pracy i natychmiast to sprawdzali, zanim Abwehra mogła coś przedsięwziąć. Wysadzony wcześnie z okrętu podwodnego, agent nie miał wówczas żadnych szans.

Ciężkim ciosem dla Niemców było aresztowanie szefa wywiadu Wielkiej Brytanii majora Goeretza. Od tej chwili ich aktywność wyraźnie zmalała, mimo zastosowania nowych środków technicznych. W tym bowiem czasie agentów dywersantów wyposażono w zapalniki zręcznie umieszczone np. w pędzlu do golenia. Ładunki wybuchowe przemycano w termosach i konserwach. Agenci otrzymali również pistolety i karabiny z tłumikiem oraz noktowizorem.

Upadek Francji był dla Brytyjczyków ciosem nie tylko militarnym.

FOT. WIKIMEDIA COMMONS

Przygotowanie agenta do działalności w Wielkiej Brytanii było ogromnym problemem.

Kalendarium

Wydarzyło się 8 stycznia

▶**1918** – Prezydent USA Woodrow Wilson przedstawił swój czternastopunktowy plan pokojowy, z których trzynasty mówił o utworzeniu niepodległego państwa polskiego.

▶**1944** – Oddział Kedywu KG AK dokonał w Aninie nieudanego zamachu na gubernatora dystryktu warszawskiego Ludwiga Fischera. W czasie akcji rannych zostało 9 członków jego konwoju.

▶**1967** – Na dworcu Wrocław Główny zginął w wypadku Zbigniew Cybulski.

▶**1973** – Została wystrzelona radziecka sonda księżycowa Łuna 21 wraz z pojazdem Łunochod 2.

▶**1977** – W moskiewskim metrze doszło do serii trzech zamachów bombowych, przeprowadzonych przez ormiańskich nacjonalistów. Zginęło 7 osób, a 37 zostało rannych.

▶**1996** – Samolot transportowy An-32 linii Africa Air spadł w Kinszasie na bazar pełen ludzi, w wyniku czego zginęło ok. 300 osób.

Historia

Szpicbródka – wpadka kasiarza

▶Stanisław Antoni Cichocki ps. Szpicbródka jest najbardziej znanym polskim przestępcą doby międzywojnia.

Urodził się ok. 1890 roku na warszawskiej Woli. Fachu kasiarza nauczył się jako nastolatek.

Karierę przestępczą rozpoczął jeszcze w carskiej Rosji, był wychowankiem odeskiej szkoły kasiarzy, ale jego bezpośrednim nauczycielem był Wincenty Brocki, który zasłynął włamaniem do skarbca klasztoru na Jasnej Górze w 1909 roku.

Już w wieku 17 lat Cichocki przeprowadził głośny w całej Europie skok na jeden z banków w Berlinie. W następnych latach działał głównie na terenie Rosji, a potem także Czechosłowacji i Niemiec. W 1920 r. wrócił do Warszawy. Na kilka lat ograniczył działalność przestępczą. Stał się bywalcem salonów bohemy. Prowadził także własny kabaret „Czarny Kot". Potem jednak wrócił na ścieżkę występku.

W 1926 r. prawdopodobnie to on zorganizował udany skok na Bank Dyskontowy w Warszawie. Rok później zatrzymano go w związku z włamaniem do Państwowych Zakładów Graficznych w stolicy. Jesienią 1929 r. wyszedł na wolność. Z miejsca zaczął przygotowywać skok na Bank Polski w Częstochowie.

Jego plan był prosty. Zamierzał przebić się do gmachu przez ścianę z sąsiedniej kamienicy, a następnie otworzyć kasę pancerną przy pomocy palnika.

Jednak śledczy wpadli na jego trop, gdy prowadził ostatnie przygotowania do włamania. Cichocki został aresztowany 25 stycznia 1930 roku. Gdyby jego plan się powiódł, dokonałby największego napadu w dziejach ówczesnej Europy, zgarniając 10 milionów złotych.

Cichocki napadł też na Spółdzielczy Bank Kredytowy w Pabianicach, po czym ponownie został aresztowany.

Okładka gazety po wpadce króla kasiarzy.

Więcej

Elegancki przestępca

Stanisław Antoni Cichocki, ps. Szpicbródka, pseudonim zawdzięczał starannie wypielęgnowanej blond bródce. Był mężczyzną eleganckim, znał kilka języków obcych.
Został zwolniony z więzienia w Sieradzu w 1939 roku, gdy wybuchła II wojna światowa. Przez ZSRR dotarł do miejsca koncentracji Armii Andersa i z nią przedostał się do Iranu, a potem do Afryki. Z punktu rozdzielczego został wysłany na pobyt czasowy do obozu Kaja. Dalsze jego losy nie są już znane.

eprasa.pl b34ffa08f9

DZIANINA idealna na zimowe chłody

Ma być nam ciepło i wygodnie.

Magdalena Jach
m.jach@express.lodz.pl

Przed nami jeszcze wiele zimowych tygodni, a z zapowiedzi meteorologów wynika, że możemy się spodziewać niebawem ostrzejszego ataku niskich temperatur i opadów śniegu. Nie ma nic lepszego na takie pogody jak dzianiny, które otulą ciało i zapewnią wygodę przez cały dzień.

Dlatego w naszych szafach nie może zabraknąć miękkiej dzianiny, najlepiej w najmodniejszych kolorach natury – beżowych, kremowych i pastelowych. Wygodny kardigan, sukienkę (np. maxi lub mini – obie bardzo zmysłowe) zestawiamy z ciepłymi, grubymi rajstopami lub zakolanówkami. Oversize'owy golf możemy nosić zarówno po domu, jak i wyjść w nim do pracy czy na zakupy. Nowością natomiast są długie, mięsiste, wełniane, kaszmirowe, dziergane na szydełku albo grubo robione na drutach płaszcze, peleryny, kamizele. Do dzianinowej odzieży dobieramy ulubioną biżuterię – na czasie jest zarówno ta delikatna, minimalistyczna, jak i bardziej wyrazista w wielkości i formie, wykonana ze skóry, z naturalnymi kamieniami, np. bursztynem, czy drewniana. Do łask wróciły perły i łańcuchy. Stylizację uzupełniamy obowiązkowo wysokimi kozakami, sznurowanymi botkami lub kowbojkami.

Długie kozaki doskonale pasują do dzianin.

Dopasowane dzianinowe sukienki pięknie eksponują figurę.

FOT. IRYNA KALCHENKO, IGOR ANDRIIANOV I DMITRY LOBANOV/123RF

eprasa.pl b34ffa08f9

Krzyżówki na weekend

Krzyżówka panoramiczna

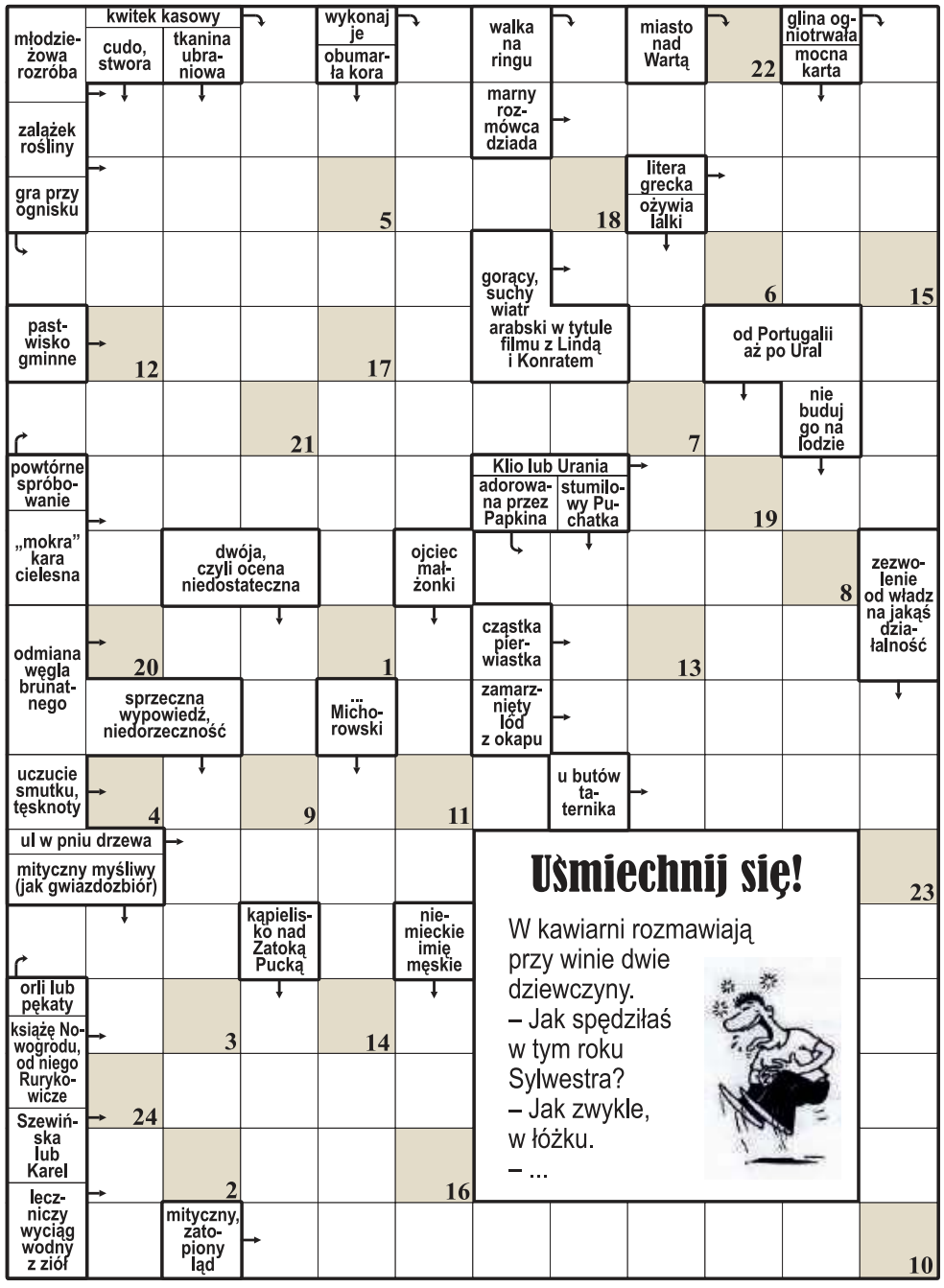

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

A) szukał miliona w polskiej komedii (6).
B) okres gospodarczego rozkwitu (4).
C) Natalia Kukulska dla Anny Jantar (5).
D) w oponie rowerowej (5).
E) śmietanka towarzyska (5).
F) horror na białym ekranie (4,5).
G) w przenośni o miłym, przytulnym mieszkanku, (8).
H) grecka bogini domowego ogniska (6).
I) ptaki błotne (5).
J) hinduski asceta (5).
K) ziomek, rodak (6).
L) niejedna w alfabecie (6).
Ł) typ spod ciemnej gwiazdy, niegodziwiec (4).
M) „Zazdrość i …" w filmie Janusza Majewskiego (8).
N) Kłodzka lub Łużycka (4).
O) krążenie krwi w organizmie (5).
P) szklana rurka do odmierzania kropli (6).
R) koszyczek ostu (4).
S) smolne drewno (6).
T) kierunek w modzie (5).
U) uczęszcza do szkoły (5).
W) ląduje na jeziorze (7).
Z) kraje leżące poza naszymi granicami (9).
Ż) roślina lecznicza z Azji (7).

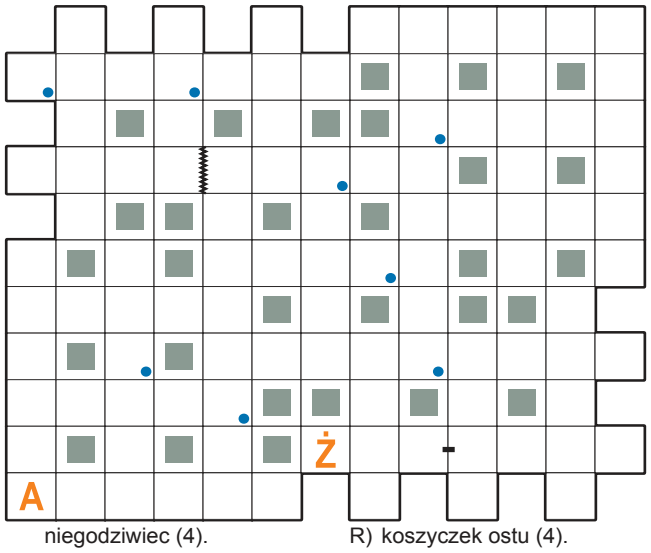

Krzyżówka z hasłem

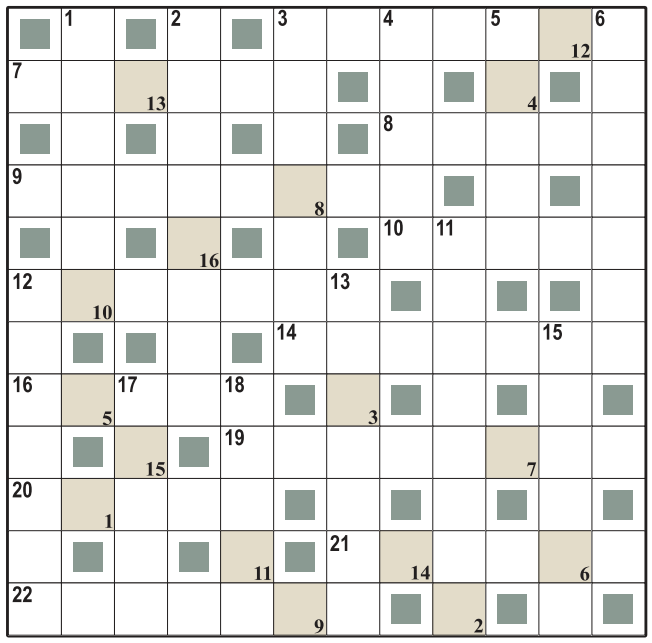

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 16 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Poziomo:
3) szlachetny, grzyb jadalny,
7) leśny owoc,
8) chwast polny i ogrodowy,
9) jarzyny w zalewie octowej,
10) pewna suma pieniędzy,
12) majątku – po rozwodzie,
14) miasto dzieciństwa Jezusa,
16) mierzy czas,
19) dom pełen studentów,
20) bawi publiczność w cyrku,
21) wielki, gęsty las,
22) wypuszczana z łuku.

Pionowo:
1) należy je kuć, póki gorące,
2) wskazówka do działania,
3) panuje w domu flejtucha,
4) piękny, rasowy koń,
5) górna część kufra,
6) zewnętrzny wygląd rzeczy,
11) można je na kimś wywrzeć,
12) dawniej: ironia, szyderstwo,
13) obława na ludzi,
15) nadawanie programu,
17) niewierny dla muzułmanina,
18) poszkodowana w wypadku.

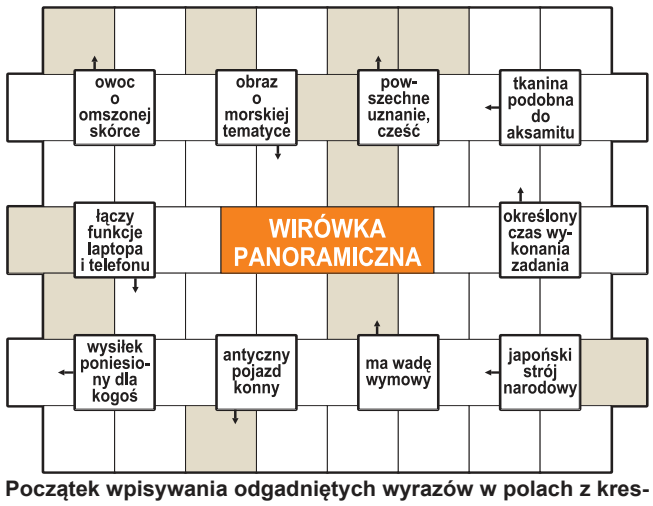

Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko piosenkarza.

Jolka

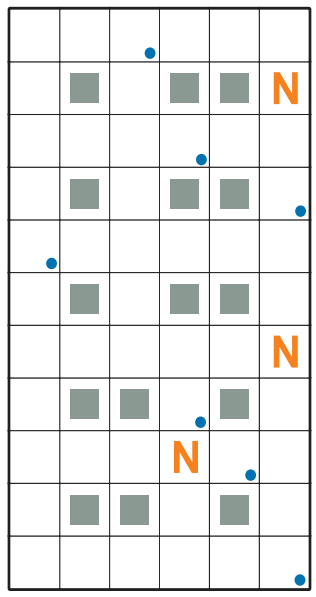

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie. Ujawniono wszystkie litery „N".

W przypadkowej kolejności:
– ciąży na oskarżonej osobie,
– rząd ustawionych krzeseł,
– długi, cienki pręt drewniany,
– przyjaciel Sherlocka Holmesa,
– korali lub samochodów,
– propozycja zawarcia umowy,
– podmokły, grząski teren,
– uroczyste nadanie imienia,
– broni się zapachem,
– oponent w dyskusji.

Szyfr

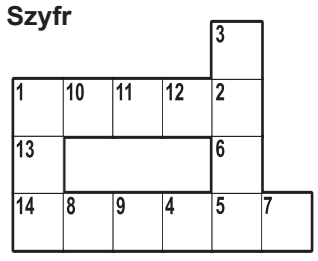

Litery z pól od 1 do 14 utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko polskiego aktora.

Poziomo:
1) czerwona farba antykorozyjna,
14) atrakcyjna, modnie ubrana dziewczyna.

Pionowo:
3) cięta lub szarpana – wymaga opatrzenia,
1) figa z nim to tyle, co nic.

Logogryf

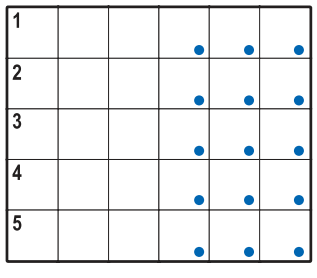

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
1) ostra przyprawa kuchenna,
2) niebieski barwnik do tkanin,
3) miejsce, gdzie karczuje się las i obrabia drewno,
4) niepożądany na grządce,
5) popularna łamigłówka liczbowa.

Szyfrogram

Rozwiązaniem jest przysłowie ludowe.
1) działa pobudzająco na organizm: **24 – 25 – 26 – 27 – 3 – 2**,
2) imię Urbańskiej, piosenkarki i tancerki: **19 – 18 – 1 – 5 – 7 – 8 – 13**,
3) do kierowania zaprzęgniętymi końmi: **12 – 16 – 21 – 4 – 9**,
4) możliwość sprzedaży towarów: **17 – 10 – 11 – 15**,
5) okres ośmiu dni od jakiegoś święta: **23 – 14 – 22 – 20 – 6 – 28**.

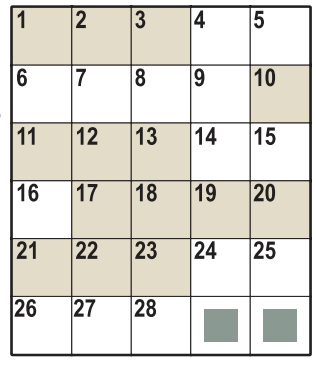

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: A dużo miałaś w tym roku gości?; **wirówka panoramiczna:** Michał Bajor; **krzyżówka z hasłem:** Lepiej mało niż nic; **jolka:** czaszka; **szyfr:** Marian Kociniak; **logogryf:** Przygoda na stoku; **krzyżówka A-Ż:** wodospad; **szyfrogram:** Tak zawsze bywa, kto zanadto używa.

eprasa.pl b34ffa08f9

Motorniczy na ławie oskarżonych.

TRAGEDIA w Trzech Króli

▶ Przed siedmiu laty Trzech Króli wypadało w poniedziałek
▶ Dzień był – podobnie jak w tym roku – bezśnieżny, ale słoneczny.

Krzysztof Spychała
k.spychala@express.lodz.pl

Zbliżała się godzina 13. Po porannym lekkim przymrozku nie było już śladu. W katedrze niedawno skończyła się uroczysta msza. Nic nie zapowiadało nadciągającej tragedii...

Na ul. Piotrkowskiej przy Brzeźnej kilkanaście osób czeka na tramwaj w kierunku centrum. Widzą nadjeżdżającą od strony katedry „szesnastkę". Ale ta przed przystankiem nawet nie zwalnia, mija go z bardzo dużą prędkością (jak ustalą potem biegli: 62 km na godzinę!), wjeżdża na skrzyżowanie mimo czerwonego światła i uderza w opla skręcającego na zielonym z Radwańskiej w lewo, w Piotrkowską.

- Miałem zabrać tego dnia syna. Na szczęście został w domu - powie później pan Adam, kierowca samochodu. - Siedziałby dokładnie tam, gdzie trafił przód tramwaju, miażdżąc kompletnie dziecięcy fotelik. Gdyby jechał ze mną, nie przeżyłby...

Trzy ofiary śmiertelne, pijany motorniczy

Auto trafione z ogromną siłą w prawy bok odbiło się jak piłka i przeleciało dobre 20 metrów, w stronę przejścia dla pieszych, którym właśnie przechodziły trzy starsze kobiety, i uderzając w nie. Wszystko trwało dosłownie ułamki sekund, panie nie miały najmniejszych szans na ucieczkę. Dwie z nich: 72- i 77-letnia zginęły na miejscu, trzecia, 75-letnia z ciężkimi obrażeniami została przewieziona do szpitala. Zmarła po trzech dniach. Ranny został również kierowca opla vectry.

Tramwaj zatrzymał się dopiero blisko 300 metrów za skrzyżowaniem...

- Po uderzeniu w auto tramwaj wciąż przyspieszał - mówił jeden z pasażerów „szesnastki". - Podbiegłem do kabiny motorniczego i zacząłem walić w szybę, żeby się zatrzymał. Wyglądał jakby był nieprzytomny.

Utrata przytomności spowodowana chorobą była potem jego linią obrony. Ale gdy na miejsce tragicznego wypadku przybyli policjanci i przebadali motorniczego alkomatem, nie było wątpliwości: urządzenie najpierw wykazało 1,2 promila, a potem stężenie alkoholu wzrosło do 1,5. Pił i to w czasie pracy. W jego kabinie znaleziono trzy butelki po wódce o pojemności 0,2 l; jedną pustą, drugą opróżnioną do połowy. Trzecia była pełna.

Ekspedientka ze sklepu przy krańcówce na Kurczakach potwierdziła, że feralnego dnia sprzedała mężczyźnie, który spowodował wypadek, trzy „małpki" i butelkę piwa.

34-letni motorniczy trafił najpierw do policyjnej izby zatrzymań, a potem do aresztu.

Skazany się odwołuje

Jego wina wydawała się bezsporna. Wątpliwości nie miał również sąd, który w sierpniu 2015 r. skazał go na 13,5 roku więzienia. On sam i jego rodzina wskazywali natomiast, że to nie alkohol był jedyną przyczyną wypadku. Piotrowi M. zdarzała się podobno nagła utrata przytomności już po jednym piwie. Sądowi biegli, którzy go badali, stwierdzili jednoznacznie, że w momencie wypadku był zdrowy. O żadnej chorobie nie wiedział również pracodawca - MPK. Nie potwierdzały jej także badania okresowe. Jedyną chorobą, na jaką cierpiał, był alkoholizm, ale tę udawało mu się przed przełożonymi w MPK ukrywać. Bliscy wiedzieli, że nadużywa.

Gdy skazany rozpoczął wieloletnią odsiadkę, nagle został... wypuszczony na wolność. Sąd drugiej instancji, do którego trafiło odwołanie od wyroku, postanowił włączyć do materiału dowodowego ekspertyzę biegłego lekarza neurologa, który twierdził, że mężczyzna przed wypadkiem stracił przytomność nie dlatego, że był pijany, ale z powodu padaczki typu absence. Sąd nakazał do czasu rozpatrzenia apelacji mężczyznę zwolnić.

Ta teza spotkała się z miażdżącą krytyką oskarżycieli posiłkowych i prokuratury. Kolejni powołani biegli znów nie mieli wątpliwości, że to nie choroba i utrata przytomności, lecz alkohol i sen były przyczyną tragedii. To istotna różnica, bo wprawdzie fakt prowadzenia po pijaku tramwaju nadal był bezsporny, to zasłabnięcie spowodowane chorobą jako bezpośrednia przyczyna wypadku znacząco obniżało wymiar kary. Taką tezę jednak biegli odrzucili i ich argumentację podzielił sąd, utrzymując w mocy wyrok trzynastu i pół roku więzienia.

- Wymierzona kara jest surowa. To fakt, lecz to nie kara jest rażąca, ale czyn którego się oskarżony dopuścił. Krzywda ludzka domaga się sprawiedliwej kary - mówił we wrześniu 2017 r. sędzia Marek Surmacz, uzasadniając podtrzymanie wyroku.

- Przepraszam tych wszystkich, którzy przeze mnie cierpieli i stracili swych bliskich - powiedział na zakończenie procesu Piotr M. - Bardzo zbłądziłem. Do końca życia będę miał na sumieniu tę tragedię.

Na skruchę będzie miał czas do 2028 r. O warunkowe zwolnienie może się ubiegać w przyszłym roku.

FOT. ARCHIWUM

eprasa.pl b34ffa08f9

Nie takie zimy w Łodzi bywały...

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI I ARCHIWUM

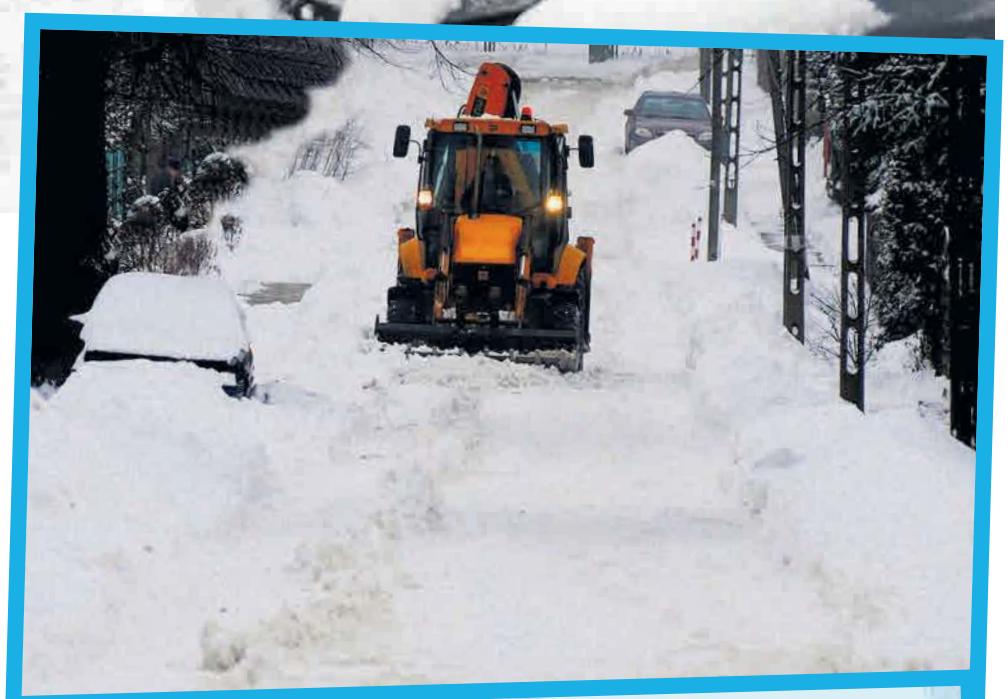

Łódzki krajobraz z szarego i mglistego wreszcie zmienił się na prawdziwie zimowy.

Magdalena Rubaszewska
m.rubaszewska@express.lodz.pl

W środę w nocy i w czwartek na Łódź spadło około 5 centymetrów śniegu. Warstwa białego puchu, która przykryła miasto, okazała się jedną z grubszych w kraju. Więcej sypnęło tylko w górach, na Warmii i Kaszubach.

Niektórzy odebrali to jako zapowiedź nadejścia osławionej już „bestii ze wschodu", czyli srogiej, syberyjskiej zimy. Jednak ostatnie opady śniegu to nawet nie jej pomruki. A wielu łodzian uśmiecha się pobłażliwie, gdy słyszy zapowiedź 15-20-stopniowych mrozów. Nie takie zimy przeżyli.

– Być może niektórym trudno uwierzyć, ale temperatura minus 15, minus 20 st. C w dzień, czy do minus 35 st. C przy gruncie występowała jeszcze kilkanaście lat temu, o dawniejszych czasach nie wspominając, i nie była sensacją. Pamiętam jeszcze, jak w styczniu 1979 roku radzieckie pługi wirnikowe drążyły tunele na zasypanych śniegiem drogach – mówi Zdzisław Cyganiak, obserwator pogody z Wartkowic.

Pan Krzysztof, mieszkaniec Łodzi nie zapomni nocy sylwestrowej w 1978 roku, w której miał bawić się na imprezie i witać nowy rok. Ale dotarł na nią na piechotę, bo obfity śnieg zasypał tory, drogi. Nie kursowały tramwaje i autobusy, na złapanie taksówki nie było szans. Panu Krzysztofowi pozostało ruszyć pieszo z Bałut na Retkinię. Pokonanie dystansu zajęło mu półtorej godziny.

No, ale to była zima stulecia, przełom 1978 i 1979 roku, gdy stanęła cała Polska. A nie tak dawno, bo w 2012 roku do Łodzi dotarła fala mrozów. Na przystankach komunikacji miejskiej, przy dworcach i stacjach kolejowych stanęły koksowniki. Była to jedna z mroźniejszych zim XXI wieku. 3 lutego w Jabłonce w Małopolsce, odnotowano minus 36 st.

Ale i Łódź nieźle mroziło. W lutym 1985 roku termometry wskazały minus 27 st. C. We znaki dała się zima w 1987 roku. Zamarzły rzeki w regionie łódzkim – Ner i Warta, warstwa lodu na Jeziorsku miała 30 centymetrów grubości, a najniższą temperaturę w Łodzi zarejestrowano 30 stycznia i wyniosła ona minus 30,2 st. C.

Zima potrafiła też przychodzić nie w porę. W marcu 2013 roku w Łodzi przed świętami wielkanocnymi spadło 30 centymetrów śniegu, a mieszkańcy dokarmiali 22 bociany, które przez tydzień tkwiły na zamarzniętych i zaśnieżonych Stawach Stefańskiego w oczekiwaniu na poprawę pogody.

Bywały także lata, gdy wydawało się, że zima nigdy się nie skończy. W 1995 roku pierwszy śnieg spadł w połowie grudnia, a biały puch zniknął na dobre w kwietniu. W sumie zima trwała 137 dni.

Doniesień o zimach, podczas których zamarznie Bałtyk, pojawiło się już wiele. Teraz dołączyła „bestia ze wschodu", czyli wyż syberyjski, który ma sprowadzić trzaskające mrozy. Ale na razie napływające na przemian masy chłodnego powietrza z północy Europy i cieplejszego z zachodu i południa kontynentu powstrzymują zimę w wersji syberyjskiej. Prawdopodobnie i tym razem polska zima będzie miała łagodny przebieg. A jeśli „wschodni potwór" nie przybędzie w styczniu, to w 1. dekadzie lutego można spodziewać się już zarania wiosny.

eprasa.pl b34ffa08f9

Z takim wyglądem stacji niebawem trzeba będzie się pożegnać.

▶ Wielkie zmiany czekają koluszkowski dworzec kolejowy ▶ W związku z Programem Inwestycji Dworcowych, do 2022 roku stacja ma być kompleksowo przebudowana.

KOLUSZKI – projektują nowy dworzec

FOT. STOWARZYSZENIE HISTORIA KOLUSZEK I KAROLINA BRÓZDA

Karolina Brózda
k.brozda@express.lodz.pl

Znikną kasy, poczekalnia, puste od dawna sklepiki, czyli wszystko, co stanowiło scenografię do nakręconego w 1989 roku filmu „Bal na dworcu w Koluszkach". Obecnie inwestycja jest na etapie tworzenia projektu.

Wielkie burzenie

Stary budynek dworcowy (wybudowany w 1968 roku) ma zostać zburzony. Tym sposobem PKP zrezygnowały z koncepcji wynajmu gmachu podmiotowi zewnętrznemu. Rozważano w tym miejscu utworzenie m.in. restauracji. Ostatecznie jednak istniejący od przełomu lat 60. i 70. XX wieku budynek zniknie z krajobrazu stacji. Głównym powodem takiej decyzji jest nie tylko jego kiepski stan techniczny, ale także to, że bez rozbiórki gmachu nie uda się podnieść peronów - a taka modernizacja jest planowana, by na stacji mogły zatrzymywać się najnowocześniejsze pociągi. Perony zostaną nie tylko podniesione, ale i zadaszone.

Początki kolejnictwa w Koluszkach.

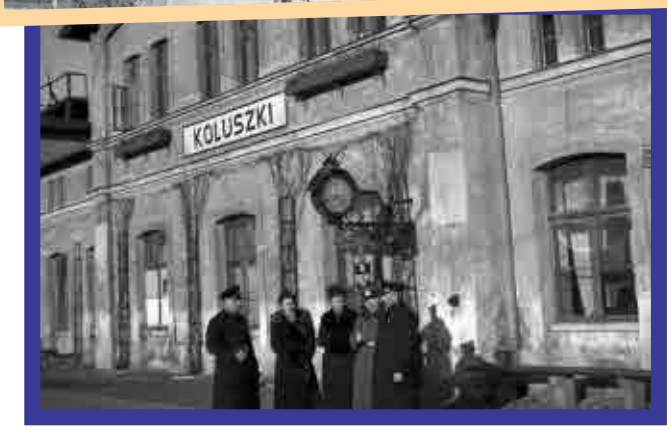

Żeby było bliżej

Nowy budynek ma powstać od strony ul. 3 Maja. PKP wyliczyło, że właśnie stąd do dworca dociera największa liczba pasażerów. Dzięki takiemu usytuowaniu budynku łatwiejsze ma być kupienie biletu i przejście na właściwy peron. Teraz bowiem każdy podróżny musi podziemnych tunelem pod stacją dotrzeć najpierw do budynku dworca, kupić tam bilet, a następnie, znów tunelem, przemieścić się na odpowiedni peron.

Gdy tylko projekt inwestycji będzie gotowy, PKP ogłoszą przetarg na wykonawcę. Jeśli ten uzyska wszystkie pozwolenia na budowę, ruszy z pracami. Na budowę będzie potrzeba z pewnością kilku milionów złotych. Część pieniędzy przyjdzie z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko".

Tak powstawał tunel pod stacją.

Będzie dziwnie, ale...

Zdania mieszkańców na temat planowanej inwestycji są podzielone. Koluszkowanie ze zmianami na „ich" dworcu już mieli do czynienia, kiedy około 12 lat temu z jego krajobrazu zniknęła słynna kładka, którą nad torami przechodziło się ze wschodniej części miasta na zachodnią. Od tej pory korzystają z poprowadzonego pod peronami tunelu. Wiele osób jest z takiego rozwiązania zadowolonych, bo tunel łatwiej pokonać - na kładkę trzeba było wspiąć się po trzech kondygnacjach schodów. Inni uważają z kolei, że podziemne przejście trudniej utrzymać w czystości, a z kładki był piękny widok nie tylko na dworzec.

- Będzie dziwnie, jeśli nowa stacja stanie w innym miejscu - zastanawia się głośno pan Tomek. - Wszyscy są przyzwyczajeni do jej obecnego wyglądu, jak i usytuowania. Ale z drugiej strony, teraz na dworcu poza sprzedażą biletów właściwie nic się nie dzieje. Więc może zmiana wyjdzie nie tylko stacji, ale i całemu miastu na dobre?

Co było, co będzie

Stacja kolejowa w Koluszkach stanowi jeden z najważniejszych węzłów kolejowych w Polsce. Jej historia zaczęła się 11 kwietnia 1839 roku, kiedy zawiązano spółkę akcyjną pod nazwą Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i rozpoczęto budowę połączenia kolejowego, dzięki któremu miasto miało szansę się rozwinąć.

19 listopada 1865 otwarto połączenie kolejowe Koluszek z Łodzią Fabryczną (tzw. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka).

Do 2023 roku zmodernizowanych i wybudowanych od podstaw zostanie łącznie około 200 dworców kolejowych w całej Polsce.

eprasa.pl b34ffa08f9

ASTON MARTIN, którym jeździł AGENT 007

▶ Auto zadebiutowało w 1963 roku, a dziś jest prawdziwą legendą nie tylko brytyjskiej, ale i światowej motoryzacji.

James Bond miał wiele samochodów, ale ten kojarzy się z nim jednoznacznie. Może dlatego, że przy całej elegancji emanuje męską siłą. Jego sylwetka zdradza nieustępliwy brytyjski charakter.

Aston Martin DB5, którym jeździł Sean Connery w „Goldfingerze", miał ukryte na przodzie karabiny maszynowe, fotel pasażera z katapultą i zestaw tablic rejestracyjnych na każdą okazję. Mógł rozlać za sobą olej, postawić zasłonę dymną i podziurawić opony agresorom. Akcesoria zajmowały cały bagażnik i podnosiły masę auta o 136 kg, ale tylko kilka działało naprawdę, np. wytwornica dymu. Dziurawienie opon zaostrzonymi nakrętkami kół narodziło się w studiu efektów specjalnych, a karabiny „strzelały" wybuchającymi kapsułkami z acetylenem.Podczas zdjęć wykorzystano jeden „supersamochód" oraz jednego zwyczajnego DB5. Gdy film odniósł sukces, drugie auto doposażono i pokazywano, aby promować obraz. Zainteresowanie było tak duże, że zbudowano jeszcze dwie repliki „superauta" Bonda. Gromadziły one tłumy podczas wystaw samochodowych i imprez dobroczynnych.

Niestety, pierwowzór, który służył do kręcenia scen z uzbrojeniem „zaczepno-obronnym", został pozbawiony akcesoriów i sprzedany. W 1997 r. prawdopodobnie skradziono go z hangaru na Florydzie i ślad po nim zaginął.

Film zapewnił DB5 sławę, ale nawet bez roli u boku agenta 007 samochód ten nie utonąłby w powodzi młodszych i szybszych. Należał do nowego pokolenia Astonów, które zapoczątkował DB4, a zakończył DB6.

DB4 z 1958 r. był dla Astona tym, czym typ E dla Jaguara. Zamiast ramy rurowej miał tłoczoną, stalową płytę podłogową. Aluminiowe poszycie nadwozia było przymocowane do kratownicy z rurek. Tego typu konstrukcja, nazywana „superleggera" (wł. superlekka) była włoską specjalnością. Podpowiedział ją stylista Carlo Felice Binachi-Anderloni, właściciel firmy Carrozzeria Touring, która stworzyła sylwetkę DB4. Sześciocylindrowy silnik samochodu był wykonany z aluminium. Miał dwa wałki rozrządu w głowicy i zasilały go dwa gaźniki SU. Zaprojektował go polski konstruktor Tadeusz Marek, który urodził się w 1908 r. w Krakowie, a potem studiował w Berlinie. Do Astona Martina przyszedł w 1954 r. i zaczął pracę od przygotowania silnika do wyścigowego DBR2. „Szóstka", która napędzała DB4, DB5 i DB6, wywodziła się wprost z tej jednostki.

W DB5 przedstawionym we wrześniu 1963 r. silnik został powiększony do 4 l i otrzymał trzy gaźniki SU. Standardem stała się 5-biegowa skrzynka ZF, wcześniej oferowana jako opcja.

Następcą DB5 został DB6 z obszerniejszym wnętrzem i wzmocnioną strukturą nadwozia, w której rurki „superlekkiego" szkieletu ostały się tylko na przodzie, z tyłu i pod dachem.

Michał Kij

FOT. ASTON MARTIN

eprasa.pl b34ffa08f9

REKLAMA 029503248

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52
Przez internet: www.expressilustrowany.pl
W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl

ŁÓDŹ ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66-59-455; **ul. Narutowicza 8/10,** tel. 42 637-72-47; **CENTRAL (I piętro),** tel. 42 630-59-34; **TESCO, ul. Pojezierska 93,** tel. 42 659-59-09; **C.H. Nowa Górna (Carrefour): ul. Kolumny 6/36,** tel. 42 640-32-48;

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

ZGŁOŚ mieszkanie do sprzedaży bez prowizji!, 600-036-906 Biuro

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

38M², Ip, Dąbrowa, 606-858-592

M2 Teofilów, 609-122-172

GARAŻE

GARAŻ kupię, 603-471-335

Handlowe

ELEKTRONIKA, KOMPUTERY

1-H - komputery, laptopy, 600-670-096

INFORMATYK. Taniutko, 579-152-199

KOMPUTER - pogotowie, 508-879-116

ANTYKI

100 antyków kupię: bagnety bursztyny cukiernice, sztućce, medale, zegarki, kryształy, karafki PRL, 660-688-990

MATERIAŁY BUDOWLANE

KOMINY kwasoodporne. Kanały wentylacyjne. Laser. Łódź, ul.Stalowa 1, 42-659-96-78 panekkominy@o2.pl

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTOSKUP każde. Płacimy do 30% więcej niż u konkurencji. Zwrot OC, 507-109-646

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

0 - 01 autoskup wszystkie, 577-985-154

0 - 01 złomowanie, 603-471-335

1 - 001 absolutnie autoskup każdy, 794-744-296

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

1 - 10 godz. autoskup - wszystkie marki osobowe dostawcze, 533-232-606

1 - 10 godz. autoskup każdy, 721-264-923

1-12h Złomowanie Autoskup. Zwrot ubezpieczenia. Każde auto. Zaświad. do wyrej. Najlepsze ceny. Płatność gotówką. Laweta. Zgierz, Wschodnia 29, 42-717-40-10, 609-142-742, www.greenscrap.pl

12h, autoskup do 5000, 664-040-076

24H, każde do 5000 kupię, 665-446-143

AUTA rozbite, uszkodzone, 602-234-912

Auta wszystkie - osobowe, dostawcze, 721-264-923

AUTO każde kupię, 609-758-570

ZŁOMOWANIE aut, 600-455-666

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 794-744-296

USŁUGI

AUTOOTWIERANIE. Dorabianie kluczy. Naprawy powłamaniowe, 602-227-528

Tłumiki 42/652 29 79, 611 63 93

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

!!! Nowe - bez baz, bez zaświadczeń, z komornikiem, 537-555-518

0 - do 2 godz. Chwilówka, 42-658-86-44

1000 zł natychmiast, 42-683-32-32

Ekspresowe Chwilówki do 500zł, 795-871-222, 604-177-110

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

009939063

POŻYCZKA DO 1000 ZŁ
NATYCHMIAST
DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA
tel. 42 683 32 32

UBEZPIECZENIA

UBEZPIECZENIA, 886-934-721

Nauka

INNE

009469592

OGŁOSZENIA DROBNE na TELEFON
800 472 852
42 647 28 52

Praca

ZATRUDNIĘ

5 etatów dla osób niepełnospr. - sprzątanie, 665-304-359

ARGO zatrudni do ochrony z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności na obiekty w Śródmieściu i Dąbrowie, 42-630-75-03

Do sprzątania biur - 8 godzin (3 zmiany), umowa. Może być osoba z grupą, 793-546-252

DO sprzątania dwóch posesji, Śródmieście - emeryta, 602-687-763

DO sprzątania marketu, 729-052-871

DO sprzątania zakładu produkcyjnego w Strykowie ZPCh zatrudni na umowę o pracę niepełnosprawnych oraz na umowę zlecenie osoby bez orzeczenia, (możliwość dowozu), 660-521-529

Doświadczonego krojczego z umiejętnością konstrukcji, stopniowania na tkaninę. Stała praca, 693-023-321

DUSSMANN zatrudni do sprzątania gabinetów medycznych, Łódź, ul Milionowa. 507-045-473

DZIEWIARZA na maszyny okrągłe zatrudnię, 502-910-081

ELEKTROMONTER/ Kierowca kat. BE, 660-747-666

Hafciarza, pomocnika (przyuczenie), pełen etat, stała praca, midar.pl, Łódź, Kwiecista 2

KIEROWCĘ z grupą inw., 601-221-711

KIEROWCÓW C+E, Hamburg - Polska zatrudnię, wysokie wynagrodzenie, weekendy w domu, 507-861-993

KROJCZY - dzianina - Centrum, dobre warunki, 608-041-805

Mechanika i dziewiarzy na maszyny Lunati (nowe) Konstantynów Ł., 603-122-194

OSOBY z uprawnieniami UDT, 729-052-871

PAKOWACZ - elastyczny grafik. Praca od Zaraz! WTS, Łódź, Nawrot 21 lok 1, 515-121-450

POMOCNIKÓW do zakładu cukierniczego (do przyuczenia), 505-096-505

PRODUKCJA od zaraz, umowa o pracę, podstawa+ premie do 430 zł, 3 zm. Łódź- Górna/ Widzew, 511-237-728

PRODUKCJA, praca od stycznia, 2, 3 zmiany, zatrudniamy Obcokrajowców, Łódź Widzew / Górna, 512-098-539

SPRZĄTACZKI do zakładu cukierniczego (cały etat) w Nowosolnej, 2400zł netto, 505-096-505

Stolarza i pomocnika, 602-798-876

SZWACZKI - konfekcja damska, maseczki, 600-888-166

SZWACZKI - koszule stójka. Limanowskiego 87, 609-221-795

SZWACZKI - medycyna, 601-768-182

SZWACZKI - noc, dzień, 603-204-002

Szwaczki i wzorcowe. Dobre zarobki. Stała praca, 602-371-680

SZWACZKI, 693-810-314

WYSYŁKA towaru - cukiernia, 601-221-711

Zatrudnię sprzedawców do sklepów monopolowych, również studentów, 42-636-13-70 po g.12

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odtrucia, alkohol, kroplówki, ciągi, 602-691-580

Odtruwanie - kroplówki, ciągi, 42-678-60-49

ALKOHOL - ciągi, odtrucia, 501-063-660

ESPERAL, 694-641-591

ESPERAL, odtruwanie, 608-067-060

Esperal. Dr Kapszewicz, 602-760-736

SPECJALISTYCZNE odtruwanie poalkoholowe, 602-313-715

GINEKOLOGIA

ANTYKONC. Zabiegi, 602-335-083

INTERNA

WIZYTY domowe - dr Matusiak, 601-266-571

WIZYTY domowe, 695-412-061

Wizyty internistów, zwolnienia, e-recepty, 42-672-72-07

NEUROLOGIA

Specjalista - neurolog, 42-678-60-49

STOMATOLOGIA

BAŁUTY- dzieci, dorośli, 662-456-986

Kompleksowe leczenie i protetyka, protezy elastyczne, mikroimplanty, 42-258-43-43, Ł/ Chojny, ul. Gościnna 8, 42-239-83-83, ul. Nastrojowa 53

INNE SPECJALIZACJE

PEDIATRIA - wizyty domowe, 601-266-571

ZABIEGI

Pielęgniarskie usługi, 504-182-458

Rzuć palenie, terapia jednorazowa. Masaż leczniczy. Odchudzanie. Alkoholizm, 42-684-92-91 www.rzucam-palenie.pl Łódź

SPRZĘT MEDYCZNY

PODPÓRKA ułatwiająca chodzenie VCBK 52211 - 300 zł, 784-454-193

WÓZEK inwalidzki aluminiowy AR-300 Ergonomic - 600 zł, 784-454-193

Usługi

AGD RTV FOTO

Pralki - Kaczmarek, 603-200-349

AGD - lodówki - naprawy domowe, gwarancja, 42-688-45-50, 607-986-336

AGD - pralki szybko, tanio, 504-556-016

AGD kuchnie, pralki, itp., 514-335-326

AGD naprawa, 42-244-98-57, 502-147-044

AGD pralki, naprawa, 505-802-806

Anteny. Satelity. Serwis, 796-853-439

ANTENY. Taniutko, 579-152-199

Automatyczne pralki - dojazd gratis, 42-648-22-05, 42-674-14-67

DOMOWA naprawa telewizorów - dojazd, gwarancja, 604-772-221

RTV, LCD - dojazd gratis, 889-153-215

TELE -audiovideo naprawa, 602-687-803

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACH cieknie. Dzwoń!!!, 787-337-426

DACH tanio solidnie VAT, 787-337-426

Dachy, papa, naprawy, 668-336-390

GLAZURA, gładź, malowanie, hydraulika, elektryka, zabudowy, meble na wymiar. Profesjonalnie, 535-515-025

GLAZURA, terakota, tapetowanie, malowanie, 503-606-371

GŁADŹ, malowanie, k/g, 665-689-811

KOMPLEKSOWO remonty od A do Z, łazienki, 574-813-196

ŁAZIENKI od A do Z, remonty, ogólne naprawy, 517-948-217

Malowanie 3zł gładzie, glazura, 512-102-003

MALOWANIE. Gładź, 884-083-106

PANELE, malowanie, gładź, 667-042-331

Płyty karton-gips, 511-816-261

REMONTY A- Z, 508-700-643

REMONTY łazienek, 502-378-713

REMONTY od A do Z, 667-197-519

REMONTY solidnie, 609-520-110

ROZBIÓRKI koparki wynajem + mini, 502-061-012, 513-149-330

ŚLUSARZ, 518-651-217

Złota rączka - wszystko, 730-842-718

INSTALACYJNE

24H - awarie hydrauliczne, 736-815-810

24H przepychanie kanalizacji, 736-815-810

ELEKTRO-INST. i wymiana, 515-633-988

ELEKTRYCZNE - awarie, 503-707-122

Elektryczne, 511-816-261

ELEKTRYK awarie, upraw., instalacje, rachunki - tanio, 602-571-462

ELEKTRYK uprawnienia, tanio, solidnie, 42-672-06-20, 509-275-480

Elektryk-Awarie 24h, 663-210-045

Gaz montaż, napr. kuchni, bojlery Próby szczelności. Przeróbki. Uprawnienia. Odbiory końcowe - wod-kan, gaz i CO, 513-782-398

Hydrauliczne, ogrzewanie, 511-816-261

Hydraulika - awarie, 509-721-995

Hydraulika - naprawy, awarie, ekspertyzy, 730-842-718

HYDRAULIKA solidnie, 664-272-696

Przepychanie kanalizacji, 509-721-995

PRZYŁĄCZA, sieci, woda kanalizacja, Awarie, 604-702-851, 42-649-84-17

KOMPUTEROWE

1-H Pogotowie komputerowe, 600-670-096

INFORMATYK. Taniutko, 579-152-199

Co masz zlecić – zleć to nam
Tutaj zlecisz ogłoszenie!
Nie tylko dla Łodzi
ul. Skorupki 17/19
42 665 94 55
reklama.lodz@polskapress.pl

eprasa.pl b34ffa08f9

MONTAŻOWE

DRZWI wejściowe od 600zł, pokojowe od 250zł, okna PCV, montaż. Raty!! www.marexdrzwi.pl, 502-851-517

Żaluzje - Plisy. Rolety 50zł. Moskitiery. Produkcja, montaż, naprawa. Drewnowska 88. Promocje! Gratisy!, 42-654-84-84, 501-380-619

Żaluzje. Rolety. Moskitiery. Producent. Tanio. Solidnie, 509-190-833

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew owocowych. Fachowo, 605-307-582

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PORZĄDKOWE

PLUSKWY karaluchy prusaki mrówki likwidujemy profesjonalnie, 730-770-870

POSPRZĄTAM i wywiozę, 518-121-909

Pralnia dywanów. Obszycie, 42-684-80-96

Wywóz starych gratów, 516-088-977

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

1 - 12h Marecki Przeprowadzki. Utylizacja. Porządkowanie, 603-184-228

Przeprowadzki, 883-701-180

Przeprowadzki, transport - likwid. mieszkań, piwnic, 518-121-909

STOLARSKIE

MEBLE kuchenne, inne, 42-632-33-92

TRANSPORTOWE

PRZEPROWADZKI, transport - likwid. mieszkań, wyburzanie, rozbiórki, sprzątanie, 518-121-909

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARYJNE otwieranie aut. Naprawa stacyjek. Klucze z immobilizerem, Zawiszy 8, 42-630-02-29, 602-724-868

Drzwi antywłamaniowe stalowe - wejściowe, garażowe, komórkowe, producent, www.drzwistal.pl, montaż również na stare futryny, 42-649-90-38, 606-699-229

INNE

TAPICERSTWO, naprawy, 42-632-33-92

Zwierzęta

LECZNICE

7 dni w tygodniu 8-22, weekendy 9-20. Centrum Weterynaryjne, Gdańska 81, 42-209-35-35, 605-330-660

Matrymonialne

BIURO "Nadzieja", 28-letnie doświadczenie! Promocje!, 42-637-73-08, 603-579-032

BIURO Capri. Kulturalni poznają partnera/-kę, 42-648-27-53

Biuro Gracja - promocje!, 42-684-92-91

Różne

Doły - nowy cmentarz - nowe piwnice, place ziemne - ul. Smutna 12. Rezerwacje. Najniższe ceny, 42-678-58-67, 502-658-548

KASA za stare książki 609-643-399

ZŁOM kupię. Dojazd gratis, 500-070-250

Towarzyskie

AFRODYTA - 50zł, 500-654-316

Towarzyskie zatrudnię

PANIE - domeczek w Centrum, dobre warunki, miła atmosfera, 505-357-436

REKLAMA 0010002727

INTER GROUP
GRUPA KAPITAŁOWA

*Zatrudni **W ŁODZI**:*

PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO
(Łódź Widzew)

Jesteśmy Zakładem Pracy Chronionej,
szukamy osób niepełnosprawnych jak i pełnosprawnych.
Doświadczenie nie jest niezbędne, szkolimy przed rozpoczęciem pracy.

OFERUJEMY:

- umowę o pracę
- wynagrodzenie miesięczne od 2100 zł brutto (regularne i terminowo wypłacane)
- dofinansowania z zakładowego funduszu rehabilitacyjnego osób niepełnosprawnych, np. zakup leków, okularów, dojazdy do pracy i inne
- pełne umundurowanie oraz sprzęt niezbędny do pracy

Zainteresowane pracą osoby prosimy
o przesłanie CV na adres:
rekrutacja@intergroup.pl
lub kontakt telefoniczny na nr 667 047 337

EKSPRESOWE OGŁOSZENIA z dnia na dzień

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

57 m, cegła, po remoncie, rozkładowe, dobra lokalizacja, 662-327-144

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

! 0 - 100.000 Kredyty, pożyczki pozabankowe, chwilówki, wstępna decyzja na telefon, 794-936-112

Pożyczki z komornikiem. Szybko, tanio 506-554-574, 508-700-364

Praca

ZATRUDNIĘ

CUKIERNIKA (dzień), 505-096-505

DO prac rozbiórkowych, 607-032-308

EKSPEDIENTKĘ na stoisko spożywcze z doświadczeniem, cały lub pół etatu, 694-150-784 dzwonić w godz. 9-16

EMERYTA na portiernię - parking, 794-561-556

FORMOWANIE skarpet ok. Matki Polki, 603-607-422

Prasowaczkę i szwaczkę - Rąbień, 606-824-227

PRASOWACZKĘ, 881-677-708

ZPCH AJG zatrudni pracowników ochrony z orzeczeniem o niepełnosprawności, Zgierz, Łodź, Łęczyca, 515-087-318

Usługi

INSTALACYJNE

Elektryk awarie 24h, 661-388-606

HYDRAULIK upr. tanio, 601-711-577

PORZĄDKOWE

DACHY odśnieżanie, 517-036-535

STOLARSKIE

11 zł cyklina bezpyłowa, 791-111-735

24 zł, bezpyłowo, 2 x lakier, 881-693-377

25 zł bezpyłowe 2 x lakier, 510-751-469

Matrymonialne

WOLNY, 53 l., bezdzietny, wysoki, normalny, niezależny finansowo, pozna panią. Pani może posiadać dzieci, 660-006-217

Towarzyskie

DOJRZAŁE, Anka, Wiki, Wysockiego 7, 510-917-716

Ludzie

TOMASZ FRANKOWSKI NA „EMERYTURZE"

Piłkarskie buty zamienił na garnitur

Tomasz Frankowski. Kiedyś świetny piłkarz, dzisiaj europoseł.

FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Tomasz Frankowski przez większość życia poruszał się według ustalonego piłkarskim kalendarzem rytmu: w tygodniu treningi, w weekend mecz.

To wszystko zakończyło się dokładnie 2 czerwca 2013 roku, gdy jako zawodnik Jagiellonii Białystok zakończył długą i piękną karierę.

Dzisiaj również porusza się według rytmu wyznaczanego przez obowiązki zawodowe. Zupełnie jednak inne.

- Kiedy zawiesiłem buty na kołku, przez kilka lat byłem głównie w domu - tłumaczy Frankowski. - Wkradło się trochę rutyny, ale absolutnie mi to nie przeszkadzało, bo mamy dom na skraju puszczy pod Białymstokiem. Bardzo sobie cenię ten klimat. Fakt, że zostałem europosłem, nie zmienił jakoś drastycznie mojego życia rodzinnego. Standardowo wygląda to tak, że jadę lub lecę do Brukseli wcześnie rano we wtorek, ale już w czwartek późnym wieczorem mogę wracać do domu. Nie jest to zatem długa rozłąka z rodziną. A wie-le razy było tak, że Edyta z dziećmi przyjeżdżała do mnie do Brukseli. Wiele zmieniła też pandemia, bo był okres, gdy w europarlamencie pracowaliśmy zdalnie.

Jak podkreśla, fakt, że kiedyś był znakomitym piłkarzem, nie ma przy jego dzisiejszych obowiązkach większego znaczenia.

- Tam nikt mnie nie kojarzy i nawet mało kto się spodziewa, żeby były zawodowy sportowiec był europarlamentarzystą - tłumaczy były piłkarz Wisły. - Choć prócz mnie jest tutaj również były mistrz Europy Teodoros Zagorakis. Gdy ktoś słyszy, że jestem byłym piłkarzem, to widzę zdziwienie, że można tak się przebranżowić i dobrze wypełniać swoje obowiązki.

Frankowski nie jest europarlamentarzystą tylko z nazwy. Stara się, żeby czas spędzony w Brukseli został wykorzystany jak najlepiej. - Jestem członkiem i wicekoordynatorem Komisji Kultury, Edukacji i Sportu, przewodniczącym Grupy Sport. To jest moje główne zajęcie.

Od 1999 roku jego żoną jest Edyta, z którą doczekał się trójki dzieci. Kibice Wisły mogą pamiętać małego blondynka, który pojawiał się na meczach „Białej Gwiazdy", żeby kibicować swojemu tacie. Ten „mały blondynek" już mały nie jest, ma 19 lat, a jak szybko płynie czas, okazuje się, gdy Frankowski mówi: Fabian już wyfrunął z domu. Zawiesił karierę sportową, zakochał się i poszedł na studia do Warszawy. Studiuje na Uniwersytecie Warszawskim na kierunku gospodarka przestrzenna. Mieszka razem z dziewczyną, studiują, na razie trochę zaocznie, bo koronawirus wszystko torpeduje, ale trzeba wierzyć, że z czasem wszystko będzie wracało do normy. Najważniejsze, żeby on sam był zadowolony, żeby odnalazł swój cel w życiu.

Młodsza córka, Oliwia, ma z kolei 17 lat i też jasno sprecyzowane plany życiowe. - Dobrze się uczy, szczególnie biologii, bo chce iść na medycynę - zdradza dumny tata. Jedynie ośmioletni Xawier ma na takie życiowe wybory jeszcze dużo czasu. I kto wie, może akurat on pójdzie w ślady taty i zostanie kiedyś piłkarzem.

Tomasz Frankowski nie tylko na pracy w europarlamencie się koncentruje.

Niewiele ponad miesiąc temu ukazała się jego autobiografia zatytułowana: „Franek, prawdziwa historia łowcy bramek".

Spisał ją najlepiej zorientowany w życiorysie Frankowskiego dziennikarz w Polsce, Piotr Wołosik. Wybór był oczywisty, bo obaj wychowywali się na jednym osiedlu w Białymstoku, byli po prostu kolegami z podwórka.

Bartosz Karcz

eprasa.pl b34ffa08f9

ŁKS

TRANSFERY - STRZAŁY na miarę ekstraklasy?

▶ŁKS ma trzech nowych piłkarzy: obrońcę, pomocnika i napastnika
▶Mają oni wzmocnić kadrę i zapewnić łodzianom powrót do ekstraklasy.

Paweł Strzelecki
p.strzelecki@express.lodz.pl

Prezes ŁKS Tomasz Salski zapowiadał transfery i słowa dotrzymał. ŁKS na początku 2021 roku ma trzech nowych piłkarzy. Jeżeli okażą się transferowymi strzałami w dziesiątkę, to oznaczać będzie prawdziwe wzmocnienie ligowej kadry łodzian i zwiększy ich szanse na awans do ekstraklasy.

Nowi ełkaesiacy to:

21-letni Piotr Janczukowicz - pomocnik, napastnik Olimpii Grudziądz, jesienią w 17 meczach II ligi strzelił 5 bramek, portal transfermarkt.pl wycenia go na 50 tys. euro;

31-letni Mikkel Rygaard, Duńczyk - pomocnik, przyszedł z FC Nordsjalland, jesienią zagrał w 13 meczach, strzelił trzy bramki, portal transfermarkt.pl wycenia go na 600 tys. euro;

32-letni Adam Marciniak zagrał 279 meczów w ekstraklasie, strzelił 10 goli, dwa razy zdobył Superpuchar Polski, raz Puchar Polski, portal transfermarkt.pl wycenia go na 150 tys. euro.

Ten ostatni, niezwykle ambity, waleczny, wręcz charyzmatyczny zawodnik, udzielił bardzo emocjonalnego wywiadu portalowi lkslodz.pl. Powiedział m.in: - Powrót do ŁKS oznacza dla mnie tak naprawdę wszystko. Ciężko opisać emocje, które mi towarzyszą, bo to jest, po raz kolejny, spełnienie marzeń, wypełnienie jakichś młodzieńczych już postanowień o powrocie, domknięcie pewnego koła jeżeli chodzi o moją karierę. Kiedy zapragnąłem zapisać się do klubu piłkarskiego, to pomimo tego, że moi rodzice mieszkali na Widzewie, naturalnym było, że naszym rodzinnym klubem jest ŁKS, że z racji tego, iż i ciocia i wujek byli przez długie lata sportowcami sekcji lekkoatletycznej ŁKS, ojciec podjął decyzję, że jedziemy na ŁKS. Kibicom chciałbym obiecać, że na pewno dam z siebie wszystko i każdy dzień, każdy trening, każdy mecz i każda tak naprawdę chwila w tym klubie, to jest dla mnie święto i chyba akurat kibicom nie muszę tłumaczyć, co to oznacza.

Adam Marciniak jeszcze w barwach Arki.

Nowy ełkaesiak - Piotr Janczukowicz

FOT. LKSLODZ.PL, PIOTR HUKAŁO

ŁKS Commercecon

NAJWIĘCEJ UWAGI ZWRACAJĄ NA ROZEGRANIE I ATAK

Siatkarska drużyna ŁKS Commercecon swój ligowy mecz zagra w poniedziałek o godz. 17.30 w Bydgoszczy z Bank Pocztowy Pałac Bydgoszcz. - Dziewczyny dobrze pracują, na wysokim poziomie. Oceniam zespół bardzo na plus - mówi w rozmowie z portalem siatka.org trener ŁKS Michal Masek. - Są młode zawodniczki, które nie grały jeszcze o te najwyższe cele, które zostały przed nami postawione. Mimo że to jest normalne, pracujemy mocno nad tym, by utrzymać wysoką formę. Najwięcej uwagi zwracamy ostatnio na rozegranie i atak, bo po statystykach i po tym, co widziałem w meczach, to jest teraz dla nas najważniejsze.

W Tauron Lidze Developres stoczył dramatyczny pojedynek z Jokerem w Świeciu, zwyciężając 3:2.

1. Developres	13	34	37-12
2. Radomka	14	31	38-19
3. Grot Budowlani	**14**	**31**	**35-18**
4. ŁKS Commercecon	**14**	**29**	**32-19**
5. BKS	14	25	30-22
6. Chemik	12	23	28-18
7. MKS	15	22	28-28
8. Legionovia	15	20	24-28
9. Pałac	14	15	22-31
10. Volley	14	10	17-37
11. Joker	14	8	14-37
12. PTPS	15	4	7-43

(P)

Trener Michal Masek udziela dobrych rad.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Grot Budowlani

HIT 15. KOLEJKI TAURON LIGI

STARCIE NAJSKUTECZNIEJSZYCH ZAWODNICZEK

Siatkarki Tauron Ligi wracają do rozgrywek. Drużyna Grot Budowlani zaczyna od dużego C. W 15. kolejce spotkań dziś o godz. 17.30 zagra z Radomką w Radomiu.

Zawodniczka gospodyń Bruna Honorio Marques ma na koncie 281 pkt i jest na czele rankingu najlepiej punktujących. Tuż za nią plasuje się reprezentująca łódzki klub Amerykanka Veronica Jones-Perry - 272. Trzecie miejsce zajmuje ełkaesianka Katarzyna Zaroślińska-Król - 254 pkt. Veronica Jones-Perry siedem razy była wybierana MVP spotkań. Czy będzie kolejne wyróżnienie, po 12 wygranej z rzędu?

W pierwszej rundzie zwyciężyły łodzianki 3:2. W meczu rozegranym w Łodzi, radomska atakująca zdobyła 26 punktów, a Amerykanka 25 i została wybrana najlepszą zawodniczką tego spotkania.

Skuteczny atak Veroniki Jones-Perry.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Ten, kto wygra dzisiejsze starcie, może sobie zapewnić lepszą pozycję wyjściową przed play-off. Dodatkowego smaczku dodaje fakt, że Veronica w ubiegłym sezonie reprezentowała barwy radomskiego klubu. Z kolei w Radomce aktualnie gra była siatkarka łódzkiego klubu, przyjmująca Julia Twardowska.

Po drobnym urazie do treningów wróciła podstawowa rozgrywająca drużyny z Radomia - Katarzyna Skorupa.

(PAS)

Liga francuska

NIEUDANY DEBIUT POCHETTINO W PSG

W lidze francuskiej PSG tylko zremisowało na wyjeździe z Saint-Etienne 1:1 (1:1) w meczu, w którym na ławce trenerskiej debiutował Mauricio Pochettino.

Paryżanie przegrywali od 19 minuty, ale bardzo szybko wyrównanie dał Moise Kean. W drugiej połowie goście nie zachwycali i wywożą tylko punkt.

W innym spotkaniu AS Monaco wygrało z Lorient 5:2 (1:1). Monaco remisowało do przerwy z Lorient, ale po przerwie strzeliło aż 4 bramki. Olympique Lyon wygrał z Lens 3:2, a dwie bramki dla obecnego lidera Ligue 1 zdobył Memphis Depay. Coraz częściej pomijany w składzie Juventusu Paolo Dybala nie kryje, że chętnie zagrałby w drużynie PSG.

(P)

Liga hiszpańska

Dwie bramki Leo Messiego

Athletic Bilbao przegrał na Estadio San Mames z Barceloną w zaległym meczu drugiej kolejki LaLigi. Duma Katalonii wygrała 3:2 i awansowała na trzecie miejsce w tabeli. Dwa gole zdobył Leo Messi, jednego Pedri, który do bramki dorzucił genialną asystę. Do liderującego Atletico Madryt ekipa Ronalda Koemana traci siedem oczek. Warto jednak zaznaczyć, że zespół ze stolicy Hiszpanii rozegrał dwa mecze mniej.

W 1/32 Pucharu Króla Atletico Madryt, lider La Liga, sensacyjnie przegrało 0:1 z UE Cornellą, zespołem z trzeciego poziomu rozgrywkowego. W innych spotkaniach wygrywali faworyci.

Radość Leo Messiego i jego kolegów.

FOT. EAST NEWS

eprasa.pl b34ffa08f9

MMA

NOWY ZAWODNIK KSW

KOWALKIEWICZ POWALCZY W MARCU LUB KWIETNIU

Karolina Kowalkiewicz zamierza jeszcze przez dwa lata rywalizować w MMA. Łodzianka kolejną walkę w UFC ma stoczyć w marcu bądź kwietniu. - Taki mam cel i ten czas chciałabym wykorzystać maksymalnie, jak się da - wyznała w Dzień Dobry TVN. - Wróciłam na salę, wróciłam do sparingów i w ogóle nie mam lęków, w ogóle nie mam oporów przed tym, żeby sparować, podczas treningów w ogóle nie myślę o kontuzjowanym w trakcie ostatniej walki oku, tak więc jest dobrze - powiedziała zawodniczka UFC. Co potem? Karolina planuje macierzyństwo.

Konfrontacja Sztuk Walki pochwaliła się w swoich mediach społecznościowych istotnym wzmocnieniem. Kontrakt z organizacją podpisał niepokonany Uros Jurisić (11-0). 28-letni Słoweniec rywalizuje w kategorii półśredniej. Na zawodowstwie pozostaje niepokonany. Ostatni pojedynek stoczył na początku października. Wystąpił na gali Bellator 247. Już w 3 minucie poddał cenionego w Wielkiej Brytanii Waltera Gahadzę.

30 stycznia odbędzie się pierwsza gala KSW w 2021 roku. Transmisja z wydarzenia w systemie PPV. W najważniejszych pojedynkach Szymon Kołecki zmierzy się z Martinem Zawadą, a Salahdine Parnasse z Danielem Torresem.

Karolina Kowalkiewicz

FOT. PIOTR HUKAŁO

TME UKS SMS Łódź

Zajmujące drugie miejsce w lidze piłkarki nożne TME UKS SMS rozpoczęły przygotowania do wiosennej rundy rozgrywek.

Trener Marek Chojnacki omawia plan przygotowań.

FOT. UKS SMS, KRZYSZTOF SZYMCZAK

Zgrupowanie nie w Czechach, A W KLESZCZOWIE

Paweł Strzelecki
p.strzelecki@express.lodz.pl

Piłkarki nożne TME UKS SMS Łódź rozpoczęły przygotowania do rundy wiosennej ekstraligi. Podopieczne trenera Marka Chojnackiego po pierwszej części sezonu zajmują drugie miejsce w tabeli i mają realną szansę na wywalczenie pierwszego medalu w historii seniorskiego futbolu kobiet w klubie przy ul. Milionowej.

Jesienią najwięcej, ponad 900 minut, na boisku zaliczyły: 967 (11 spotkań) - Klaudia Jedlińska, 961 (11) - Gabriela Grzybowska, 958 (11) - Daria Kurzawa, 948 (11) - Paulina Filipczak, 935 (11) - Adriana Achcińska.

Pod wodzą trenerów Marka Chojnackiego, Piotra Wosika, Michała Sławuty i Michała Mikołajczyka trenowały 23 piłkarki. Wszystkie zawodniczki, które występowały jesienią w ekstralidze, mogą brać udział w zajęciach. Uzupełniły je juniorki - medalistki mistrzostw Polski - grające jesienią w I lidze: Julia Dyśkowska, Oliwia Macała, Marta Miś i Ewelina Piórkowska.

W terminie 25-30 stycznia łodzianki miały pojechać na obóz do Czech, ale Czesi go odwołali ze względu na rządowe zamknięcia związane z pandemią. Tak więc, zamiast do Czech, ekipa SMS pojedzie w tym samym terminie do Kleszczowa.

Decyzją PZPN, rozgrywki ekstraligi wznowione zostaną dopiero 6/7 marca (SMS zagra wtedy w Krakowie). Sztab ekipy zaplanował więc, oprócz tradycyjnych przygotowań, liczne mecze towarzyskie z silnymi rywalkami: z Czarnymi Sosnowiec (16.01 na wyjeździe i 6.02 w Łodzi), z Górnikiem Łęczna (24.01 na wyjeździe i 27.02 w Łodzi), z AZS UJ Kraków (13.02 na wyjeździe) i ze Śląskiem Wrocław (20.02 w Łodzi).

- Terminarz jest jaki jest - podkreśla trener Marek Chojnacki.

- W marcu gramy kolejno w Krakowie, ze Śląskiem, w Katowicach z GKS i w międzyczasie z Medykiem w Pucharze Polski. Te mecze mają duże znaczenie w naszej walce o medal i sukces w pucharze.

Wiosną czekają łodzianki trudne pojedynki.

Master Pharm Rugby Łódź

W SP 153

To były energetyczne zajęcia

Rugbyści Master Pharm Rugby Łódź mają swoje ważne sprawy, przygotowują się intensywnie do wiosennej rundy rozgrywek. Nie zapominają jednak o innych. Przyjęli zaproszenie z SP 153 i przeprowadzili pokazowe zajęcia. W czasie ferii taka sportowa atrakcja jest dla dzieci wprost bezcenna! Zajęcia prowadzili trener Przemysław Szyburski i dwaj młodzi zdolni zawodnicy: Hubert Lewandowski i Cezary Plesiński.

- Nie ma niczego lepszego niż sprawiać radość dzieciakom - mówi trener Przemysław Szyburski, który dodaje, że uczestnicy zajęć wprost tryskali pozytywną energią.

(P)

Zajęcia z rugbystami.

FOT. PRZEMYSŁAW SZYBURSKI

Piłka włoska

JUVENTUS LEPSZY OD MILANU

ZNAKOMITE INTERWENCJE

W lidze włoskiej, w starciu lidera z mistrzem, Milan przegrał u siebie z Juventusem 1:3, ale zachował prowadzenie w tabeli. Trzeba dodać, że w Milanie długa była lista piłkarzy nieobecnych: Zlatan Ibrahimović, Ante Rebić, Ismael Bennacer, Alexis Saelemaekers, Rade Krunić, Sandro Tonali. Bohaterem był Federico Chiesa, autor dwóch bramek. Wojciech Szczęsny popisał się kilkoma pewnymi interwencjami. Eksperci są jednak zgodni - trzech punktów nie byłoby bez Polaka, który dał się raz pokonać, ale przy trafieniu Davide Calabrii nie miał szans. Kilka razy zaprezentował jednak fenomenalny refleks i czujność na linii.

Po tym spotkaniu wymowny wpis na Instagramie opublikował Wojciech Szczęsny. „Wielu ludzi chciałoby widzieć nas martwych, ale my wciąż żyjemy" - napisał bramkarz. Do tych mocnych słów załączył zdjęcie, które pokazuje jedną z jego interwencji.

Anglia

OLIVIER GIROUD ZOSTAJE W CHELSEA

Dojdzie do pojedynku Guardiola - Mourinho

Manchester City pokonał 2:0 Manchester United w półfinale EFL Cup. The Citizens pojedynek z Czerwonymi Diabłami rozstrzygnęli na swoją korzyść w drugiej połowie.

W wielkim finale EFL Cup zmierzą się z Tottenhamem. Dojdzie więc do pojedynku Jose Mourinho z Pepem Guardiolą.

Wyjaśniła się przyszłość Oliviera Giroud. Piłkarz przekazał swojemu agentowi, że nie zamierza zmieniać barw klubowych w zimowym oknie transferowym. Giroud gra dla Chelsea od 31 stycznia 2018 roku. Niemal przed dwoma laty Francuz został wytransferowany za 17 mln euro z lokalnego rywala, czyli Arsenalu.

eprasa.pl b34ffa08f9

Widzew

Piłkarze Widzewa, czyli trzynastej drużyny pierwszej ligi, spotkali się na inauguracyjnych zajęciach tej zimy.

Henrik Ojamaa odszedł wczoraj z Widzewa.

Dawid Pakulski (z lewej), Merveille Fundambu, Sebastian Rudol i Patryk Mucha.

Enkeleid Dobi znów prosił, żeby rozliczyć go za kilka miesięcy.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

To ma być sześć tygodni, które w pełni wykorzystają

Bartosz Kukuć
b.kukuc@express.lodz.pl

Pierwszy trening zespołu prowadzonego przez albańskiego szkoleniowca Enkeleida Dobiego odbył się po południu na sztucznym boisku przy ul. Małachowskiego (przy sztucznym oświetleniu i przy intensywnie padającym śniegu).

Trenowało 22. piłkarzy

Wiadomo, że kibice czterokrotnych mistrzów Polski wiążą spore nadzieje z powrotem do zdrowia Przemysława Kity. Mamy dobre informacje - ten wszczechstronny napastnik normalnie ćwiczy. Trzeba trzymać kciuki za jego zdrowie i liczyć na to, że wiosną będzie prezentował się przynajmniej równie dobrze, jak przed ciężką kontuzją. Nie trenowali Robert Prochownik i Karol Czubak. Obaj musieli zostać ponownie zbadani, jako ci, którzy przechodzili koronawirusa z objawami. Być może już dziś dołączą do kolegów. W podobnej sytuacji znajduje się Marcel Pięczek, ale on na własną prośbę już ćwiczył.

Jeden testowany

Z Widzewem trenował 23-letni pomocnik Dawid Pakulski. Rozpoczynał swoją przygodę z piłką w Górniku Wałbrzych, skąd trafił do zespołów juniorskich Zagłębia Lubin. Po występach w drugiej drużynie Zagłębia w lutym 2018 roku zadebiutował w ekstraklasie w spotkaniu z Arką Gdynia. Od tego czasu rozegrał w pierwszym zespole „Miedziowych" (w różnym wymiarze czasowym) trzydzieści spotkań w ekstraklasie oraz w Pucharze Polski. Zawodnik ma ważny kontrakt z Zagłębiem do końca czerwca 2022 roku, o jego przydatności ma zadecydować sztab szkoleniowy.

Widzew jest też zainteresowany wypożyczeniem ze Śląska Wrocław napastnika Piotra Samca-Talara. W jego wypadku nie byłoby już jednak mowy o testach. Na razie toczą się negocjacje.

Marcin Robak liczy, że działacze wzmocnią drużynę.

Nie będzie już mowy o żadnym alibi

Trener Enkeleid Dobi tryskał optymizmem i był wyraźnie w bojowym nastroju.

- Przed nami około sześciu tygodni pracy. Nie będzie już mowy o żadnym alibi. Znów powtórzę, aby rozliczyć mnie za kilka miesięcy. Kilku chłopaków otrzymało od nas wolną rękę w poszukiwaniu nowych klubów, więc oczywiście myślimy o wzmocnieniach. Zapewniam jednak, że nie idziemy w ilość, ale w jakość. Znam już dobrze moich zawodników, oni poznali mnie. Jesteśmy jak stare, dobre małżeństwo, znamy wszystkie swoje plusy i minusy. Cieszę się, że w lutym polecimy do Turcji. Będziemy tam mieli do dyspozycji naturalną murawę oraz kilku bardzo silnych sparingpartnerów. A o to mi właśnie chodziło.

Liczę, że działacze zrobią swoje

Kapitan Widzewa Marcin Robak nie owijał w bawełnę.

- Liczę, że działacze zrobią swoje, czyli wzmocnią zespół. Większa rywalizacja może nam tylko wyjść na dobre. Miejsce w tabeli, które zajmujemy, jest poniżej oczekiwań zarówno naszych, jak i kibiców - powiedział Robak.

Weekend będzie wolny

Na dziś zaplanowano specjalistyczne testy i trening, natomiast weekend będzie wolny. Od poniedziałku zacznie się już coraz cięższa praca, zwieńczona pierwszym sparingiem z III-ligową Elaną Toruń w sobotę w Łodzi.

Kadra Widzewa na pierwszym treningu:

- Bramkarze - Miłosz Mleczko, Wojciech Pawłowski, Konrad Reszka;
- Obrońcy - Filip Becht, Michał Grudniewski, Łukasz Kosakiewicz, Petar Mikulić, Krystian Nowak, Marcel Pięczek, Sebastian Rudol, Patryk Stępiński, Daniel Tanżyna;
- Pomocnicy - Michael Ameyaw, Merveille Fundambu, Dominik Kun, Mateusz Michalski, Mateusz Możdżeń, Patryk Mucha, Dawid Pakulski, Bartłomiej Poczobut;
- Napastnicy - Przemysław Kita, Marcin Robak

Już bez Ojamy

W grudniu w Widzewie wystawiono na tzw. listę transferową trzech zawodników (wszyscy mieli ważne umowy z klubem). Wczoraj doświadczony estoński pomocnik Henrik Ojamaa rozwiązał kontrakt z Widzewem za porozumieniem stron. Długo nie był jednak bezrobotny, bowiem już tego samego dnia związał się aż trzyletnią umową z zespołem ze swojej ojczyzny, Florą Tallin. Mówiąc szczerze, naprawdę podziwiam odwagę tamtejszych działaczy. Ojamaa grał w Wi-dzewie od lutego ubiegłego roku. Ten sezon rozpoczął od gola w meczu Pucharu Polski z Unią Skierniewice. Później stracił jednak miejsce w wyjściowej jedenastce, Ostatecznie zagrał w czternastu meczach (dwanaście razy w lidze i dwa razy w PP), ale tylko czterokrotnie od pierwszej minuty.

Z włodarzami Widzewa do wieczora rozmawiał inny doświadczony pomocnik, Daniel Mąka. Klub poinformował, że po ponad czterech latach gry w Widzewie Daniel Mąka odchodzi z zespołu. Pomocnik rozwiązał kontrakt za porozumieniem stron.

Inni gracze wystawieni na listę transferową - Wojciech Pawłowski i Sebastian Rudol - normalnie trenowali.

Obecny plan przygotowań Widzewa do rundy wiosennej:

- 16 stycznia (sobota) - sparing z Elaną Toruń (Łódź)
- 20 stycznia (środa) - sparing z Pogonią Grodzisk Mazowiecki (Łódź)
- 22 stycznia (piątek) - sparing z Wartą Poznań (miejsce do ustalenia)
- 23 stycznia (sobota) - sparing z Polonią Warszawa (Łódź)
- 30 stycznia (sobota) - sparing z Zagłębiem Sosnowiec (Sosnowiec)
- 6 lutego (sobota) - wylot na obóz do Alanyi
- 13 lutego (sobota) - powrót drużyny do Polski
- 20 lutego (sobota, godz. 19.10) - mecz ligowy z Koroną Kielce (Łódź)

eprasa.pl b34ffa08f9

Jak „Lala" będzie zdrowa, to będzie dobrze!

Fani siatkarek ŁKS Commercecon cały czas wierzą w to, że łódzkie „Wiewióry" staną na podium ekstraklasy w sezonie 2020/2021. Niektórzy liczą nawet, że dziewczyny prowadzone przez trenera Michala Maska powalczą o mistrzowski tytuł. Aby tak się właśnie stało, potrzebna jest zdrowa środkowa Klaudia Alagierska. Popularna „Lala" świętowała ostatnio swoje urodziny. Z tej okazji zebrała mnóstwo ciepłych życzeń. Nie dziwimy się, bowiem to wyjątkowo sympatyczna zawodniczka. Działacze słusznie przedłużyli z nią umowę.

(BART)

To powinny być bardzo wartościowe sparingi

Akurat w naszym mieście nie brakuje zagorzałych kibiców żużla. Zapewnie chcieliby już więc, aby rozpoczął się nowy sezon w pierwszej lidze, ale na mecze pierwszoligowego Orła Łódź będą jeszcze musieli trochę poczekać. Podopieczni trenera Adama Skórnickiego ruszą do walki dopiero w Wielkanoc. Na razie działacze pokazali na Facebooku, jak wygląda zaśnieżona Moto Arena. A włodarze beniaminka ekstraligi, RM Solar Falubaz Zielona Góra, poinformowali o dwóch sparingach, które rozegrają z Orłem (27 i 28 marca).

(BART)

„Planszówki" pomogły się zregenerować

Lekkoatleta RKS Łódź Adam Kszczot nie może się doczekać zmodernizowanego obiektu przy ul. Rudzkiej. Potrzeba jeszcze trochę cierpliwości. Adam myśli też o wywalczeniu medalu na tegorocznych igrzyskach olimpijskich w Tokio (rzecz jasna, jeśli się odbędą). Wielokrotny medalista mistrzostw świata i mistrzostw Europy pokazał ostatnio na Facebooku, jak odpoczywa. Grał z najbliższą rodziną w „planszówki". Zabawa była znakomita. Trudno sobie wyobrazić lepszy przerywnik w ciężkiej pracy.

(BART)

„Gapek" trzyma kciuki za widzewiaków

Jesteśmy pewni, że kibicom Widzewa nie trzeba przedstawiać Tadeusza Gapińskiego. W tym tygodniu obchodził swoje 73. urodziny. „Gapek" był najpierw związany z ŁKS, ale kojarzony jest z „czerwono-biało-czerwonymi". Jako piłkarz grał przy al. Piłsudskiego w latach 1973–1979, m.in. dwukrotnie zdobywając wicemistrzostwo Polski. Później bardzo długo pełnił niezwykle odpowiedzialną funkcję kierownika drużyny, towarzysząc jej niemal wszędzie. Teraz Gapiński trzyma kciuki za to, żeby Widzewowi udało się powalczyć o awans do ekstraklasy.

(BART)

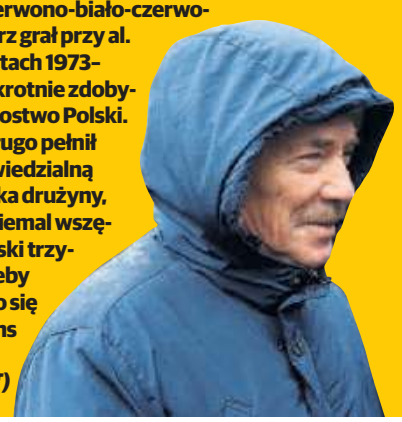

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK, GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

W pełni na to zasłużył

Kamil Stoch ma się z czego cieszyć.

FOT. CHRISTOF STACHE/EAST NEWS

STOCH ZAROBIŁ JUŻ 341 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Bartek Kukuć
b.kukuc@express.lodz.pl

Nie milkną echa wspaniałego sukcesu polskiego skoczka narciarskiego Kamila Stocha, który w efektownym stylu już po raz trzeci w karierze wygrał niezwykle prestiżowy Turniej Czterech Skoczni (przypieczętował swój triumf w pełni zasłużonym zwycięstwem w Bischofshofen).

Wiadomo, że liczą się przede wszystkim kwestie sportowe, ale czemu nie wspomnieć również o pieniądzach?

Przed ostatnią odsłoną TCS Stoch zajmował trzecią lokatę w rankingu finansowym. W Bischofshofen wygrał jednak dosłownie wszystko, co było możliwe (kwalifikacje, konkurs i klasyfikację generalną turnieju). Łącznie Kamil zainkasował więc w Bischofshofen - w przeliczeniu - 143 tysiące złotych.

Od początku sezonu 2020/2021 Stoch zarobił już więc 341 tys. zł. W klasyfikacji finansowej Pucharu Świata lepszy od niego obecnie jest już tylko Halvor Egner Granerud (lider w PŚ). Norweg otrzymał 347 tys. zł.

W czołowej piątce finansowego rankingu jest trzech Polaków. Czwarte miejsce z kwotą 193 tys. zł zajmuje Dawid Kubacki, natomiast piąte Piotr Żyła (180 tys. zł).

Wracając do sportu, to w 69. edycji TCS Stoch wręcz zmiażdżył rywali. Drugiego w klasyfikacji Niemca Karla Geigera wyprzedził bowiem o blisko 50 punktów!

Oryginalny sposób na zmianę klubu

Trzeba przyznać, że piłkarz Didier Lamkel w dość niecodzienny sposób próbował wymusić zgodę na swój transfer do Panathinaikosu Ateny. Napastnik Royalu Antwerp chciał bowiem wejść na obiekt klubu w koszulce lokalnego rywala, RSC Anderlecht. Ostatecznie Kameruńczyk nie został jednak wpuszczony do ośrodka treningowego. Zawodnik wyraził skruchę w opublikowanym przez działaczy filmiku. – Chcę przeprosić klub i kibiców, ponieważ są wspaniali i cudowni. Zareagowałem tak, ponieważ moja głowa była kompletnie gdzie indziej – powiedział Lamkel. Ale wciąż nie wiadomo, czy zostanie w klubie...

Inter Miami Beckhama zmieni nazwę?

Działacze Interu Mediolan wygrali przed amerykańskim urzędem patentowym sprawę o naruszenie znaku towarowego przez Major League Soccer, w rozgrywkach której występuje zespół pod nazwą Inter Miami – poinformowali dziennikarze hiszpańskiego pisma „AS". Spory problem ma więc zarówno sama MLS, jak i znany przed laty piłkarz David Beckham, który jest właścicielem Interu Miami (klub powstał w styczniu 2018 roku). Prawnicy Beckhama zapowiadają wprawdzie odwołanie od, ich zdaniem, niesprawiedliwej decyzji, ale według ekspertów, jest bardzo mało prawdopodobne, żeby została ona zmieniona.

Iga naprawdę będzie miała co robić

31 maja najlepsza polska tenisistka Iga Świątek będzie świętowała swoje dwudzieste urodziny. Niesamowicie utalentowana Polka zyskała sobie wielką popularność w ubiegłym roku, sensacyjnie triumfując w wielkoszlemowym turnieju Rolanda Garrosa. W lutym powalczy w Australian Open, teraz stara się mozolnie szlifować formę. Na Instagramie zademonstrowała swoim kibicom, jak ostatnio wygląda jej dzień. Widać, że ma co robić. Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia.

FOT. EAST NEWS

Riposta Grzegorza Krychowiaka

Pomocnik piłkarskiej reprezentacji Polski i Lokomotiwu Moskwa Grzegorz Krychowiak zamienił ostatnio mroźny rosyjski klimat na egzotykę i słońce. Wraz z żoną Celią Jaunat spędzili trochę czasu w Afryce, a konkretnie w Kenii. Jak zawsze, podzielili się wrażeniami z tej podróży w mediach społecznościowych, zamieszczając tam pamiątkowe zdjęcia. Pod jednym z nich pojawił się niezbyt przychylny komentarz: „Szkoda, że gra w piłkę nie wychodzi mu tak dobrze jak fotki" – napisał jeden z internautów. Krychowiak zareagował wręcz błyskawicznie: „Proszę napisać co Panu dobrze wychodzi" – napisał piłkarz w odpowiedzi na zaczepkę.

eprasa.pl b34ffa08f9

Okrutny fiskus

NO I MAMY GAZOWANE DOBRA LUKSUSOWE...

Prawie dycha złociszy za większą butelkę Coca-Coli i za inne niezdrowe, ale jakże popularne w narodzie napoje gazowane! Ten nagły wzrost cen wstrząsnął społeczeństwem silniej niż afera zaszczepionych poza kolejką artystów. „Zgrzewkę coli w starej cenie za wyjazd na tydzień do Szczyrku oddam" – czytamy mema na Facebooku, a w realu czekamy na rodzinne dramaty typu: U cioci na imieninach podchodzi spragnione pacholę do stołu, przy którym rodzina konsumuje na bogato, w tym m.in. alkohol. Dziecko sięga po plastikową flaszkę z napojem gazowanym, a tu tatuś jak nie ryknie: Cola tylko do wódki, gówniarzu! Wody z kranu się napij! *(M)*

Kropiwnicki o kierunku wypróżnień Jandy

„Janda sra na Polaków" – napisał na blogu nasz ulubiony, na szczęście były już, prezydent Łodzi Jerzy Kropiwnicki. Odniósł się w ten charakterystyczny dla siebie sposób do zaszczepienia znanej aktorki poza kolejnością i jej wcześniejszych deklaracji, że w kraju rządzonym przez PiS „czuje się jakby ktoś na nią srał". Dostało się też byłemu premierowi Millerowi z SLD, o którym Kropiwnicki napisał, że pomyliły mu się epoki i szczepiąc sie poza kolejką realizuje przywileje członka władz PZPR. Pani Krystyno, panie Leszku, macie szczęście, że pan Jurek pojechał was tak łagodnie. Do dziś w Łodzi pamiętają jego „gdzie masz ch..ju" czapkę" rzucone do strażnika miejskiego bez służbowego nakrycia głowy. *(K)*

Z życia Kościoła

Taki biskup to skarb!

W tym błogim czasie, kiedy dostojnicy polskiego episko-

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

patu trawią przysmaki wigilijnych i noworocznych stołów, przeżuwają nieprawości w Kościele, które wyszły na jaw w 2020, lub zajmują się odbieraniem redakcji katolickim tygodnikom, abp metropolita łódzki Grzegorz Ryś nie ustaje w czynieniu dobra. Akcja zainicjowana przez niego w zamian za Orszak Trzech Króli (nie odbył się z powodu epidemii) przyniosła 300 tys. zł. dla Hospicjum dla Dzieci i Domu Samotnej Matki. *(M)*

Jaka piękna jest Łódź!

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Park na Zdrowiu
Wystarczyło trochę śniegu, by parkowe alejki nabrały iście bajkowego wyglądu...

Krótko i na temat

BESTIA ZE WSCHODU?

Śmiech ogarnął w Polsce grupę wiekową 50+ na wieść o spodziewanym ochłodzeniu do -15 stopni, które nazwano „Bestią ze Wschodu". Trudno się dziwić. 50-latkowie i starsi pamiętają przełom 1978/79 r., kiedy na nasz kraj w jeden dzień spadł metr śniegu, mróz sięgał -34 stopni, a do pracy, jako że nic nie kursowało, ludzie jeździli na nartach po... dachach przysypanych fiatów 126p. Sorry, taki mamy klimat. *(ML)*

ALKO-HORROR!

Miejmy nadzieję, że w Nowy Rok po Piotrkowskiej nie pałętał się żaden reporter brytyjskiego brukowca „The Sun", który kiedyś obsmarował Łódź jako miasto wymarłe. Teraz napisałby pewnie bogato ilustrowany artykuł o mieście alkoholików porzucających flaszki po wódce gdzie popadnie. *(LA)*

Zaginiony w święta

Delfin się odnalazł! Na Trasie Górna...

Jest! Jest! Znalazł się! A już się baliśmy, że coś się stało... Mowa o Adamie Pustelniku, który w okresie świąteczno-noworocznym zaginął nam jakoś w PR-owskim streamie sączącym się nieprzerwanie z Piotrkowskiej 104. Szykowany na następcę Hanny Zdanowskiej, zwany już Delfinem, wiceprezydent Pustelnik wystąpił teraz na tle urywającej się w polu Trasy Górna i obiecał, że ją pociągnie do autostrady A1. Cała Łódź odetchnęła... *(M)*

ŁÓDŹ SIE ROZWIJA. GŁÓWNIE W GŁĄB ZIEMI

Pierwszy tunel pod Łodzią wykopała prezydent Zdanowska na trasie WZ, drugi – PKP PLK do dworca Fabrycznego. Trzeci, rozgałęziający się na dwa kolejne, PKP zaczęły ryć jeszcze w starym roku – ma połączyć Fabryczny z Kaliskim i Żabieńcem. Teraz dowiadujemy się o jeszcze jednym, dla Kolei Dużych Prędkości, który też pobiegnie pod Łodzią. Powoli zaczynamy sie czuć jak na wielkim kretowisku. Może dałoby się coś puścić nad ziemią, np. malowniczą estakadą? *(AL)*

Z cyklu: Kulisy władzy

Skoro komedianci się szczepią...

Naczelny Medyk Królestwa załamywał ręce: epidemia szaleje, a lud nie chce się szczepić. To znaczy chcą, ale tylko niektórzy. Tak to my z zarazą nie wygramy - skarżył się Wielkiemu Magowi ds. PR i Propagandy. Ten zaś łeb miał nie od parady, możliwości niemałe i znajomości moc.

- A długa kolejka do tych szczepień? - spytał z nagła.

- Oj długa, Wasza Miłość, z pół narodu by chciało - skwapliwie przyznał Naczelny Medyk, a Magowi nie trzeba było dwa razy powtarzać. Wnet rozpuścił wici pośród kilkunastu komediantów, znanych z jarmarcznych występów w całym Królestwie, że mogą szczepić się bez kolejki u jego znajomego medyka. A ci skorzystali, nie zwlekając.

Kiedy gawiedź się o tym dowiedziała, omal nie rozszarpała komediantów na strzępy - że elita poza kolejnościa, że równi i równiejsi. A ci, którzy do tej pory szczepić się nie chcieli, dalejże po głowach się drapać:

- Cosik w tej szczepionce być musi. No bo skoro tylu znanych komediantów do kolejki się wepchło... - mruczeli i nuże baby swe i dzieci rychtować na kłucie u medyków.

Lody na rzekach nie ruszyły, a już dziesiąta część ludu była zaszczepiona, a do żniw - reszta. Zaraza wygasała...

Redporter nr 2

Felietonik

POSYPAŁO NA BRZYDKI KOLOR...

No i spadł śnieg. Zadowoleni? Bombelki ucieszone? Bałwany postawione? Focie zimowe na fejsbuczka wstawione? To chyba możemy mieć to białe już z głowy i jechać z ociepleniem! Niech topnieje i nie wkurza z rana, gdy trzeba odgarnąć to białe z auta, zdrapać to, co zamarzło i chuchając w dłonie złapać za lodowatą kierownicę.
Śnieg to można lubić, kiedy ma się pięć lat i blond loczki na główce oraz ojca za konia, który powiezie na sankach przez zaspy. Kiedy zostaje się takim człowiekiem-koniem perspektywa ulega nagłemu zaburzeniu.
Albo gdy trzeba odśnieżyć podwórko łopatą w systemie tysiąca powtórzeń: nabrać-odrzucić, nabrać-odrzucić... Polecam każdemu ten urok zimy – pozwala miarodajnie spojrzeć na temat śniegu. Ucieszyć oko widokiem białego świata – owszem, można. Najlepiej na zdjęciu, w telewizji lub w filmie o Eskimosach, białych niedźwiedziach oraz pingwinach, dla których zaśnieżone lodowe połacie są naturalnym i ulubionym stanem środowiska. Można też z wnętrza ciepłej chałupy, obok trzaskającego miło kominka, z kubkiem czegoś na rozgrzanie pod ręką i niekoniecznie chodzi o grzańca.

Jan Dmuchawiec

Sceny z USA powinny być dla nas przestrogą. PiS przegra wybory, do Sejmu wpadnie pan Rydzyk ze swoimi kumpelami i kumplami. Musimy być na to gotowi!"

***Tomasz Trela** łódzki poseł SLD na Twitterze po zamieszkach w Waszyngtonie.*

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

NO I GDZIE TA SŁYNNA AMERYKAŃSKA POLICJA?

Może to nie temat do żartów, ale śmiech nas ogarnął na widok bezradności waszyngtońskiej policji podczas środowej ruchawki wznieconej przez zwolenników byłego prezydenta USA. Tak oto prysł kolejny mit z amerykańskich filmów. Teraz policjanci z USA powinni przyjeżdżać na szkolenia do Polski. Najlepiej u funkcjonariuszy (także z Łodzi), którzy ostatnio „zabezpieczali" Strajk Kobiet w Warszawie. *(R)*

Jarosław dopiero na 34. miejscu...

Sprawdziliśmy, których imion męskich jest najwięcej w województwie łódzkim. O ile czołówka bynajmniej nie zaskakuje (najwięcej panów ma na imię: 1. Piotr, 2. Krzysztof i 3. Andrzej), o tyle jesteśmy mocno rozczarowni dalekimi lokatami imion tak często i silnie ostatnio obecnymi w polityce, memach i dowcipach, jak: Janusz (miejsce 33.), Jarosław (34.) czy Sebastian – miejsce 39. A my w swej naiwności myśleliśmy, że chociaż Jarosław przesunie się w rankingu wyżej, jak Józef za czasów marszałka Piłsudskiego czy Karol podczas pontyfikatu Jana Pawła II. A tu nic... Aha, no i Tobiasz nie łapie się jeszcze w pierwszej czterdziestce. *(LU)*

Casting mimo woli

FOT. JAROSŁAW ZIAREK

Jerzy Kropiwnicki - były prezydent Łodzi, poseł Włodzimierz Tomaszewski, Wojciech Łaszkiewicz - były prezes lotniska:
- Jak my w Łodzi za Trzech Króli się przebierzemy, to od razu z Netflixa dzwonią, czy by czasem Krzyżaków II w odcinkach nie skręcić i w ofercie na Polskę i Niemcy nie wypuścić.

eprasa.pl b34ffa08f9

Reżyserka Maria Sadowska świetnie dogadała się z producentką Dodą

Maria Sadowska nie tylko spełnia się muzycznie, ale także na planie filmowym. W tym roku swoją premierę będzie miała ekranizacja książki autorstwa Piotra Krysiaka „Dziewczyny z Dubaju". Doda i Emil Stępień podjęli się produkcji filmu, na podstawie bestsellera. Wokalistka koordynowała prace na planie i dobierała obsadę. Gdy w mediach pojawiła się informacja, że za reżyserię „Dziewczyn z Dubaju" będzie odpowiadać Maria Sadowska, w mediach nie brakowało spekulacji, czy panie się dogadają. Jak przebiegła współpraca reżyserki z Dorotą Dodą Rabczewską-Stępień na planie filmu „Dziewczyny z Dubaju"? – pyta Plejada.

Maria Sadowska: – Naprawdę sobie chwalę współpracę, my się świetnie z Dorotą dogadałyśmy. Tak jak ja wierzę, we współpracę z kobietami, w solidarność i kobiecy power, że zwycięży, że się gdzieś przeciśnie na ekran. Na pewno będziecie to czuć. Nas z Dodą tak samo dużo łączy, jak dzieli. Wszystko to, co nas dzieli, bardzo dobrze zrobiło dla tego filmu. Jeśli robisz film z ludźmi, którzy tylko się z tobą zgadzają i mówią „tak, tak, tak świetnie" – to jest bez sensu. Natomiast to jest bardzo fajne, jak masz dwa zupełnie różne podejścia. My z Dodą pochodzimy z dwóch różnych światów artystycznych i to jest bardzo ciekawe, że my się gdzieś w tym uzupełniamy.

DOGADUJĄ SIĘ

Aneta Zając kilka miesięcy temu zamieściła zdjęcie, które sugerowało, że w jej życiu pojawił się ktoś wyjątkowy. Teraz aktorka zamieściła nowe zdjęcie, na którym widać, że jej synowie dogadują się z jej partnerem. Panowie przygotowali dla Anety Zając niedzielny obiad. – Gotują, a ja mam wolne – podpisała zdjęcie. Internauci byli zachwyceni, że aktorka odnalazła szczęście: Wspaniały widok. Można tylko pozazdrościć, że cała trójka pragnie ci dogadzać i rozpieszczać.

NOWA MIŁOŚĆ PIOSENKARZA JEST OD NIEGO STARSZA O 10 LAT

On – uwielbiany na całym świecie brytyjski piosenkarz, lat 26. Ona – znana amerykańska aktorka, lat 36. Harry Styles i Olivia Wilde są razem od kilku tygodni, ale dopiero teraz ujawnili się, pojawiając się na ślubie jego menedżera. W pierwszy weekend nowego roku Harry Styles i Olivia Wilde pojawili się razem na ślubie Jeffreya Azoffa, menedżera piosenkarza, który odbył się w Montecito w Kalifornii. Zaskoczyli wszystkich gości, w dodatku Harry przedstawiał Olivię jako „swoją dziewczynę" i przez prawie całe weselne przyjęcie trzymał ją za rękę. Harry Styles w wywiadzie, którego udzielił jako 18-latek, szczerze wyznał: – Lubię spotykać się ze starszymi dziewczynami, o ile są młodsze od mojej mamy.

CÓRKA GWIAZD HOLLYWOOD POKAZAŁA SIĘ W SAMYCH KOZAKACH

Ireland Baldwin przyzwyczaiła obserwatorów swojego Instagrama do odważnych ujęć. Jednak to, co teraz zrobiła córka Kim Basinger i Aleca Baldwina, musiało zaskoczyć nawet jej najwierniejszych fanów. Modelka pokazała się jedynie w kozakach luksusowej marki, wartych około tysiąca dolarów.
Na pierwszym zdjęciu 25-latka siedzi w kucki, na drugim pozuje tyłem, wchodząc po schodach i eksponując nagie pośladki. Ciekawe, co o tym sądzą jej rodzice... Fani są zachwyceni. Jej profil na Instagramie śledzi ponad 600 tysięcy osób. Należy się spodziewać kolejnych odważnych zdjęć.

WENDZIKOWSKA NA DOMINIKANIE

Anna Wendzikowska dodała kolejne zdjęcia z pobytu na Dominikanie. Kolorowe i egzotyczne tło robi ogromne wrażenie, jednak to zgrabna figura dziennikarki najmocniej przyciąga wzrok.
Anna Wendzikowska to dziennikarka i aktorka, którą widzowie mogli podziwiać m.in. w serialu „M jak Miłość". Prywatnie jest mamą dwóch córek.

O MAŁY WŁOS ZREZYGNOWAŁABY Z AKTORSKIEJ KARIERY

Anna Dereszowska, jedna z najpopularniejszych polskich aktorek, niekwestionowana królowa komedii romantycznych i ulubienica klasyka gatunku – Ryszarda Zatorskiego, skończyła 40 lat.
W 2012 roku wystąpiła w eksperymentalnym filmie braci Skolimowskich „Ixjana. Z piekła rodem", w którym wcieliła się w bezpruderyjną Amandę. Obraz został zmiażdżony przez krytyków, aktorka też nie miała o nim dobrego zdania. „Miałam nadzieję, że biorę udział w ambitnym przedsięwzięciu, ale się pomyliłam. Film był po prostu słaby. Został niesmak. To był jedyny moment w karierze, kiedy chciałam zrezygnować z zawodu" – mówiła w rozmowie z „Twoim Stylem".

FOT. GEORGERUDY/123RF, SYLWIA DĄBROWA, KAROLINA MISZTAL

Horoskop tygodnia

BARAN (21.03-19.04)
Mimo początkowego szoku, bez problemu uda ci się ogarnąć sytuację. Przecież trudne momenty to twoja specjalność. Wiadomo, że ktoś rzucony na głęboką wodę na początku może mieć trudności, ale wszystko jest do opanowania.

BYK (20.04-22.05)
Nie martw się o to, że z czymś nie zdążysz. Przecież nigdy jeszcze ci się to nie przytrafiło. Po prostu dokładnie przemyśl, co musisz zrobić. I pamiętaj, że zawsze możesz poprosić kogoś o pomoc.

BLIŹNIĘTA (23.05-21.06)
Nie zmieniaj decyzji w ostatniej chwili. Jeśli to zrobisz, nie zdziw się, że bliscy będą zirytowani. Nikt nie lubi ciągle układać i zmieniać swoich planów pod kogoś. Musisz być bardziej przewidywalny i konsekwentny.

RAK (22.06-22.07)
Zrób dziś tyle, ile zdołasz. Dokończysz na początku przyszłego tygodnia. Przecież świat się nie zawali z tego powodu. Chyba że ma cię to dręczyć przez cały weekend. Ale pomyśl – to naprawdę sprawa tak istotna?

LEW (23.07-23.08)
Lubisz opowiadać, jaki to jesteś udręczony i ile masz problemów. Tymczasem te historie nie mają zbyt wiele wspólnego z prawdą. Po prostu chcesz być w centrum zainteresowania i lubisz, gdy inni martwią się o ciebie.

PANNA (24.08-22.09)
Nieustające awantury nie poprawiają atmosfery w biurze. Zastanów się, skąd bierze się to całe napięcie. Czy ty przypadkiem go nie eskalujesz? Zamiast łagodzić sytuację, ciągle drążysz i drążysz.

WAGA (23.09-22.10)
Nie rób tego, do czego nie jesteś w pełni przekonany. Znajomi namawiają i twierdzą, że wszystko będzie dobrze, ale to nie znaczy, że faktycznie tak się ułoży. Dlatego podejdź do sprawy na spokojnie, z chłodną głową.

SKORPION (23.10-21.11)
Spotkanie ze starym znajomym będzie dla ciebie powrotem do dawnych lat. Wrócą wspomnienia, o których do tej pory z nikim nie rozmawiałeś. Nie odczujesz jednak upływu czasu, będzie tak, jakbyście rozstali się wczoraj.

STRZELEC (22.11-21.12)
Nie zajmuj wszystkich dookoła swoimi problemami. Robisz tyle hałasu, choć wiadomo, że nikt nie może ci pomóc. Poczekaj cierpliwie, aż pojawią się kompetentni ludzie, i przestań ciągle narzekać.

KOZIOROŻEC (22.12-19.01)
Zmęczenie daje ci się coraz mocniej we znaki. Postaraj się zorganizować sobie w weekend jakiś relaks. Niech to będzie chwila z ulubioną książką albo filiżanka kawy. Nie odmawiaj też spotkania ze znajomymi.

WODNIK (20.01-18.02)
Dzieje się tyle, że brakuje ci czasu na odnalezienie się w sytuacji. Zwłaszcza że jeszcze nigdy właśnie w takiej się nie znajdowałeś. Dlatego nie panikuj, weź głęboki oddech i spójrz na całość z dystansu.

RYBY (19.02-20.03)
Jeśli sądzisz, że co tydzień będzie ci się udawało tak, jak ostatnio, możesz grubo się pomylić. Lepiej zachowaj się uczciwie, będziesz miał spokojne sumienie i bez obaw odbierzesz każdy telefon.

eprasa.pl b34ffa08f9